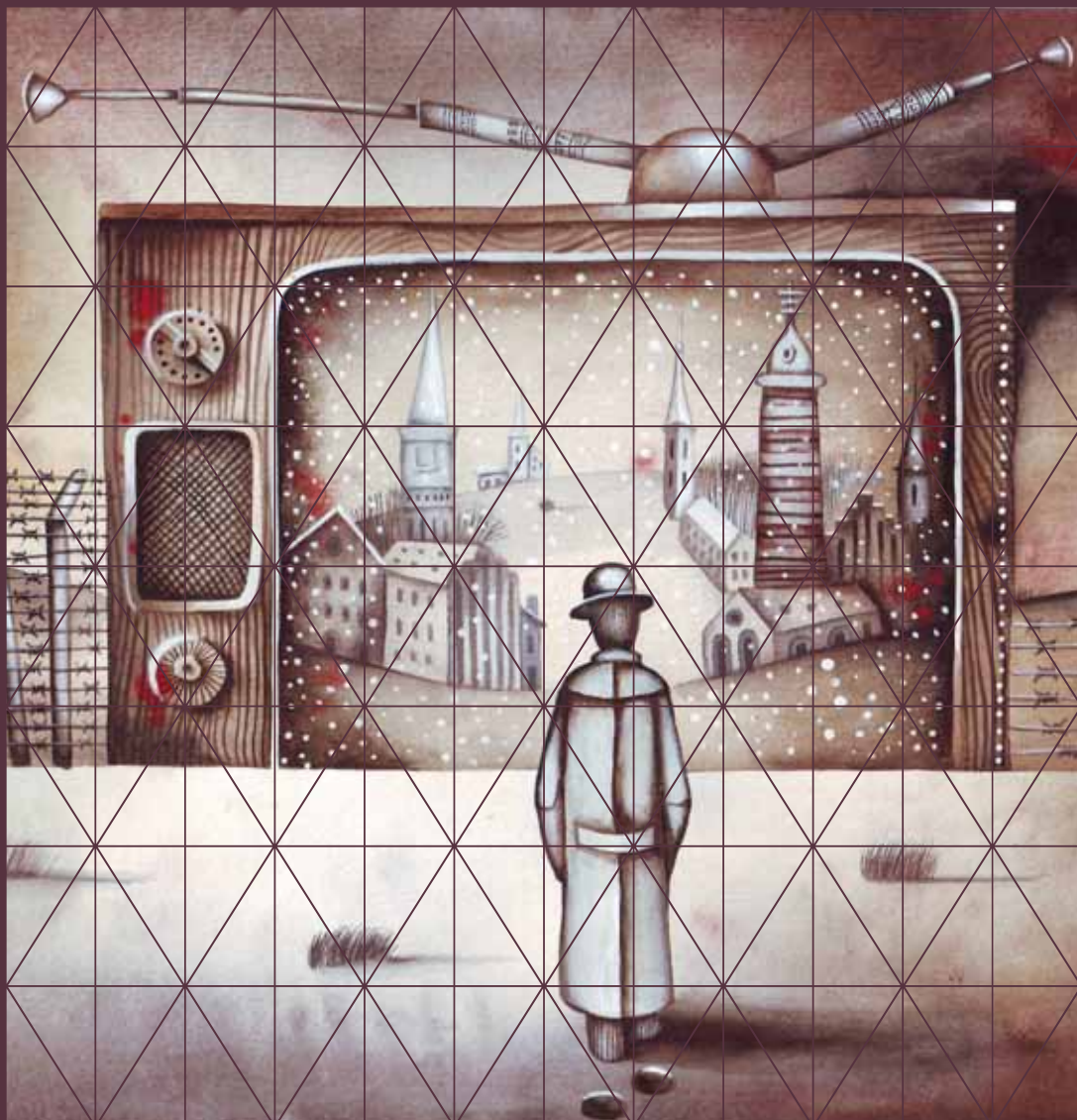




PUTINIZM PO PUTINIE

O „GŁĘBOKICH STRUKTURACH” ROSYJSKIEGO
AUTORYTARYZMU

Maria Domańska

NUMER 78
WARSZAWA
PAŹDZIERNIK 2019

PUTINIZM PO PUTINIE

O „GŁĘBOKICH STRUKTURACH” ROSYJSKIEGO AUTORYTARYZMU

Maria Domańska



OSW |

CENTRE FOR EASTERN STUDIES
OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH im. **Marka Karpia**

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

REDAKCJA MERYTORYCZNA

Adam Eberhardt, Marek Menkiszak

REDAKCJA

Anna Łabuszewska, Tomasz Strzelczyk

WSPÓŁPRACA

Katarzyna Kazimierska

OPRACOWANIE GRAFICZNE

PARA-BUCH

ILUSTRACJA NA OKŁADCE

Eugene Ivanov/Shutterstock.com

SKŁAD

GroupMedia

WYKRESY

Urszula Gumińska-Kurek

WYDAWCA

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa

Tel.: /+ 48/ 22 525 80 00

Faks: /+ 48/ 22 525 80 40

www.osw.waw.pl

ISBN 978-83-65827-44-9

Spis treści

TEZY **/5**

WSTĘP **/8**

I. „GŁĘBOKIE STRUKTURY” JAKO HISTORYCZNY FUNDAMENT ROSYJSKIEGO AUTORYTARYZMU **/11**

- 1. Źródła uformowania się w Rosji „głębokich struktur” jako osnowy relacji społecznych i politycznych **/13****
- 2. „Dzikie” lata dziewięćdziesiąte – nieudana próba przełamania autorytarnej tradycji **/19****
- 3. „Głębokie struktury” w okresie Putinowskim **/26****

II. PRAKTYCZNE WYMIARY „GŁĘBOKICH STRUKTUR” WE WSPÓŁCZESNEJ ROSJI **/31**

- 1. Główni aktorzy autorytarnej gry **/31****
- 2. Patologie jako istota autorytaryzmu stosowanego **/39****

III. PERSPEKTYWY REPRODUKCJI MODELU AUTORYTARNEGO ZA SPRAWĄ „GŁĘBOKICH STRUKTUR” **/60**

- 1. „Głębokie struktury” a personalny wymiar władzy autorytarnej **/60****
- 2. Główne wyzwania dla reżimu „po Putinie” **/63****
- 3. Stabilność czy turbulencje? Możliwe scenariusze walki o władzę **/66****
- 4. Bariery demokratyzacji Rosji **/69****

ZAKOŃCZENIE **/87**

SYSTEM PUTINOWSKI. SŁOWNIK PODSTAWOWYCH TERMINÓW **/89**

TEZY

- **O trwałości autorytarnego modelu rządów w Rosji przesądzają „głębokie struktury” – kompleks podstawowych wartości, norm, wzorców zachowań i współzależności między nimi**, który stanowi fundament systemu politycznego i kultury politycznej. Składają się nań patrymonialne wyobrażenia establishmentu na temat państwa jako własności przywódcy oraz podporządkowanie stosunków społeczno-politycznych logice relacji patron–klient. „Głębokie struktury” przez stulecia uniemożliwiały realną i trwałą demokratyzację Rosji, a ich utrzymująca się współcześnie dominacja w sferze społeczno-politycznej będzie hamować ewentualne próby demokratyzacyjne w okresie postputinowskim.
- **„Głębokie struktury” są wynikiem historycznej ewolucji stosunków społeczno-politycznych** w ramach kolejnych form organizacji rosyjskiej państwowości. Szczególne warunki geograficzno-klimatyczne oraz wzorce administrowania państwem zaowocowały nadrzędnością imperatywu przetrwania nad rozwojem, specyficznym wyobrażeniem o państwowotwórczej roli władzy i o społeczeństwie jako zbiorowym kliencie grupy rządzącej, wreszcie ideą imperialno-mocarstwową, porządkującą relacje między władzą i obywatelami według wzorców hierarchicznych.
- **Trwałość archaicznych „głębokich struktur” w systemie instytucjonalnym Rosji prowadzi do szeregu zjawisk stanowiących patologie z punktu widzenia demokratycznego państwa prawa**. Patologie te przerastają tkankę organizmu państwowego w każdej jego części i jako takie – stały się w Rosji normą. Wśród nich należy wyróżnić: korupcję, nepotyzm, masową defraudację środków publicznych przez przedstawicieli władz, wykorzystywanie przez funkcjonariuszy publicznych państwowego aparatu przymusu w prywatnych celach, manipulowanie sferą polityki państwowej dzięki nielegalnym funduszom i przemocy, wreszcie powiązania organów władzy z przestępczością zorganizowaną.
- **Rozpowszechnienie patologicznych praktyk wynika z egzystencjalnych interesów kluczowych grup wpływu**, do których należy zaliczyć bliskie otoczenie prezydenta, struktury siłowe, wielki biznes, wreszcie zorganizowane grupy przestępcze i administrację państwową. Wszystkie te środowiska są żywotnie zainteresowane utrzymaniem w Rosji autorytarnego modelu rządów, który zapewnia im bezkarne pasożytowanie na zasobach państwowych oraz możliwość maksymalizacji wpływów politycznych.

- **W obliczu utrwalonej dominacji „głębokich struktur” w sferze społeczno-politycznej Rosji osobista rola lidera w reprodukowaniu autorytarnego modelu rządów jest ograniczona, jeszcze mniejszy może być jego wpływ na ewentualne jakościowe zmiany w systemie politycznym.** Oparcie stosunków społeczno-politycznych na „głębokich strukturach” to jedyny znany i sprawdzony wzorzec postępowania zarówno dla establishmentu, jak i społeczeństwa. Paradoksalnie, przywódca jako „superpatron” w systemie – niezależnie od osobistych cech i mimo przysługujących mu szerokich kompetencji – pozostaje w znacznej mierze zakładnikiem nieformalnych instytucji oraz interesów określonych grup w elicie, dzięki poparciu których utrzymuje się u władzy, a wrażenie daleko posuniętej „personalizacji” władzy wynika w dużej mierze z nieprzejrzystości procesów decyzyjnych dla osób spoza wąskiego establishmentu. Styl przywództwa Putina wpływa na społeczną percepcję reżimu, ale sam w sobie nie przesądza o perspektywach załamania się lub kontynuacji modelu autorytarnego po odejściu obecnego prezydenta.
- **Podstawowym zadaniem elity rządzącej w okresie zmiany lidera będzie wypracowanie nowego konsensusu między kluczowymi grupami wpływu (strukturami siłowymi, biurokracją i wielkim biznesem), dotyczącego podziału władzy i zasobów, a także wymuszenie ich lojalności wobec nowego ośrodka decyzyjnego. Kluczową kwestią w tym względzie będzie lojalność struktur siłowych.** O stabilności systemu przesądzi przede wszystkim umiejętność zagwarantowania przez nowe przywództwo równowagi w sieciach patronalnych. Poważnym wyzwaniem może się okazać dalsze utrzymywanie kruchej równowagi między zasobami przeznaczanymi na „karmienie” elity (rentą korupcyjną) i środkami kierowanymi na realizację niezbędnego minimum funkcji publicznych państwa.
- **Dwa prawdopodobne scenariusze w przypadku niepowodzenia powyższych działań to zachwianie równowagi w międzygrupowej dystrybucji władzy i aktywów (co może prowadzić do rozwoju sytuacji według scenariusza z lat 90.) lub „kolorowa rewolucja”, czyli podjęta przez kontrelity skuteczna animacja aktywnego protestu społecznego na dużą skalę, najpewniej połączona z zawarciem taktycznego przymierza między przywódcami zrewoltowanego społeczeństwa i częścią politycznego establishmentu.** Nie można wykluczyć takiego rozwoju sytuacji w Rosji, jednak najpewniej nie doprowadzi on do trwałych zmian ustrojowych.

- **Do długofalowych barier demokratyzacji Rosji należy zaliczyć kilka kluczowych czynników.** Po pierwsze – silny opór beneficjentów obecnego systemu wobec perspektyw utraty pozycji materialnej, przywilejów i prestiżu, wsparty przez rozbudowaną maszynę prewencji i represji politycznych. Po drugie – dystans społeczeństwa wobec idei demokratyzacji, wynikający z traumatycznych doświadczeń transformacji lat 90. oraz z atomizacji społecznej i silnie zakorzenionych postaw paternalistycznych. Po trzecie – złą kondycję opozycji demokratycznej, skutecznie zneutralizowanej przez władze i niecieszącej się zaufaniem społecznym. Kolejną ważną barierą to niewielka nośność zewnętrznych impulsów dla przemian, spowodowana nie tylko przywiązaniem Rosjan do idei wielkomocarstwowej, lecz także kryzysem demokracji liberalnej na Zachodzie.
- Nawet w przypadku dojścia do władzy w Rosji środowisk autentycznie prodemokratycznych, **rzeczywistą demokratyzację będzie hamować pokusa przeprowadzenia jej zgodnie ze znanym z przeszłości hasłem „oświeconego autorytaryzmu”:** w sposób odgórny i scentralizowany, co miałyby rzekomo gwarantować skuteczność reform. Ponadto powszechna dominacja „głębokich struktur” będzie wymuszała wykorzystywanie na potrzeby reform instytucjonalnych tych samych nieformalnych mechanizmów, które historycznie utrzymywały system niedemokratyczny.

W Rosji w ciągu dziesięciu lat zmienia się wszystko,
w ciągu dwustu lat nie zmienia się nic.

Piotr Stołypin

WSTĘP

Pod rządami Władimira Putina uformował się w Rosji reżim autorytarny, który – dla zwięzłości formy – określany jest w ramach niniejszego opracowania roboczym terminem „putinizm”. Swą dojrzałą formę osiągnął on po roku 2012. Stanowi skutek reaktywacji i umocnienia całego kompleksu rozwiązań ustrojowych i praktyk politycznych charakterystycznych dla organizacji państwa rosyjskiego w przeszłości. Konsekwencja, z jaką autorytarna tradycja była przez wieki odtwarzana w tym państwie, każe zgodzić się z tezą o istnieniu w przypadku Rosji mechanizmu zależności od ścieżki. Oznacza on, iż dokonywane w przeszłości przypadkowe lub celowe wybory instytucjonalne ukształtowały specyficzne *status quo*, które samoczynnie powiela się i utrudnia – choć nie uniemożliwia – transformację modelu¹.

Współczesna geneza putinizmu sięga wczesnych lat 90., kiedy to toczyła się ostra walka o kształt państwa, głównie między skupionymi wokół Borysa Jelcyna zwolennikami silnej władzy prezydenckiej oraz parlamentem, zdominowanym przez jego przeciwników optujących za dominacją władzy ustawodawczej. **Choć obie strony konfliktu odwoływały się do ideałów różnie pojmowanej „demokracji”, w rzeczywistości walczyły o pełnię władzy politycznej i konkurowały o wyłączne prawo dzielenia materialnej schedy po ZSRR.** Stosowały też podobne, niedemokratyczne metody walki politycznej, w której narzędziem stało się prawo państwowe, w tym konstytucja. Uwidoczniła się wówczas siła odziedziczonych po ZSRR autorytarnych norm i wartości, które przetrwały etap formalnego demontażu sowieckich instytucji państwowych i przesądziły o późniejszym kształcie rosyjskiej polityki. Ostateczne zwycięstwo „demokratów” pod wodzą Jelcyna naznaczone było brutalną rozprawą z opozycją parlamentarną w roku 1993.

¹ „Zależność od ścieżki” (ang. *path dependence*) oznacza zawężanie się pola manewru w odniesieniu do scenariuszy dalszego rozwoju, w miarę jak kolejne częściowe wybory umacniają określone elementy systemu kosztem innych. Koncepcji tej nie należy jednak utożsamiać z fatalizmem – transformacja instytucjonalna jest wciąż możliwa, nawet jeśli staje się coraz trudniejsza.

O ile jednak w latach 90. tendencje autorytarne współistniały z pluralizmem w sferze publicznej, szerokim zakresem swobód obywatelskich i rywalizacją konkurencyjnych ośrodków wpływu, o tyle **w 2000 r. rozpoczęła się konsekwentna odbudowa scentralizowanego systemu władzy i eliminacja słabych załączków demokracji. Tradycyjne wzorce autorytarne zostały przy tym zaadaptowane do wyzwań współczesności** – globalizacji, gospodarki rynkowej i rozwoju technologicznego. Kontynuowanie zapoczątkowanego w latach 90. otwierania Rosji na interakcje międzynarodowe i włączania jej (choć w sposób ściśle zarządzany i kontrolowany przez Kreml) w globalną sieć powiązań ekonomicznych, politycznych i społecznych nie zmieniło istoty modelu rządów. **Współczesny kostium słabo maskuje jego archaiczny, antymodernizacyjny i antydemokratyczny charakter.**

W modelu tym bezwzględnie dominuje władza wykonawcza (ośrodek prezydencki). Częściowo wynika to z umocowania w przyjętej w 1993 r. Jelcynowskiej konstytucji (w której prezydentowi przydzielono szerokie kompetencje), jednak w większym stopniu dominacja ta wykształciła się wskutek walki o faktyczny rozkład sił w systemie politycznym. Jej efektem jest m.in. **brak realnego trójpodziału władzy**. Formalny, konstytucyjny podział kompetencji między organami władzy stanowi fasadę dla nieformalnych mechanizmów rządzenia państwem, opartych na osobistych lub grupowych powiązaniach polityczno-biznesowych.

Jedną z najważniejszych konsekwencji takiego stanu rzeczy jest **pozbawienie społeczeństwa podmiotowości politycznej**. Zakres przestrzegania praw człowieka i swobód obywatelskich jest podporządkowany interesom przetrwania reżimu autorytarnego i jako taki – bardzo ograniczony. Jednym z głównych wyróżników systemu jest brak konkurencyjnych wyborów – „wybory” mają na ogół charakter rytualnych plebiscytów, których sensem jest wyrażanie poparcia dla władzy, a nie artykulacja potrzeb i interesów grup społecznych. Bierność polityczna społeczeństwa oraz minimalizacja potencjału protestu osiągane są z jednej strony dzięki propagandzie państwowej (nadającej rosyjskiemu autorytaryzmowi silny rys imperialno-mocarstwowy), a z drugiej – wybiórczym represjom (z wykorzystaniem rozbudowanego aparatu służb specjalnych i organów ścigania), skierowanym przeciwko oponentom politycznym i środowiskom niezależnym od władz.

W świetle oczekiwań Zachodu i części rosyjskiego społeczeństwa, że Jelcynowska transformacja umożliwi trwałe zaszczepienie na rosyjskiej glebie zachodniego modelu demokracji (wolne, konkurencyjne wybory, rzeczywisty

trójpodział władzy, poszanowanie praw i swobód obywatelskich), **transformacja ta okazała się zatem wysoce ułomna i nieefektywna. Przesądziła o tym w dużej mierze trwałość „głębokich struktur”, odziedziczonych po epoce Imperium Rosyjskiego i ZSRR.** Wpływają one na funkcjonowanie instytucji państwowych i relacji społecznych w sposób konsekwentnie utrudniający przemiany demokratyczne. **Chodzi tu po pierwsze o patrymonialne wyobrażenia elity rządzącej na temat państwa i władzy, po drugie – o patrymonialne wzorce stosunków społeczno-politycznych.**

Celem niniejszego tekstu jest analiza „głębokich struktur”, ich historycznych źródeł oraz wpływu na funkcjonowanie i reprodukowanie się autorytarnego systemu władzy w Rosji. Zawiera on również średniookresową (dotyczącą najbliższej dekady) prognozę opartą na założeniu, że trwałość „głębokich struktur” i ich instytucjonalne zakorzenienie w dotychczasowej historii Rosji będą wydatnie zmniejszać prawdopodobieństwo przełamania autorytarnego paradygmatu po odejściu obecnego prezydenta. W rozdziale pierwszym zaprezentowano definicję „głębokich struktur”, prawidłowości ich powielania się, a także specyfikę Putinowskiego modelu władzy, ukształtowanego pod ich wpływem. W rozdziale drugim przedstawione zostały współczesne praktyczne przejawy „głębokich struktur”, przerastających państwo rosyjskie na każdym poziomie jego funkcjonowania. Rozdział trzeci prezentuje główne wyzwania, z którymi będą musiały zmierzyć się rosyjskie elity władzy w warunkach możliwej zmiany przywództwa politycznego po 2024 r., a także główne bariery dla demokratyzacji Rosji.

I. „GŁĘBOKIE STRUKTURY” JAKO HISTORYCZNY FUNDAMENT ROSYJSKIEGO AUTORYTARYZMU

Termin „struktura głęboka” używany jest w językoznawstwie w odniesieniu do warstwy semantycznej zdania (reguł analizy i interpretacji jego sensu), która może być przekazana za pomocą różnych „struktur powierzchniowych” (form gramatycznych i stylistycznych). W niniejszym opracowaniu **termin „głębokie struktury” oznaczać będzie kompleks podstawowych wartości, norm, wzorców zachowań i współzależności między nimi, porządkujących obraz świata i stanowiących fundament modelu rządów i kultury politycznej Rosji². Są to patrymonialne wyobrażenia o naturze państwa i władzy oraz patronalne wzorce stosunków społeczno-politycznych.** Inne normy, wartości, zwyczaje i wzorce zachowań są w dużej mierze jedynie ich pochodną. **„Głębokie struktury” określają rzeczywisty sens systemu, niezależnie od jego politycznej „stylistyki” czy „form gramatycznych”** – formalnego kształtu instytucji, personalnego doboru kadr, zabiegów propagandowych etc.

Ustrój patrymonialny to wczesnośredniowieczna forma organizacji władzy, w której państwo wraz z ludnością poddaną stanowiło prywatną, dziedziczną własność władcy. W ustroju tym nie dokonało się wyodrębnienie publicznej i prywatnej sfery władzy, nie funkcjonował podział na prywatny majątek władcy oraz budżet wydatkowany na cele publiczne, na funkcje publiczne urzędników i role odgrywane przez nich w otoczeniu przywódcy. **We współczesnej Rosji dostrzegalne jest dziedzictwo tradycji patrymonialnej: elita rządząca pojmuje państwo i jego zasoby jako własność wąskiej grupy decydentów („władcy” i jego „dworu”), sprawujących faktyczną władzę. Centralną rolę w tej grupie odgrywa prezydent.**

Kluczowym elementem modelu patrymonialnego jest wszechobecność sieci patronalnych. Są to nierównoprawne, hierarchiczne sieci powiązań, oparte nie na uniwersalnych przepisach prawa i formalnych relacjach instytucjonalnych, ale na logice osobistych relacji patron–klient – z przywódcą państwa jako „superpatronem”. **Stanowią one dominującą formę organizacji**

² Według *International Encyclopedia of the Social Sciences* kultura polityczna to zespół postaw, przekonań i sentymentów porządkujących proces polityczny i nadających mu znaczenie oraz dostarczających założeń i reguł kierujących zachowaniami w systemie politycznym. Kultura polityczna stanowi tym samym manifestację psychologicznego, subiektywnego wymiaru polityki, jest produktem zarówno historii systemu politycznego, jak i doświadczeń jego uczestników.

stosunków społeczno-politycznych i ekonomicznych na każdym w zasadzie poziomie i w każdym segmencie funkcjonowania państwa. Jednostki w systemie „polityki patronalnej”³ realizują swoje cele polityczne i ekonomiczne przede wszystkim dzięki relacjom osobistym, znajomościom. Relacje te opierają się na więziach rodzinnych, wspólnym miejscu pochodzenia lub zamieszkania, kontaktach nawiązywanych na uniwersytetach, w miejscu pracy lub służby. Polegają na uzyskiwaniu obopólnych, choć nierównych korzyści (np. dobra materialne lub bezpieczeństwo w zamian za lojalność i poparcie polityczne). W sieciach takich arbitralnie manipuluje się systemem nagród i kar, który zastępuje uniwersalny i zobiektywizowany, zapisany w kodeksach system praw i obowiązków, dominujący w państwach demokratycznych.

„Głębokie struktury” – określając przede wszystkim kształt nieformalnej sfery instytucjonalnej, obejmującej niepisane, ale powszechnie akceptowane i stosowane normy i reguły zachowań społecznych – przesądzają również o logice relacji między sferą nieformalną i formalną („powierzchniową”). Nieformalne, często nieprzejryste powiązania funkcjonują poza formalnymi instytucjami lub na ich obrzeżach, lub (co najczęstsze) przenikają się z nimi. **W przypadku Rosji rozróżnienie na struktury „głębokie” i „powierzchniowe” jest tym bardziej istotne, że formalna sfera** instytucji, procedur i deklarowanych wartości **służy nie tyle wyjaśnianiu rzeczywistego sensu wielu działań i procesów, ile ich** (nie zawsze intencjonalnemu) **kamuflowaniu**⁴. „Głębokie struktury” są zatem źródłem dysfunkcji instytucji państwowych, wypaczając ich rolę opisaną w aktach prawnych. Formalne instytucje są instrumentalnie wykorzystywane do realizacji interesów indywidualnych i grupowych na pograniczu prawa lub w sferze pozaprawnej (w tym kryminalnej), kosztem interesów społecznych i interesu państwa („państwo”, jeśli występuje w tym myśleniu, jest utożsamiane z autorytarną władzą). Częstym ich elementem jest arbitralne używanie przemocy.

³ O modelu „polityki patronalnej” zob.: H. Hale, *Patronal Politics: Eurasian Regime Dynamics in Comparative Perspective*, Cambridge 2014.

⁴ Wyraźnie widać to m.in. na płaszczyźnie języka propagandy państwowej, maskującego i zafałszowującego rzeczywistość.

1. Źródła uformowania się w Rosji „głębokich struktur” jako osnowy relacji społecznych i politycznych

Tradycja patrymonialna oraz relacje patronalne wyrastają z uwarunkowań historyczno-kulturowych, jakie towarzyszyły powstawaniu i ewolucji kolejnych form rosyjskiej państwowości. Uwarunkowania te miały częściowo charakter obiektywny, w dużo większym stopniu wynikały jednak z celowych, konsekwentnych działań rządzących, których nadrzędnym celem było utrzymanie niepodzielnej władzy nad rozrastającym się terytorium. Mimo istnienia różnych wariantów rozwoju⁵ i podejmowania w minionych wiekach prób reform ustrojowych, ostatecznie każdorazowo wybierano kierunek sprzyjający utrwalaniu autorytarnej formy rządów. Swoistość rosyjskiej ścieżki polegała zatem przede wszystkim na braku kompleksowej modernizacji, oznaczającej przełamanie wzorców funkcjonowania, wspólnych początkowo dla wszystkich społeczności tradycyjnych. Doprowadziło to do niedorozwoju systemu instytucji państwowych oraz ukształtowało matryce psychologii zbiorowej – nie zawsze uświadamiane, choć głęboko zakorzenione w społeczeństwie wzorce interpretacji świata, do dziś stanowiące ważny filar autorytaryzmu. Wzorce te przetrwały w swojej istocie mimo formalnych zmian, jakie zachodziły w sferze ustroju państwa i organizacji stosunków społecznych.

Można wskazać kilka kluczowych etapów kształtowania się i utrwalania dominacji „głębokich struktur”. Ich korzenie tkwią w procesach formowania się patrymonialnego państwa moskiewskiego w określonych warunkach geograficznych, w przyjmowaniu szczególnych wzorców administrowania państwem podczas „niewoli tatarskiej” (XIII–XV wieku), wreszcie w odmiennym od zachodniego kierunku rozwoju społeczno-gospodarczego w epoce nowożytnej. „Głębokie struktury” utrwałała też nomenklaturowa⁶ organizacja państwa w czasach ZSRR, a następnie – decyzje polityczne i gospodarcze podjęte w okresie „pierestrojki” w latach osiemdziesiątych i transformacji ustrojowej w latach dziewięćdziesiątych. O dominacji niedemokratycznych wzorców przesądziły: nadrzędność imperatywu przetrwania nad rozwojem, specyficzne wyobrażenie o państwowotwórczej roli władzy, o społeczeństwie

⁵ Rosja niekoniecznie była „skazana” na autorytaryzm – w jej dziejach pojawiały się konkurencyjne, protodemokratyczne wzorce rozwoju. Jeśli pominąć m.in. rozwiązania ustrojowe przyjęte w średniowiecznych księstwach Nowogrodu Wielkiego i Pskowa, na późniejszych etapach również pojawiały się „okna możliwości” – jak choćby próba ustanowienia monarchii parlamentarnej na początku XX wieku.

⁶ Nomenklatura – system obsadzania stanowisk kierowniczych oparty na rekomendacjach partii rządzącej.

jako zbiorowym kliencie grupy rządzącej, wreszcie idea imperialno-mocarstwowa, towarzysząca kształtowaniu się państwa i społeczeństwa.

1.1. System wartości ukształtowany w oparciu o kulturę wiejską – „mentalność przetrwania”

Formowanie się wczesnych form państwowości moskiewskiej (do XVI wieku) na obszarach odległych od głównych szlaków handlowych, w niesprzyjających dla rolnictwa warunkach klimatyczno-geograficznych skutkowało niskim poziomem życia ludności, a przede wszystkim – co odróżniało Rosję od wielu innych tradycyjnych społeczności rolniczych – ciągłym balansowaniem na granicy fizycznego przetrwania. Priorytetem był zatem nie rozwój i postęp, praktycznie niemożliwy do osiągnięcia, ale przeżycie, a jego gwarancją – podporządkowanie interesów jednostek interesowi wspólnot wiejskich. Jednym z kluczowych zadań wspólnot była optymalna dla ich przetrwania redystrybucja zasobów pomiędzy ich członkami⁷. W takich warunkach ukształtowała się **specyficzna kultura chłopska, ceniąca przede wszystkim takie wartości, jak stabilność, konserwatyzm, unikanie ryzyka, a także przekonanie, że indywidualizm zagraża realizacji egzystencjalnych interesów zbiorowości**. W przypadku Rosji zwraca uwagę fakt, że kultura oparta na podobnym systemie wartości ukształtowała się – choć z odmiennych powodów – w kręgach dworu moskiewskiego i biurokracji⁸.

Kultura ta funkcjonowała w kolejnych stuleciach, by ostatecznie ugrunтовać się w wyniku katastrof społecznych, jakie przetoczyły się przez Rosję w XX wieku. Rewolucja 1917 r., wyniszczająca wojna domowa, represje stalinowskie, wreszcie hekatomba wojenna lat 1941–1945 utrwaliły skłonność do mimikry i podporządkowania zbiorowym interesom jako jedyne go sposobu fizycznego przetrwania; ugruntuwały też przeświadczenie o bezbronności jednostki wobec historii. **Jednostki i grupy reprezentujące inny system wartości (dążenie do rozwoju społecznego i indywidualnego, wiara w siłę sprawczą społeczeństwa, wolności jednostkowe) zostały w znacznej mierze fizycznie wyeliminowane**. Rozwój nie tylko stał się wyłączną domeną państwa, lecz także był pojmowany głównie w kategoriach quasi-wojennej mobilizacji (w tym mobilizacji mocy produkcyjnych sektora obronnego). Skutkiem takiego modelu społeczno-ekonomicznego, a zarazem czynnikiem

⁷ R. Pipes, *Russia under the Old Regime*, New York 1974 (wydanie polskie: R. Pipes, *Rosja carów*, Warszawa 2006).

⁸ E.L. Keenan, *Muscovite Political Folkways*, „Russian Review”, April 1986, vol. 45, No. 2.

umacniającym imperatyw przetrwania, był reglamentowany dostęp do podstawowych towarów i żywności (co w epoce burzliwej industrializacji cofało społeczeństwo radzieckie do problemu funkcjonowania na granicy fizycznej egzystencji, z jakim zmagali się wspólnoty wiejskie w średniowieczu). Taki stan rzeczy skrajnie uzależniał jednostkę od państwa.

Transformacja lat 90. stanowiła kolejną potężną traumę dla rosyjskiego społeczeństwa, powodując jego pauperyzację i rodząc powszechne poczucie bezprawia, wynikającego ze słabości państwa. **Naturalną konsekwencją tych procesów był powrót do znanych wartości**: pragnienia stabilizacji i minimalnego poczucia bezpieczeństwa⁹, umacniającego patronalno-klientelistyczny model relacji państwo–obywatel.

1.2. Wyobrażenie o funkcjach władzy i jej roli wobec społeczeństwa

Współczesna logika relacji władza–społeczeństwo wynika bezpośrednio z uznania przez elitę rządzącą państwa za własność przywódcy. „Właścicielskie” podejście do władzy sięga korzeniami do czasów osadnictwa na Rusi północno-wschodniej (w tym na terenach księstwa moskiewskiego). Osadnictwo było tam prowadzone w dużej mierze przez książąt, którzy automatycznie przyznawali sobie prawa do kolonizowanych ziem i do samych mieszkańców¹⁰. Państwo wyrosło zatem z domeny księcia, w której sprawował on niepodzielną władzę, stopniowo przyłączając kolejne terytoria. Tym samym myślenie polityczne od początku budowy państwowości opierało się na utożsamianiu suwerennej władzy politycznej z własnością. W przeciwieństwie do państw Europy zachodniej, w Rosji dopiero w XVIII wieku pojawiło się pojęcie państwa jako bytu odrębnego od osoby władcy. Nie przełożyło się to jednak ani na prawa polityczne, ani na system gwarancji praw obywateli, chroniących przed wszechwładzą państwa. Do przyczyn takiego stanu rzeczy należy zaliczyć **brak – obecnych na Zachodzie – tradycji prawa rzymskiego i instytucji umowy feudalnej, definiującej prawa i obowiązki obu stron i stanowiącej legalny mechanizm obrony przed arbitralnym nadużywaniem władzy.**

⁹ Paradoxem jest, że państwo stanowi w tym układzie zarówno główne źródło braku bezpieczeństwa, jak i główną gwarancję bezpieczeństwa.

¹⁰ Dla porównania, na Rusi Kijowskiej, reprezentującej odmienny model organizacji władzy, osadnictwo poprzedzało władzę polityczną. Tu i dalej, w punktach 1.2. i 1.3., wywód został oparty na opracowaniu Pipesa, *Russia...*, *op. cit.*

Pierwszym wzorcem zarządzania terytorium i ludnością, jaki przyjął się na Rusi, były – zamiast zachodnioeuropejskiego kontraktu feudalnego – **praktyki administracyjne Złotej Ordy: relacje władzy i podległości były definiowane głównie przez arbitralnie stosowany przymus i przemoc**. Taki model relacji państwo–społeczeństwo i władza–obywatel trwał w różnym natężeniu w kolejnych stuleciach, przybierając stopniowo coraz bardziej nowoczesnione, zbiurokratyzowane formy; wyrazem tego była m.in. budowa państwa policyjnego w Imperium Rosyjskim¹¹. Pierwsze prawa polityczne, stanowiące próbę przełamania tego modelu, zostały przyznane przedstawicielom różnych warstw społecznych dopiero na początku XX wieku i szybko pogrzebała je rewolucja.

Pochodną patrymonialnej wizji państwa stał się **utrwalony w tradycji rosyjskiej system wynagradzania urzędników państwowych (кормление – „karmienie”)**. Urzędnik delegowany na dane terytorium miał „karmić się” dzięki ściąganiu danin z miejscowej ludności, przy czym w zasadzie miał wolną rękę co do skali jej eksploatacji, pod warunkiem że odprowadzał do skarbu państwa ustaloną sumę pieniędzy. Urzędnik miał zatem swój udział w „posiadaniu” państwa, a zdolność do powiększania stanu posiadania sprzężona była z jego pozycją w systemie. W ten sposób ugruntowała się mentalność, zgodnie z którą posada państwowa to przede wszystkim źródło wysokich, pasywnych dochodów, uzależnionych nie od jakości wykonywanej pracy, ale od zdolności wykorzystania oficjalnej pozycji i przepisów prawa w celu maksymalizacji prywatnych korzyści. **Korupcja stała się zatem naturalnym, nieodłącznym elementem administrowania państwem.**

1.3. Brak konkurencji wobec władzy państwowej – klientelizm

O ile na zachodzie Europy państwa (niezależnie od ich ustroju) najczęściej wyrastały ze społeczeństw, były „nadbudowywane” nad ukształtowanymi organizmami społecznymi, o tyle **w Rosji struktura społeczna powstawała i różnicowała się przede wszystkim w wyniku działania państwa. Proces ten dokonywał się w oparciu o narzucany odgórnie system obowiązków,**

¹¹ „Policyjna” mentalność władzy utrzymywała się w Rosji niezależnie od ewolucji reżimu. Przepisy karzące za działalność polityczną lub choćby za wzbudzanie podejrzeń o chęć dyskredytacji władzy państwowej oraz bezgraniczna arbitralność w działaniu policji politycznej to wytwór czasów carskich, przejęty i „udoskonalony” przez reżim sowiecki. Świadczą o tym kodeksy kryminalne z lat 1845, 1927 i 1960, podobnie karzące za rozpowszechnianie tekstów i obrazów dyskredytujących władzę czy propagandę wymierzoną we władzę i państwo. Zob. R. Pipes, *Russia...*, op. cit., s. 294 i nast.

regulujących zakres służenia państwu przez poszczególne warstwy społeczne. W wyniku splotu uwarunkowań społeczno-gospodarczych, ale przede wszystkim świadomej, konsekwentnej polityki kolejnych władców, w Rosji przedrewolucyjnej **nie wykształciły się warstwy mogące stanowić przeciwwagę** (partnera w negocjacjach) **dla władzy centralnej**. W dużej mierze wynikało to z długotrwałego utrzymywania – w przeciwieństwie do zachodniej Europy – warunkowego charakteru własności¹² i idącej za tym scentralizowanej kontroli nad przemysłem i handlem. Aż do XX wieku włącznie powielany był też w Rosji model odgórnej, dekretowanej modernizacji, regulowanej przez państwo. W efekcie szlachta i burżuazja – stany, które na zachodzie kontynentu odegrały kluczową rolę w demontażu monarchii absolutnej i rozwoju ekonomicznym – tu były raczej słabe i ubogie¹³. W Rosji umacniał się **patronalno-klientelistyczny model relacji tych warstw społecznych z władzą, oparty na przekonaniu, że droga do korzyści materialnych i przywilejów wiedzie przez lojalne podporządkowanie się rządzącym-patronom**. Rezultatem był niedorozwój relacji prawno-instytucjonalnych między państwem i społeczeństwem, opartych na sformalizowanych prawach indywidualnych i grupowych.

Jedną z kluczowych konsekwencji słabości szlachty i burżuazji jest **brak w Rosji ugruntowanej tradycji parlamentaryzmu**. Pierwszy parlament na wzór zachodni, jednak o słabej pozycji ustrojowej, został zwołany dopiero po rewolucji 1905 r. Wcześniejsze ciała „parlamentarne”, jak Duma czy Sobór Ziemski nie reprezentowały grupowych interesów warstw społecznych; stanowiły raczej instrument władzy absolutnej, a nie przeciwwagę dla niej. Podobnie było z okresowo tworzonymi organami „samorządu” – kompetencje tych struktur ograniczano odgórnie, a choć ich formalnym zadaniem było reprezentowanie miejscowej ludności, w praktyce często stanowiły one narzędzie sprawowania władzy nad nią przez absolutystyczne centrum.

¹² Podczas gdy w XIV wieku na zachodzie Europy warunkowe, feudalne korzystanie z ziemi zaczęło ewoluować w stronę pełnej jej własności, a handel i manufaktury generowały kapitał stanowiący materialne zaplecze dla żądań politycznych, w państwie moskiewskim trwała własność warunkowa.

¹³ Państwo uniemożliwiało szlachcie trwałe uzyskanie zaplecza terytorialnego i zasobów ekonomicznych, które mogłyby zbudować jej pozycję polityczną wobec władzy. Do działań takich należy zaliczyć zarówno terror opryczniny w XVI wieku, jak i fakt, że w późniejszym okresie posiadłości ziemskie nadawane szlachcie przez państwo były rozproszone, nierzadko w różnych prowincjach, obowiązywała też zasada, że nie można sprawować funkcji administracyjnych na terenie, gdzie miało się posiadłości. Rozwój burżuazji hamowany był przez kontrolę władzy centralnej nad manufakturami (a następnie przemysłem) i handlem, sprawowaną przy pomocy monopolu państwowych, cen urzędowych i systemu państwowych licencji. Działalność handlowa obciążona była ponadto wysokim ryzykiem państwowego (urzędniczego) bezprawia i wymuszeń. Więcej zob. R. Pipes, *Russia...*, op. cit.

Podobne funkcje pełniły organy pseudopredstawicielskie po 1917 r. **W radzieckim systemie scentralizowanej dystrybucji dóbr i usług społeczeństwo było masowym klientem partii-państwa.** Pozycję jednostki w klientelistycznych sieciach współzależności określała jej pozycja w oficjalnej hierarchii nomenklaturowej, dająca dostęp do deficytowych zasobów¹⁴.

1.4. Idea imperialna

Jednym z konstytutywnych elementów rosyjskiego autorytaryzmu jest idea imperialna. Rozwojowi nowożytnej rosyjskiej państwowości (począwszy od „zbierania ziem ruskich” od połowy XV wieku) towarzyszyła ekspansja terytorialna, włączanie w obręb państwa ziem obcych etnicznie i wyznaniowo. **Budowa imperium wyprzedzała budowę państwa „narodowego”, przez co stała się najważniejszym oparciem dla tożsamości zbiorowej.**

Logiczną konsekwencją realizacji idei imperialnej w ustroju patrymonialnym było narzucanie przyłączanym terytoriom scentralizowanej władzy politycznej. Idea suwerennej, niepodzielnej, hierarchicznej władzy państwowej uniemożliwiała przyznanie społeczeństwu praw politycznych. Caryca Katarzyna Wielka uzasadniała konieczność samodzięrzawia terytorialną rozległością imperium; inna władza według niej doprowadziłaby do rozpadu państwa¹⁵. Podobnie według Nikołaja Karamzina, pierwszego świeckiego ideologa imperium rosyjskiego i apologety samodzięrzawia, Rosja może istnieć tylko jako państwo z silną władzą centralną: zawsze gdy władza monarchy ulegała osłabieniu, zagrożone było również przetrwanie organizmu państwowego¹⁶. W myśl jednej z definicji „*Imperium* to rozkaz, (...) władza rozkazywania innym (...). Owa władza jest zawsze zagrożona przez innych, tych, którzy mogą się zbuntować przeciw naszym rozkazom (choć dotąd im podlegali) i tych, którzy panują w sąsiednich imperiach i mogą zechcieć podporządkować swoim rozkazom, swojej woli nasze imperium, obezwładnić je”¹⁷. **Podporządkowanie ekspansji imperialnej priorytetowi bezpieczeństwa państwa i władzy** kosztem motywacji ekonomicznej hamowało rozwój

¹⁴ М.Н. Афанасьев, *Клиентелизм и российская государственность*, Москва 2000.

¹⁵ A. Nowak, *Metamorfozy imperium rosyjskiego 1721–1921*, Warszawa 2018, s. 35.

¹⁶ Idea zależności siły państwa od siły samodzięrzawnej władzy zawarta jest w jego *Historii państwa rosyjskiego*, wydawanej od 1816 r.

¹⁷ A. Nowak, *Metamorfozy...*, op. cit., s. 295. W definicji autora wyraźna jest wspólnototwórcza funkcja imperium (podział na „swoich” i „innych”), które ma chronić określoną tożsamość historyczno-kulturową zbiorowości (*ibidem*, s. 296).

gospodarczy i wykluczało modernizację państwa inną niż modernizacja odgórna – powierzchowna i reglamentowana.

Skutkiem obsesyjnej dbałości o bezpieczeństwo władzy była militaryzacja i „czekizacja” państwa. Wyrażały się one w priorytecie rozwoju przemysłu obronnego, policji politycznej oraz potężnego aparatu represji, mającego gwarantować władzy pełną kontrolę nad wewnętrznymi procesami społeczno-politycznymi¹⁸. Miało to chronić Rosję nie tylko przed agresją militarną, ale również przed napływem z zewnątrz idei zagrażających „suwerennej” władzy, utożsamianej z przetrwaniem i potęgą państwa. Budowie geograficznej „głębi strategicznej” towarzyszyła zatem budowa „głębi politycznej”, oznaczającej długie okresy faktycznej izolacji społeczeństwa od kontaktów z zagranicą.

Rosyjska koncepcja mocarstwowości, realizowana po II wojnie światowej, wyrosła z tradycyjnej koncepcji imperium i opierała się na tradycyjnych kryteriach potęgi. Są to: silna scentralizowana władza, siła militarna (jej głównym wyznacznikiem od czasów ZSRR jest potencjał jądrowy) i geostrategiczny potencjał terytorialny – utrzymywane kosztem rozwoju społeczno-ekonomicznego.

2. „Dzikie” lata dziewięćdziesiąte – nieudana próba przełamania autorytarnej tradycji

Konsolidacja rosyjskiego systemu autorytarnego po roku 2000 była możliwa dzięki specyficznemu kierunkowi, jaki obrała Jelcynowska transformacja lat 90., kiedy to kontynuowano w coraz większej skali ograniczone reformy zapoczątkowane w latach 80. Gorbaczowowską pierestrojką. Doświadczenia tych lat wskazują, że **trwałość „głębokich struktur”, warunkująca utrzymywanie się tendencji autorytarnych, jest w dużej mierze niezależna od stopnia centralizacji państwa i władzy.** Słabość decentralizującego się państwa w latach 90. doprowadziła co prawda do pluralizacji

¹⁸ Rozbudowany aparat represji, obejmujący policję polityczną, represyjne, arbitralnie tworzone prawo o charakterze prewencyjnym, rozpowszechniony system inwigilacji i donosicielstwa, cenzurę, sądy będące instrumentem władzy wykonawczej, stanowił nieodłączny element rzeczywistości politycznej na kolejnych etapach rozwoju rosyjskiej państwowości. Ostatecznie ukształtował się on w XIX wieku. Szczegóły zob. R. Pipes, *Russia...*, op. cit. Czeka, pierwowzór współczesnej policji politycznej i służb specjalnych, powstała w 1917 r., mogła dzięki temu sięgać do gotowych wzorców. Więcej o roli służb w rosyjskim modelu ustrojowym zob. J. Darczewska, *Obrońcy oblężonej twierdzy. Uwagi na temat historycznej legitymizacji służb specjalnych Rosji* [Seria OSW „Punkt Widzenia”, nr 70], Warszawa 2018.

sfery publicznej (ambicje elit partyjnych i regionalnych rozsadziły scentralizowany system władzy), ale nie do osłabienia głębokich fundamentów autorytarnego reżimu.

Po rozpadzie państwa radzieckiego, w ramach burzliwych dyskusji dotyczących koncepcji ustroju Federacji Rosyjskiej, najważniejszy dla przyszłości Rosji spór toczył się wokół dwóch kwestii: tego, kto (prezydent czy parlament) zdobędzie faktyczny monopol na władzę polityczną, i tego, kto otrzyma prawo arbitralnego rozporządzania majątkiem odziedziczonym po ZSRR. W walce tej przegrały ostatecznie zarówno popierana przez część środowisk idea rzeczywistego trójpodziału władzy, jak i postulat zagwarantowania chronionej prawem konkurencji wolnorynkowej jako ekonomicznego podłoża demokracji liberalnej. Reformy doprowadziły raczej do darwinistycznego wariantu wolnego rynku i braku ochrony własności prywatnej jako autonomicznej wartości. **Ostateczną klęskę projektu demokratyzacyjnego, uwidocznioną w drugiej połowie lat 90., tłumaczyć należy dwiema przyczynami: sprzężeniem obiektywnych czynników utrudniających skuteczną transformację (głęboki kryzys gospodarczy) oraz politycznymi i materialnymi interesami przedstawicieli byłej sowieckiej nomenklatury.** Zdołała ona wpłynąć na kierunek przemian, dokonać nieprzejrzystej prywatyzacji (*de facto* zawłaszczenia) znacznej części majątku państwowego i storpedować budowę praworządnego państwa. Te same ambicje elit, dążących do pozbycia się kontroli ze strony Kremla, pchały je do walki o niezależność od kontroli ze strony społeczeństwa w celu ochrony przejętych aktywów i władzy. Choć zatem rozpad Związku Radzieckiego stworzył pierwszą od wielu dekad możliwość wymyślenia na nowo „projektu Rosja” – wyboru jakościowo odmiennej od dotychczasowej drogi rozwoju politycznego i społeczno-ekonomicznego – to rezultaty działań reformatorskich obnażyły skalę uzależnienia Rosji od autorytarnej koleiny, a także wytyczyły drogę ewolucji systemu pod rządami Putina.

Zarówno pierestrojka, jak i trudne reformy lat 90.¹⁹ obciążone były podobnymi wypaczeniami, wynikającymi ze specyfiki procesów polityczno-gospodarczych rozwijających się w ZSRR przez kilka poprzedzających je dekad. Jedną z głównych przeszkód na drodze do skutecznego zreformowania państwa były rozbudowane sieci patronalne oraz olbrzymia sfera nieformalnej gospodarki, w tym kryminalnej (szarej strefy i czarnego rynku), w której aktywnie uczestniczyła nomenklatura komunistyczna. Doprowadziła ona

¹⁹ Skala turbulencji społecznych i gospodarczych, jakie stały się udziałem nowej Rosji, zaowocowała popularnością wyrażenia „dzikie lata dziewięćdziesiąte” – «лихие девяностые».

do stopniowego rozkładu oficjalnej gospodarki planowej na długo przed pie-restrojką. Narastającej niewydolności formalnych instytucji towarzyszyła powszechna praktyka nieformalnych targów administracyjno-biurokratycznych między klanami nomenklaturowymi o deficytowe dobra materialne i pozycję w systemie władzy²⁰.

W wyniku częściowej liberalizacji obrotu gospodarczego od 1987 r. i słabnącej kontroli ze strony władz centralnych, **pod rządami Gorbaczowa rozpoczęło się masowe uwłaszczanie się nomenklatury na majątku państwowym**. Funkcjonariusze partyjni, „czerwoni dyrektorzy” przedsiębiorstw państwowych i działacze Komsomołu wykorzystywali nieformalne kontakty, informacje, jakimi dysponowały struktury partyjne, a także aktywa partii w celu przejmowania majątku państwowego za ułamek jego wartości²¹. Zdobywcze te po 1991 r. były legalizowane w procesie prywatyzacji. Choć położyło to podwaliny pod gospodarkę rynkową, to jednocześnie **utrwaliło tradycyjne sprzężenie własności z władzą polityczną**²². Intencją reformatorów było wówczas przede wszystkim przezwyciężenie deficytu gospodarczego i stworzenie społeczeństwa konsumenckiego, co samo w sobie nie mogło ukształtować tendencji demokratyzacyjnych²³. **Sprowadzenie transformacji ustrojowej na wcześniejszym etapie rządów Jelcyna do wymiaru głównie ekonomicznego oznaczało zaniedbanie jej wymiaru politycznego i instytucjonalnego**. Jako że prawo i instytucje państwowe nie nadążały wówczas za dynamiką rzeczywistości społeczno-gospodarczej, **kompetencje władcze państwa były zastępowane rozproszoną, sprywatyzowaną przemocą**, wykorzystywaną przez polityczno-biznesowe i kryminalne grupy wpływu jako narzędzie walki o aktywa. „Prywatyzacja” oznaczała w efekcie nie tylko prywatyzację majątku państwowego, lecz także – w duchu patrymonialnym – prywatyzację państwa przez wąski krąg beneficjentów (polityków i biznesmenów).

W tych warunkach **wprowadzenie formalnych atrybutów demokracji** – jak wolne wybory, nadanie praw i swobód obywatelskich, pluralizm w życiu

²⁰ W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2004, s. 78–87, 350.

²¹ U. Becker, A. Vasileva, *Russia's political economy re-conceptualized: A changing hybrid of liberalism, statism and patrimonialism*, „Journal of Eurasian Studies” 2017, vol. 8.

²² Otwarte pozostaje pytanie, czy istniała wówczas realna alternatywa, czy gospodarkę wolno-rynkową można było zbudować na gruzach poprzedniego systemu inaczej niż poprzez na poły kryminalne przejmowanie kontroli nad zasobami państwowymi.

²³ A. Auzan, *Revolutions and evolutions in Russia: In search of a solution to the path dependence problem*, „Russian Journal of Economics”, December 2017, vol. 3, issue 4.

politycznym – **miało charakter powierzchowny i nietrwały**. Zostały one odgórnie i mechanicznie przeszczepione na grunt społeczeństwa posttotalitarnego, a z uwagi na słabość państwa zabrakło gwarancji ich ochrony. Nie uwzględniono potrzeby dialogu społecznego, zapewnienia reprezentacji interesów grupowych obywateli ani wdrożenia mechanizmów kontroli społeczeństwa nad władzą. Demokracja pojmowana była przez rządzących jako „władza demokratów”²⁴, a nie system partycypacji obywateli w polityce. „Proste siłowe rozwiązania złożonych problemów umocniły się jako główny sposób oddziaływania władzy na społeczeństwo”²⁵.

Z kolei **społeczeństwo**, żądające zmian w latach 80., nie tyle było gotowe na reformy (tym bardziej w chaotycznym i darwinistycznym wariancie Jelcynowskim), ile **oczekiwało „socjalizmu z ludzką twarzą”**, sprawiedliwości społecznej, ukrócenia wszechwładzy nomenklatury, wyższego poziomu życia²⁶. Był to wyraz głęboko zakorzenionych w społeczeństwie postaw paternalistycznych. Nastąpiło zatem rozczarowanie tak nastawionych obywateli bolesnymi reformami, w dodatku realizowanymi niekonsekwentnie (co w dużej mierze można tłumaczyć niesprzyjającymi warunkami ekonomicznymi i politycznymi). Doprowadziło to w efekcie do **skompromitowania w oczach społeczeństwa samej idei demokratyzacji i wzrostu zapotrzebowania na „rządy silnej ręki”** w celu ukrócenia chaosu i samowoli gospodarczej (choć początkowo nie oznaczało to poparcia dla politycznego autorytaryzmu)²⁷.

Postawy społeczne zbiegły się w tym wymiarze z interesami części elity rządzącej. Konieczność przeprowadzenia w Rosji fundamentalnych reform politycznych i społeczno-ekonomicznych w obliczu klęski modelu komunistycznego, a także wyzwania, z jakimi musiała się mierzyć Jelcynowska ekipa reformatorów, zrodziły dylemat dotyczący politycznych metod transformacji. Na tle załamania gospodarczego, powszechnej pauperyzacji społeczeństwa i kryminalizacji Rosji toczyła się zażarta walka o władzę polityczną. Ostry konflikt kompetencyjny między forsującym liberalne reformy Jelcynem a parlamentem (Radą Najwyższą) zdominowanym przez jego przeciwników doprowadził do faktycznego systemu dwuwładzy w państwie i chaosu w kręgach rządzących. Obie strony sporu walczyły przy tym o zdobycie władzy na

²⁴ Т. Ворожейкина, *Определился ли новый вектор развития России?*

²⁵ Т. Ворожейкина, *Было ли возможно иное: альтернативы пройденные и непройденные*, „Вестник общественного мнения” 2006, No. 4 (84).

²⁶ *Фоторобот российского обывателя. Реформы или стабильность*, „Новая газета”, 5.06.2008.

²⁷ W. Marciniak, *Rozgrabione imperium...*, op. cit., s. 260, 531–532.

wyłączność. Pluralizacji sceny politycznej towarzyszyło stosowanie przez różne ośrodki wpływu podobnych, autorytarnych metod i wyznaczanie podobnych, autorytarnych celów. **Słabość państwa i skala wyzwań zrodziły przychylność części środowiska zdeklarowanych „demokratów” dla koncepcji, którą można by określić mianem „oświeconego autorytaryzmu”** – pozaprawne wzmocnienie władzy prezydenta miałoby umożliwić zaprowadzenie porządku, utrzymanie kursu reformatorskiego i zapobieżenie wojnie domowej. Beneficjenci liberalizacji gospodarczej obawiali się, że reformy (odpaństwowienie gospodarki, wolny rynek, otwarcie na zagranicę) zostaną zablokowane przez mające potężne wpływy w Radzie Najwyższej lobby przemysłowe, któremu zależało na utrzymaniu zasobów gospodarczych pod własną kontrolą, m.in. dzięki protekcyjnizmowi i państwowym dotacjom. Stąd też rodzący się wielki biznes, niezależnie od swojej proveniencji i orientacji ideowej, w większości skłonny był popierać rządy autorytarne, traktując je jako gwarancję zachowania już osiągniętych pozycji (wprost odwoływano się do modelu pinoczetyzmu)²⁸. **Parlamentaryzm** nawet przez „demokratów” (Jabłoko, Sojusz Prawicy) **został wówczas uznany za hamulec przemian i drogę do anarchizacji państwa**. Symptomatyczne jest w tym kontekście stwierdzenie Giennadija Burbulisa (wówczas sekretarza stanu RSFR, później pierwszego wicepremiera) z października 1991 r.: „Organy przedstawicielskie stały się głównie hamulcowym reform. Były one potrzebne dla demontażu systemu totalitarnego, i to zadanie wykonały. Teraz regiony Rosji potrzebują „pionu [сепмукану] władzy”²⁹.

W warunkach chaosu prawnego, wynikającego w dużej mierze z obowiązywania sowieckiej konstytucji w nowych, nieprzystających do niej realiach (co oznaczało również brak formalnych procedur rozwiązywania konfliktów politycznych), **instytucja prezydenta była umacniana w znacznym stopniu dzięki nieformalnym zabiegom o wpływ na procesy polityczne**. Jelcynowi udało się m.in. uzyskać poparcie dla dość arbitralnego „ręcznego sterowania” dzięki dekretem prezydenckim wprowadzanym w imię przewyższenia barier dla reform. „Wokół osoby Jelcyna powstał system rządów osobistych, sprawowanych za pośrednictwem podporządkowanego mu i oddanego aparatu biurokratycznego”³⁰. **Rosyjska transformacja na wczesnym etapie została zatem skażona brakiem poszanowania dla prawa i instytucji** (pytanie,

²⁸ Szerzej zob. W. Marciniak, *Rozgrabione imperium...*, op. cit.

²⁹ Cyt. za: Т. Ворожейкина, *Было ли возможно иное...*, op. cit., s. 15.

³⁰ W. Marciniak, *Rozgrabione imperium...*, op. cit., s. 166.

czy realnie istniały wtedy inne możliwości rozwiązania pata kompetencyjnego). Długotrwały kryzys konstytucyjny, będący skutkiem konfliktu między prezydentem i parlamentem, niemożliwego do rozwiązania na gruncie powszechnie akceptowanego prawa, nie tylko doprowadził do rozlewu krwi (w październiku 1993 r.), lecz także został zwieńczony przyjęciem konstytucji (grudzień 1993) utrwalającej tradycyjną dla Rosji dominację władzy wykonawczej nad pozostałymi gałęziami władzy.

Ważnym elementem odbudowy rosyjskiego autorytaryzmu był rosnący wpływ ośrodka prezydenckiego na sferę medialno-propagandową. Znalazło to swój jaskrawy przejaw w **kompromitacji instytucji wolnych wyborów** podczas kampanii prezydenckiej 1996 r. W obliczu wysokiego ratingu lidera Komunistycznej Partii Federacji Rosyjskiej Giennadija Ziuganowa³¹ (podejrzewanego o realne dążenie do odwrócenia reform i odebrania oligarchom zagarniętej własności) uformowała się koalicja „demokratów” i oligarchów, mająca na celu zagwarantowanie kolejnej kadencji Jelcynowi nawet przy użyciu z gruntu antydemokratycznych środków. W ten sposób w pewnym sensie powtórzyła się sytuacja z pierwszych lat niepodległej Rosji, kiedy to **reformatorzy różnej proweniencji solidarnie poparli ideę „rządów silnej ręki” w imię ocalenia projektu transformacji.** Elektorat stał się w tej grze nie podmiotem, ale obiektem manipulacji władzy. Już pięć lat po powstaniu Federacji Rosyjskiej „wolne wybory” jako fundament demokracji zamieniono w festiwal „technologii politycznych”, fałszerstw i czarnego PR³². Po raz pierwszy na ogromną skalę wykorzystano wówczas tzw. zasób administracyjny (ros. *админресурс*), klasyczny dla późniejszej epoki Putinowskiej, oznaczający instrumenty formalnego i nieformalnego wpływu na przebieg wyborów, jakimi dysponuje aparat urzędniczy. **Pogrzebana została szansa na demokratyczną rotację władzy, bez której system instytucji rynkowych stał się jedynie ekonomicznym zapleczem autorytaryzmu.**

³¹ Wskaźnik popularności Jelcyna utrzymywał się wówczas na poziomie 8-9% ze względu na rozczarowanie społeczeństwa skutkami reform gospodarczych, porażki w wojnie czeczeńskiej oraz skandale korupcyjne w otoczeniu prezydenta. Alarmistycznym sygnałem były dla Kremla wybory parlamentarne z grudnia 1995: partia komunistyczna kierowana przez Ziuganowa otrzymała ponad 20% głosów, podczas gdy popierany przez Jelcyna ruch Nasz Dom – Rosja zajął dopiero trzecie miejsce z dwukrotnie niższym wynikiem.

³² Operacja została skutecznie przeprowadzona przez spin doktorów, popierające Jelcyna media (grupa „Most” oligarchy Władimira Gusinskiego) i taktyczny sojusz najważniejszych rosyjskich oligarchów finansujących kampanię (nieformalne porozumienie siedmiu grup interesów, ros. *семибанкирщина*).

Kolejnym punktem zwrotnym w umacnianiu niedemokratycznych tendencji stał się rok 1999. Zapoczątkował on proces likwidacji pluralizmu w rosyjskiej elicie politycznej poprzez **odgórne wykreowanie bezalternatywnego „projektu Putin”**, któremu towarzyszyła masowa histeria wokół terroryzmu czeczeńskiego oraz zawieszenie sporów na temat ustrojowego kształtu państwa i praw obywatelskich w obliczu drugiej wojny czeczeńskiej³³. Od tamtej pory elity (w tym „liberałowie” i „demokraci”) na ogół nie sprzeciwiały się kolejnym fazom zacieśniania autorytaryzmu, kalkulując – w myśl tradycyjnego klientelizmu – że korzyści z podporządkowania się władzy przewyższają korzyści ze sprzeciwu³⁴. **Silny, wybrany w wyborach powszechnych prezydent stał się najważniejszą instytucją nowej Rosji**, spajając zatomizowane społeczeństwo. Inne instytucje mogące stanowić takie spoiwo były skrajnie słabe³⁵.

Niepowodzenie rosyjskiej demokratyzacji można tłumaczyć koniecznością podjęcia kilku równoczesnych działań o bardzo szerokim zakresie: przeprowadzenia fundamentalnych zmian ustrojowych, budowy na gruzach imperium nowoczesnego państwa (*state-building*) oraz stworzenia tożsamości narodowej społeczeństwa przeoranego przez totalitaryzm (*nation-building*). W warunkach chaosu prawno-instytucjonalnego ponowne dojście do głosu tradycyjnych wzorców dominacji władzy wykonawczej i nieformalnych metod zarządzania sprawiło, że zamiast demokracji reżyserowano spektakl pod nazwą „demokracja”. W spektaklu tym pluralizm poglądów w sferze publicznej, a także drapieżny kapitalizm, oferujący większości społeczeństwa jedynie teoretyczne możliwości awansu społecznego i bogacenia się, *de facto* maskowały i legitymizowały na poły kryminalny wyścig o łupy majątkowe i polityczne, jaki stał się udziałem nielicznych. Tradycyjny patrymonializm adaptował się w ten sposób do wyzwań współczesności

³³ Federalne struktury siłowe były wówczas żywotnie zainteresowane pogłębianiem destabilizacji quasi-niepodległej Czeczenii, za wszelką cenę dążąc do odwetu za przegraną przez Moskwę pierwszą wojnę czeczeńską. Władze świadomie i skutecznie eskalowały w społeczeństwie strach przed czeczeńskim terroryzmem, sztucznie podsycając realne zagrożenie. Za bezpośredni pretekst dla rozpoczęcia ofensywy zbrojnej w Czeczenii posłużyła seria zamachów terrorystycznych na budynki mieszkalne w Bujnacku, Moskwie i Wołgodońsku we wrześniu 1999 r., w których zginęło łącznie ponad trzysta osób. Istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że zamachy zostały zorganizowane przez rosyjskie służby specjalne. Poczucie bezpośredniego i powszechnego fizycznego zagrożenia miało skłonić obywateli do bezwarunkowego poparcia operacji pacyfikacyjnej oraz wykreować wizerunek Putina jako „zbawcy narodu”.

³⁴ Т. Ворожейкина, *Было ли возможно иное...*, *op. cit.* Konflikty części oligarchów z Kremlm, ograniczającym ich wpływy ekonomiczne i polityczne, miały dużo więcej wspólnego z obroną partykularnych interesów niż z troską o ogólny stan rządów prawa w Rosji.

³⁵ М.Н. Афанасьев, *Клиентелизм...*, *op. cit.*, s. 7.

i gospodarki rynkowej otwartej na powiązania zewnętrzne. „Demokracja” w takim wydaniu stanowiła dla społeczeństwa raczej przestrozę niż zachętę, co utorowało drogę dla Putinowskiego „kapitalizmu państwowego” i „suwerennej demokracji”.

3. „Głębokie struktury” w okresie Putinowskim

Współczesne wcielenia patrymonialnego państwa i władzy nazywane są neopatrymonializmem. **W systemie neopatrymonialnym współlegzystują dwa komponenty. Pierwszym jest tradycyjne, „właścicielskie” podejście władzy do dóbr publicznych** wraz z oparciem relacji politycznych i administracyjnych na więziach osobistych. **Drugi komponent to rozbudowany, nowoczesny system prawa publicznego i instytucji biurokratycznych, formalnie oparty na więziach odpersonalizowanych.** W przeciwieństwie do historycznych form patrymonializmu istnieje zatem formalne rozróżnienie na sferę prywatną i publiczną, choć *de facto* system formalnych instytucji państwowych nie jest autonomiczny, gdyż nieformalne, osobiste sieci interakcji dominują nad prawem pisanim i oficjalnymi procedurami. W efekcie zjawiska uważane w reżimach demokratycznych za **patologie stają się w Rosji normą: nie „przydarzają się”, ale stanowią immanentny element systemu, który jest tak zaprojektowany, żeby nie tylko je umożliwiać, ale wręcz wymuszać.**

Relacje między sferą instytucji formalnych i nieformalnych wypracowywane są w oparciu o system „niepisanych reguł” (ros. *понятия*)³⁶. Zapisane w konstytucji wartości i prawa (łącznie z prawem własności) są kategorią umowną, a zakres i warunki korzystania z nich (np. czerpanie zysków z określonych dziedzin działalności gospodarczej) zależą od arbitralnej decyzji przywódcy i jego otoczenia i najczęściej stanowią zapłatę za lojalność bądź usługi. Pozycja w systemie na ogół w niewielkim stopniu zależy od jakości wykonywania usług publicznych (czyli realizacji formalnych kompetencji instytucjonalnych).

Zajmowanie formalnych stanowisk w organach władzy łączy się z wpływami na poziomie nieformalnym – pozycji na „dworze” – i stanowi zapłatę za lojalność. Zarazem jest wykorzystywane do umacniania własnej pozycji w sieciach patronalnych. Dla przykładu, nielegalne dochody z „renty korupcyjnej”,

³⁶ A.V. Ledeneva, *Can Russia Modernize? Sistema, Power Networks and Informal Governance*, New York 2013. „Poniatija” (ros. *понятия*) to jeden z kluczowych elementów kryminalnego (i więziennego) kodeksu zachowania – niepisane zasady postępowania, znane jedynie wtajemniczonym.

osiągane dzięki przyznanej przez „patrona” kontroli nad środkami budżetowymi, pozwalają kupować lojalność własnych „klientów”. Jedynym ograniczeniem dla realizacji partykularnych interesów jest przy tym ewentualna kolizja z interesami innej grupy wpływu lub systemu patrymonialno-patronalnego jako całości. **Dominacja nieformalnych, hierarchicznych współzależności między „patronami” i „klientami” utrwała się tym samym kosztem relacji prawno-instytucjonalnych.** Stosunki podległości i podporządkowania, faktyczny zakres kompetencji organów państwa, a także status społeczny i majątkowy oraz zakres powinności i przywilejów przedstawicieli elity określane są nie tyle przez przepisy, ile przez relacje osobiste czy korporacyjne i stanowią przedmiot ustawicznych, nieprzejrzystych targów. Co więcej, **nie istnieją instytucje formalne, do których można skutecznie apelować w razie konfliktu w sferze nieformalnej.** Wymiar sprawiedliwości, organy ścigania oraz organy kontrolno-nadzorcze są bowiem, podobnie jak reszta państwowych instytucji, w pełni podporządkowane najsilniejszym graczom. Formalne rozstrzygnięcia konfliktów nie zależą od uniwersalnych reguł prawa, ale od „ciężaru politycznego” „patronów”, którzy pełnią funkcję jedynych „instancji apelacyjnych”. Rozmontowuje to samą ideę rządów prawa i równości wobec prawa oraz konstytucyjnych gwarancji praw i swobód.

Taki model instytucjonalny w dwojaki sposób umacnia rosyjski autorytaryzm. Po pierwsze prowadzi do paradoksalnego na pierwszy rzut oka przerostu sprywatyzowanego państwa. W Rosji od lat widoczna jest ekspansja kompetencji władczych i kontrolno-nadzorczych urzędów państwowych oraz postępujące upaństwowienie gospodarki³⁷ (model „kapitalizmu państwowego”). W wymiarze formalnym coraz większa część społeczeństwa uzależniona jest od państwa jako pracodawcy lub świadczeniodawcy (w odniesieniu do socjalnych transferów finansowych). Jednakże rosnące upaństwowienie sfery publicznej *de facto* jedynie maskuje i legitymizuje tradycyjne praktyki patrymonialne. Upaństwowienie nie oznacza nacjonalizacji majątku publicznego, skoro w Rosji celowo osłabiane jest państwo rozumiane jako system publicznych, zdepersonalizowanych instytucji³⁸, autonomicznych względem sprawujących władzę jednostek. **„Upaństwowienie” paradoksalnie oznacza – zgodną z filozofią „patrymonium” – prywatyzację państwa.** Logika funkcjonowania urzędów czy przedsiębiorstw państwowych

³⁷ Udział państwa w gospodarce szacowany był w roku 2005 na 35%, a w roku 2015 – na 70%. Zob. *Оценка эффективности масштаба участия государственных компаний в экономике РФ*, Partner.ru, 15.01.2016.

³⁸ Т. Ворожейкина, *Было ли возможно иное...*, *op. cit.*, s. 19.

podporządkowana jest bowiem partykularnym interesom finansowym i politycznym osób i grup stojących na ich czele. Kluczowymi figurami sieci patronalnych stają się funkcjonariusze aparatu rządzenia³⁹. Prywatno-korporacyjne grupy interesów skupione wokół najważniejszych decydentów uzurpują funkcje władzy publicznej, w tym zinstytucjonalizowaną przemoc, wykorzystując w tym celu organy kontrolne, organy ścigania, wymiar sprawiedliwości, procesy ustawodawcze. Celem tych działań jest poszerzanie własnych wpływów politycznych, a także czerpanie zysków z lukratywnych transakcji opartych na wzajemnie korzystnej wymianie dóbr i zasobów – formalnie publicznych, a *de facto* prywatyzowanych i arbitralnie zagospodarowywanych⁴⁰. **Instytucje formalne służą zatem nie tyle realizacji usług publicznych, ile przekierowywaniu strumieni finansowych w konkretne ręce** – przy czym odbywa się to na mocy ich formalnych prerogatyw. **Wyrażna jest dbałość o to, by prawo pisane legitymizowało faktyczne bezprawie.**

Drugą ważną konsekwencją rosyjskiego modelu instytucjonalnego utrwalającą tendencje antydemokratyczne jest atomizacja społeczna. Podporządkowanie systemu formalnych instytucji logice sieci patronalnych burzy zaufanie społeczeństwa do organów państwa. Jednocześnie nie ma innego, pozapaństwowego systemu instytucjonalnego, który mógłby na szerszą skalę zagospodarować to zaufanie, gdyż władze konsekwentnie blokują rozwój oddolnych, niezależnych form aktywności w postaci struktur społeczeństwa obywatelskiego. Struktury te najczęściej balansują na granicy przetrwania, a udział w nich jest nierzadko przedstawiany społeczeństwu jako działalność antypaństwowa. **Niedorozwój horyzontalnych więzi społecznych** sprawia, że identyfikacja indywidualna i grupowa wynikająca z udziału w sieciach patronalnych skutecznie rywalizuje z tożsamością opartą na ideologii, przynależności etnicznej, narodowej czy zawodowej. Tożsamość patronalna jest przy tym płynna, gdyż sieci powiązań nie są dane raz na zawsze. Najważniejsze sieci patronalne nie są związane z żadną konkretną instytucją (organizacją), ale raczej w różny sposób przenikają system instytucjonalny – „patroni” obsadzają bowiem jego węzłowe punkty zaufanymi „klientami”. **Utrwała się tym samym brak solidarności grupowej, która umożliwiłaby uprawianie publicznej polityki, rozumianej jako przejrzysta artikulacja zbiorowych interesów. Ponadto sieci patronalne są raczej wertykalne, hierarchiczne**⁴¹.

³⁹ М.Н. Афанасьев, *Клиентелизм...*, *op. cit.*, s. 116.

⁴⁰ G. Erdmann, U. Engel, *Neopatrimonialism Reconsidered: Critical Review and Elaboration of an Elusive Concept*, „Commonwealth and Comparative Politics”, February 2007, vol. 45, No. 1.

⁴¹ Szerzej o specyfice sieci patronalnych zob. H. Hale, *Patronal Politics...*, *op. cit.*

Wartości cenione w tych relacjach (lojalność, posłuszeństwo kosztem kompetencji merytorycznych) sprawiają, że **sieci te odtwarzają na poziomie mikro relacje autorytarne widoczne w państwie jako całości na poziomie makro**. Jednostka nie ma przy tym możliwości dokonania wyboru: przynależność do systemu jest określana przez sam fakt urodzenia się w nim⁴².

Przerost sprywatyzowanego państwa i atomizacja społeczna doprowadziły do ugruntowania się we współczesnej Rosji fundamentu modelu autorytarnego – klientelizmu. Prywatyzacja państwa umacnia autorytarną „piramidę patronalną”, na której czele stoi prezydent – „superpatron”, plasujący się ponad „patronami” niższej rangi. O pozycji „patronów” w systemie decydują dwa główne czynniki: zasoby, jakimi dysponują i jakie rozdzielają „klientom” w zamian za ich poparcie, oraz zdolność do wymuszania posłuchu i stałej kontroli lojalności „klientów”. Nadrzędne znaczenie ma jednak zdolność do kształtowania oczekiwań – to bowiem oczekiwania (dotyczące siły „patronów” i ich możliwości wywierania wpływu, rozwiązywania konfliktów i problemów) decydują, czy nagrody i kary jako bodźce motywacyjne będą działać⁴³. W Rosji oznacza to, że dla „superpatrona”, stojącego na szczycie piramidy sieci patronalnych, kluczowe jest wsparcie aparatu bezpieczeństwa i służb specjalnych.

Klientelizm oznacza, że **zarówno realizacja zapisanych w konstytucji praw obywatelskich, jak i dostęp do zasobów materialnych i usług publicznych uzależnione są od dobrej woli władz różnych szczebli, a zatem zależą od stopnia lojalności wobec autorytarnego reżimu.** Obywatel – skazany na rolę klienta czy petenta – nie posiada podmiotowości politycznej, nie obejmuje go też automatycznie katalog praw i swobód, w tym gospodarczych. Jednocześnie **relacje między organami władzy również mają charakter klientelistyczny** – faktyczna pozycja formalnych instytucji w systemie politycznym zależy od umocowania ich kierownictwa w nieformalnych sieciach współzależności z umownym „Kremlem” (prezydentem i osobami z jego najbliższego otoczenia, zarówno pełniącymi funkcje publiczne, jak i niepełniącymi ich).

W takim modelu **formalne instytucje ułatwiają istnienie „głębokiego państwa” (ang. *deep state*).** Stanowi ono szczególny wymiar funkcjonowania sieci patronalnych: kompleks nieprzejrzystych, nierzadko jednoznacznie

⁴² A.V. Ledeneva, *Can Russia Modernize?...*, op. cit., s. 19.

⁴³ H. Hale, *Patronal Politics...*, op. cit., s. 31–34.

nielegalnych powiązań między sferą polityki państwowej, wielkiego biznesu, sektora bezpieczeństwa państwowego oraz świata kryminalnego. Z uwagi na powszechny i systemowy charakter tych powiązań, **w Rosji „głębokie państwo” nie tyle funkcjonuje równolegle do państwa „oficjalnego”, ile de facto zastąpiło je na poziomie praktyki politycznej, co więcej – jest przez nie legitymizowane. Zwornikiem między nimi jest prezydent**, który podporządkowuje interesy państwa i społeczeństwa nieprzejrzystym interesom swojego najbliższego otoczenia biznesowego oraz interesom służb specjalnych (w relacjach dotyczących biografii Putina można też odnaleźć sporo śladów dotyczących jego powiązań z rosyjską mafią⁴⁴). Wyraźny rys kryminalny w nadzorowanych przez niego sieciach klientelistycznych to bodaj najważniejsza jakościowa zmiana w historii rosyjskiego autorytaryzmu i osobisty wkład Putina w ewolucję „głębokich struktur” w państwie.

⁴⁴ Poza artykułami w prasie i Internecie pisała o tym m.in. K. Dawisha w książce *Putin's Kleptocracy. Who Owns Russia*, New York 2015.

II. PRAKTYCZNE WYMIARY „GŁĘBOKICH STRUKTUR” WE WSPÓŁCZESNEJ ROSJI

Analiza praktycznych przejawów trwałości i znaczenia „głębokich struktur” w Putinowskiej Rosji wymaga wskazania ich najważniejszych beneficjentów, celów, jakie im przyświecają, a także systematyzacji patologii przerastających sferę polityki, gospodarki i administracji publicznej. Patologie te stały się normą w rosyjskim modelu autorytarnym i z jednej strony przesądzają o jego licznych dysfunkcjach, a z drugiej – skutecznie go utrwalają.

1. Główni aktorzy autorytarnej gry

Wśród głównych aktorów rosyjskiego systemu władzy można wskazać kilka grup, częściowo przenikających się. Charakteryzują się one różnymi funkcjami i różnym zakresem wpływów w systemie.

1.1. Pierwsza z nich to najbliższe otoczenie Władimira Putina – osoby cieszące się szczególnym zaufaniem i poparciem prezydenta, stanowiące **swoiste centrum dowodzenia „głębokim państwem”**. **Należą do niego niektórzy przedstawiciele struktur siłowych, wybrani oligarchowie państwowi oraz biznesmeni od lat przyjaźniący się z Putinem⁴⁵**. W kręgu tym przenikają się funkcje i interesy ze sfery wielkiej polityki, wielkiego biznesu i bezpieczeństwa państwowego, a motywacje jego członków sprowadzają się do maksymalizacji wpływów, stanu posiadania i gwarancji bezpieczeństwa osobistego – trzech atrybutów zapewniających przetrwanie i wysoką pozycję w systemie. **Przedstawiciele tej grupy**, choć w różnym stopniu wpływają na kształtowaną przez Kreml politykę, **są zarazem stosunkowo samodzielnymi „patronami”, budującymi wokół siebie rozgałęzione sieci „klientów” i podporządkowanymi wyłącznie prezydentowi jako „superpatronowi”**. Tę eklektyczną grupę łączy osobista lojalność wobec Putina, a pozycja przynajmniej części jej przedstawicieli w rosyjskim systemie władzy najpewniej zachwieje się, jeśli Putin osłabnie lub odejdzie. Idąca za tym wymiana głównych „patronów” nie zmieni jednak patronalnej zasady organizowania relacji polityczno-społecznych i gospodarczych w państwie.

⁴⁵ Pominęte zostały tu osoby, które – mimo wieloletniej zażyłości z prezydentem – odgrywają mniej ważne role w funkcjonowaniu „głębokiego państwa”. Wśród nich na uwagę zasługuje premier Dmitrij Miedwiediew – formalnie druga osoba w Rosji. Cieszy się on szczególnym zaufaniem Putina jako człowiek bez ambicji politycznych, który wielokrotnie zademonstrował swą lojalność, nie ma jednak większego wpływu na kluczowe kierunki polityki wewnętrznej czy zagranicznej, nawet w zakresie spraw pozostających formalnie w gestii kierowanego przez niego rządu (jak np. polityka energetyczna).

Reprezentanci struktur siłowych w bliskim kręgu Putina, lobbujący ich interesy oraz mający realny wpływ na wypracowywanie decyzji dotyczących szeroko rozumianego bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa, **są jednocześnie stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa** (organu doradczego przy prezydencie, liczącego obecnie 11 członków stałych i 17 zwykłych). Do grupy tej należą przede wszystkim: szef Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) Aleksandr Bortnikow (kieruje on służbą o największym obszarze kompetencyjnym, obejmującym całościową kontrolę nad sferą polityczną i społeczno-ekonomiczną), szef Służby Wywiadu Zagranicznego (SWR) Siergiej Naryszkin (współuczestniczący w realizowaniu polityki zagranicznej), sekretarz Rady Bezpieczeństwa Nikołaj Patruszew⁴⁶ oraz minister obrony Siergiej Szojgu⁴⁷.

Spośród oligarchów państwowych bliscy Putinowi są dwaj byli funkcjonariusze KGB z wczesnych lat jego kariery zawodowej, kierujący obecnie kluczowymi przedsiębiorstwami państwowymi – Siergiej Czemezow, aktualny szef korporacji Rostech, kontrolującej znaczną część przemysłu obronnego i cywilnego, i Nikołaj Tokarijew, szef koncernu Transnieft⁴⁸. **Szczególną pozycję w bliskim kręgu prezydenta zajmuje Igor Sieczin**, asystent Putina w okresie jego pracy w petersburskim merostwie w latach 1991–1996. Skupia on w swoich rękach nie tylko quasi-feudalne zarządzanie największym rosyjskim koncernem naftowym, lecz także duże wpływy w służbach specjalnych oraz współudział w kreowaniu polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa. Wszyscy trzej cieszą się dużą swobodą w zarządzaniu podległymi im sektorami, a skala ich ambicji skutkuje nierzadko konfliktami interesów, rozstrzyganymi osobiście przez Putina.

Wszystkie wymienione osoby poza wieloletnią bliską znajomością z prezydentem charakteryzują się umocowaniem instytucjonalnym – w strukturach siłowych bądź wielkich państwowych firmach, co stwarza dodatkowe, poza wpływami nieformalnymi, zaplecze dla ich pozycji w systemie. **W skład „bliskiego**

⁴⁶ Prezydenta łączyła z nimi afiliacja zawodowa. Patruszew w latach 80. służył z Putinem w leningradzkim KGB, Naryszkin pracował z nim w merostwie Leningradu (Petersburga), początek znajomości z Bortnikowem również datuje się na czasy leningradzkie.

⁴⁷ Niejasna jest rzeczywista pozycja w „bliskim kręgu” innego byłego „siłowika”, Siergieja Iwanowa, który utrzymał stanowisko stałego członka Rady Bezpieczeństwa mimo utraty w 2016 r. posady szefa Administracji Prezydenta (od tego czasu jest specjalnym przedstawicielem prezydenta ds. ekologii i transportu, co formalnie nie uzasadnia jego statusu w Radzie).

⁴⁸ Obaj, podobnie jak Putin, w końcowym okresie istnienia ZSRR byli funkcjonariuszami rezydentury KGB w Dreźnie.

kręgu” wchodzą też jednak osoby, których wpływy oparte są wyłącznie na więziach osobistych z Putinem. Są to jego przyjaciele z czasów młodości oraz partnerzy biznesowi z pierwszej połowy lat 90. (bracia Arkadij i Borys Rotenbergowie, Jurij Kowalczyk, Giennadij Timczenko, Nikołaj Szamałow)⁴⁹. Nie mają oni wpływu na kształtowanie polityki państwowej, za to od lat z powodzeniem budują potężne imperia biznesowe, m.in. dzięki uprzywilejowanej pozycji na rynku zamówień publicznych. Przy okazji zabezpieczają interesy majątkowe samego Putina, co przesądza o ich istotnej roli w „głębokim państwie”⁵⁰.

1.2. Druga grupa wpływu to szeroko pojęte zinstytucjonalizowane struktury siłowe (FSB, Federalna Służba Ochrony, SWR, Gwardia Narodowa, MSW, Komitet Śledczy, Prokuratura Generalna i in.), **prowadzące między sobą wojnę o wpływy i zasoby, lecz połączone wspólnym interesem strategicznym** – obroną autorytarnego reżimu⁵¹, zapewniającego im szerokie i stale poszerzane kompetencje kontrolno-represyjne, a także dostęp do środków budżetowych i nielegalnych dochodów z korupcji i wymuszeń. W ramach tej grupy od kilku lat konsekwentnie umacnia się pozycja FSB, która jest główną orędowniczką kształtowania polityki państwa w oparciu o logikę „operacji specjalnej” i obrony „oblężonej twierdzy”. Oznacza to dążenie do maksymalizacji kontroli nad życiem społecznym i do izolowania Rosji od wpływów zewnętrznych.

Rola służb specjalnych w rosyjskich organach władzy centralnej i regionalnej wzrosła zauważalnie po dojściu do władzy Władimira Putina, lecz ekonomiczne i polityczne zaplecze swojej pozycji w systemie budowały one przez całe lata 90., w dużej mierze dzięki wykorzystaniu kontaktów operacyjnych i informacji wywiadowczych radzieckiego KGB⁵². Dwie wojny czeczeńskie ułatwiły

⁴⁹ Putin zaprzyjaźnił się z Arkadijem Rotenbergiem jako nastolatek – trenowali wspólnie sporty walki. Współpracę z Timczenką i Szamałowem datuje się na początek lat 90., kiedy Putin był szefem komitetu leningradzkiego (petersburskiego) merostwa ds. współpracy z zagranicą (uważa się, że syn Szamałowa Kirył, od niedawna figurujący na listach najbogatszych Rosjan, jest zięciem Putina). Kowalczyk był w 1990 r. jednym z założycieli Banku Rossija, sfinansowanego z pieniędzy KPZR, który stał się następnie prywatnym bankiem przyjaciół Putina, zaangażowanym w obsługę korupcyjnych przepływów finansowych. Do pierwotnych udziałowców banku należał też Giennadij Pietrow, jeden z liderów mafii tambowsko-małyżewskiej. Zob. K. Dawisha, *Putin's Kleptokracy...*, op. cit., s. 63–70.

⁵⁰ Zob. m.in. M. Domańska, *Wątki rosyjskie „afery panamskiej”*, „Analizy OSW”, 6.04.2016.

⁵¹ Nie wynika z tego jednak automatycznie gotowość do obrony konkretnych osób czy grup sprawujących władzę polityczną.

⁵² Już w latach 80. KGB zaczęło wyprowadzać za granicę lwia część partyjnych aktywów KPZR za pośrednictwem tworzonych w tym celu prywatnych firm oraz dzięki wykorzystywaniu rozbudowanych kontaktów agenturalnych i grup kryminalnych, w tym mafii. W połowie lat 90. prawie nie było w Rosji wielkich przedsiębiorstw, w których kierownictwie nie znajdo-

organom represji umocnienie się w państwie poprzez przyzwyczajenie społeczeństwa do reżimu „operacji specjalnej”, przemocy i środków nadzwyczajnych (deklarowaną misją „siłowników” było przełamanie dziedzictwa lat 90., „przywrócenie porządku” w targanym chaosem państwie⁵³). Konsekwentnemu poszerzaniu zakresu kompetencji służb towarzyszy wzmacnianie ich symbolicznej pozycji w systemie, opartej na micie obrońców ojczyzny i szczególnym etosie zawodowym⁵⁴.

1.3. Trzecią ważną grupą jest wielki biznes, składający się z około setki dolarowych miliarderów. Niektórzy z nich figurują w rankingach najbardziej wpływowych osób w Rosji, część zalicza się do „bliskiego kręgu” decyzyjnego Putina (zob. wyżej)⁵⁵. Ich głównym celem jest **maksymalizacja stanu posiadania** (dzięki operacjom finansowym, ale też wpływowi na kształt prawa państwowego)⁵⁶. Autorytarny reżim zapewnia im możliwości bogacenia się na skalę niespotykaną i niemożliwą w systemach demokratycznych (m.in. dzięki nieprzejrzystemu systemowi ulg podatkowych i preferencji w handlu zagranicznym czy ustawianym zamówieniom publicznym). Zarazem jednak ten sam reżim zagraża bezpieczeństwu zgromadzonych przez nich aktywów z powodu czysto umownego statusu własności prywatnej w Rosji. Manifestowanie lojalności wobec władzy nie zapewnia stuprocentowej gwarancji utrzymania i pomnażania majątku, a jednocześnie ta sama lojalność w wielu przypadkach wymaga rezygnacji z bezpiecznego lokowania aktywów za granicą, co oznacza

waliby się byli współpracownicy KGB. W drugiej połowie dekady zaczęło się ich przenikanie do struktur państwowych. Oddelegowani do organów władzy, banków i wielkiego biznesu funkcjonariusze FSB od lat pełnią tam funkcję „kuratorów” lukratywnej działalności, posiadających nieograniczony dostęp do informacji. Ich kontroli podlegają wszystkie ważne transakcje biznesowe – szczególnie dotyczy to najbardziej dochodowego sektora ropy i gazu. Zob. m.in. *raport analityczny szwajcarskiego kontrwywiadu*.

⁵³ Wywiad z Olgą Krysztanowską: *Операция «Внедрение» завершена!*, „Новая газета”, 30.08.2004..

⁵⁴ J. Darczewska, *Obrońcy oblężonej twierdzy...*, op. cit.

⁵⁵ И. Казьмина, *Власть бизнеса. Forbes составил первый рейтинг влиятельных россиян*, Forbes.ru, 30.08.2018. Oligarchowie i szefowie korporacji państwowych, kształtujący politykę państwa nie dzięki kompetencjom konstytucyjnym, ale bezpośredniemu dostępowi do prezydenta, są niejednokrotnie oceniani jako dalece bardziej wpływowi niż osoby zajmujące najwyższe stanowiska państwowe (reprezentujące formalny system instytucjonalny). Choć tego typu rankingów nie należy traktować jako stuprocentowo adekwatnego odzwierciedlenia układu sił w elicie, to jednak mówią one sporo o roli formalnych stanowisk w systemie władzy oraz o tym, jakie grupy mają realny wpływ na politykę budżetową państwa i najefektywniej lobbują swoje interesy.

⁵⁶ Część z nich pełni też funkcję nieoficjalnych „kasjerów” Putina, czyli biznesmenów dbających o bezpieczeństwo i pomnażanie zgromadzonych przez niego aktywów – nieoficjalnych bądź nielegalnych. Zob. dalej.

poddanie się roli zakładników Kremla. W ostatnich latach „kremłowski oligarchowie” płacą cenę za agresywną politykę zagraniczną Rosji: zachodnie sankcje ekonomiczne nie tylko uderzają w ich pozycję na zagranicznych rynkach, lecz także zmuszają do zredefiniowania strategii biznesowej w kraju⁵⁷. **Wydaje się, że grupa ta (przynajmniej w odniesieniu do tej jej części, która nie może liczyć na hojne rekompensaty z budżetu państwa) jest w najmniejszym stopniu zdeterminowana, by za wszelką cenę popierać autorytarny reżim,** zwłaszcza w warunkach pogarszającej się koniunktury wywołanej geopolityczną i ekonomiczną konfrontacją z Zachodem.

1.4. W porównaniu z latami 90. zmieniła się natomiast rola w systemie zorganizowanych grup przestępczych. W czasach darwinistycznego Jelcynowskiego kapitalizmu wykorzystywały one słabość instytucji państwowych, odgrywały rolę samodzielnych aktorów, przejęły kontrolę nad częścią obrotu gospodarczego i występowały w relacjach z przedstawicielami władz, w tym organów bezpieczeństwa, na prawach partnerów lub „patronów”⁵⁸. Na ten okres datuje się **uwikłanie we współpracę ze strukturami mafijnymi obecnych najwyższych decydentów państwowych, w tym samego prezydenta Federacji Rosyjskiej.** Wielokrotnie opisywano m.in. ścisłe kontakty i nielegalną współpracę biznesową Putina z mafią tambowską⁵⁹ w czasach jego pracy w merostwie Petersburga w latach 1991–1996. Miał on być wówczas nie tylko jednym z ważnych uczestników kryminalnych schematów prywatyzacji nieruchomości oraz defraudacji ogromnych sum z handlu surowcami (dochody z eksportu miały umożliwiać zakup żywności dla Petersburga, zmagającego się z ostrym deficytem produktów spożywczych), lecz także organizatorem

⁵⁷ Zob. m.in. В. Петлевой, П. Трифонова, *Дерипаска снизит долю в Еп+ из-за санкций*, „Ведомости”, 27.04.2018; Г. Старинская, В. Штанов, *Дерипаска готов продать долю в группе ГАЗ из-за санкций*, „Ведомости”, 2.06.2018.

⁵⁸ Tradycje współpracy służb bezpieczeństwa z kryminalistami sięgają okresu represji stalinowskich, kiedy to w przepełnionych obozach ukształtowała się hierarchia kryminalna z własnym systemem zasad. Bossom kryminalnym (ros. *вор в законе*) powierzano „utrzymywanie porządku” w łagrach (w tym organizację wewnątrzobozowego systemu prześladowania więźniów politycznych) w zamian za określone przywileje. Po rozpadzie ZSRR funkcjonariusze zwolnieni z KGB stali się atrakcyjnym nabytkiem dla struktur kryminalnych. Zob. *raport analityczny szwajcarskiego kontrwywiadu*.

⁵⁹ Mafia tambowska (tambowsko-małyshewska) – zorganizowana grupa przestępcza powstała w Leningradzie pod koniec lat 80. Czerpała dochody z wymuszeń, haraczy, kontroli nad biznesem hazardowym czy petersburskim kompleksem paliwowo-energetycznym, w znacznym stopniu dzięki współpracy z urzędnikami petersburskiego merostwa. Członkowie grupy stali się w latach dwutysięcznych figurantami głośnego śledztwa prowadzonego przez hiszpański wymiar sprawiedliwości, podczas którego ujawniono informacje na temat powiązań mafii z wysoko postawionymi członkami rosyjskiej elity władzy, w tym z samym Putinem.

systemu wymuszania haraczy. Dochody z nich miały trafiać do podlegającego Putinowi departamentu kontaktów zagranicznych merostwa⁶⁰. Pośrednikiem w jego kontaktach z mafią był ponoć wówczas Wiktor Zołotow, ówczesny ochroniarz mera Anatolija Sobczaka, obecny szef Federalnej Służby Wojsk Gwardii Narodowej⁶¹. Powiązania z mafią tambowską przypisuje się również takim wysoko postawionym rosyjskim urzędnikom, jak wicepremier Dmitrij Kozak, były minister obrony Anatolij Sierdiukow, szef Komitetu Śledczego Aleksandr Bastrykin czy szef państwowego Sbirbanku German Gref⁶².

Pod rządami Putina zmieniły się zasady koegzystencji państwa i struktur kryminalnych. Po roku 2000 dominującą stroną w tej relacji stało się państwo: pole manewru mafii było stopniowo ograniczane, a kontrola nad szarą strefą i kryminalną działalnością biznesową trafiła w ręce służb specjalnych. Oba te środowiska wypełniają przy tym jednakowe funkcje – dostarczają siłowego wsparcia interesom prywatno-korporacyjnym⁶³. Akceptacja nowych reguł gry zagwarantowała liderom mafii dalsze czerpanie zysków z nielegalnej działalności. Jedni z najważniejszych szefów rosyjskiej mafii, Siemion Mogilewicz i Giennadij Pietrow, poszukiwani listami gończymi za granicą, nie tylko znajdują obecnie bezpieczne schronienie w Rosji, lecz także obracają się w kręgach bliskich Putinowi⁶⁴.

Symbioza władzy z mafią przynosi korzyści obu stronom: organy ścigania nie przeszkadzają grupom przestępczym w ich nielegalnej działalności, w zamian za co te ostatnie świadczą usługi na rzecz Kremla, zarówno na arenie wewnętrznej, jak i za granicą. Rozwija się obopólnie korzystna współpraca w pozyskiwaniu nielegalnych dochodów i poszerzaniu kontroli nad sferą biznesową w Rosji, obejmująca również handel poufnymi informacjami. Gromadzone przez mafię nielegalne fundusze („czarne kasy”, ros. *черный нал*) służą m.in. do finansowania antyzachodniej propagandy, cyberataków czy

⁶⁰ K. Dawisha, *Putin's Kleptocracy...*, op. cit., s. 75–76, 106 i nast. Przełom lat 80. i 90. to okres ścisłej współpracy struktur kryminalnych z administracją państwową: na początku lat 90. nawet ponad połowa grup kryminalnych mogła być powiązana z władzami. Zob. J.M. Waller, *Organized Crime and the Russian State. Challenges to U.S.-Russian Cooperation*, „Demokratizatsiya: The Journal of Post-Soviet Democratization” 1994, Vol. 2, No. 3.

⁶¹ Zob. m.in. K. Dawisha, *Putin's Kleptocracy...*, op. cit.

⁶² *How the Mafia and Politics Merge In Russia*, Radio Free Europe/Radio Liberty (dane na podstawie wyników hiszpańskiego śledztwa przeciwko mafii tambowskiej).

⁶³ М. Афанасьев, *Клиентелизм...*, op. cit., s. 517.

⁶⁴ Więcej zob. О. Ролдугин, *У «друзей Путина» и «авторитетных бизнесменов» оказалась общая крыша*, „Собеседник”, 8.05.2018.

kupowania wpływów w środowiskach zachodniego establishmentu. Zorganizowane grupy przestępcze wykorzystywane są ponadto przez rosyjskie służby specjalne do zadań szpiegowskich i dywersyjnych (np. w działaniach wywiadu wojskowego GRU) oraz do zabójstw politycznych⁶⁵. Zbiegają się tu więc interesy biznesowe, wywiadowcze i kryminalne. **Symbioza struktur kryminalno-mafijnych i organów ścigania wciąż pozostaje zatem jednym z ważnych elementów rosyjskiego „głębokiego państwa”.**

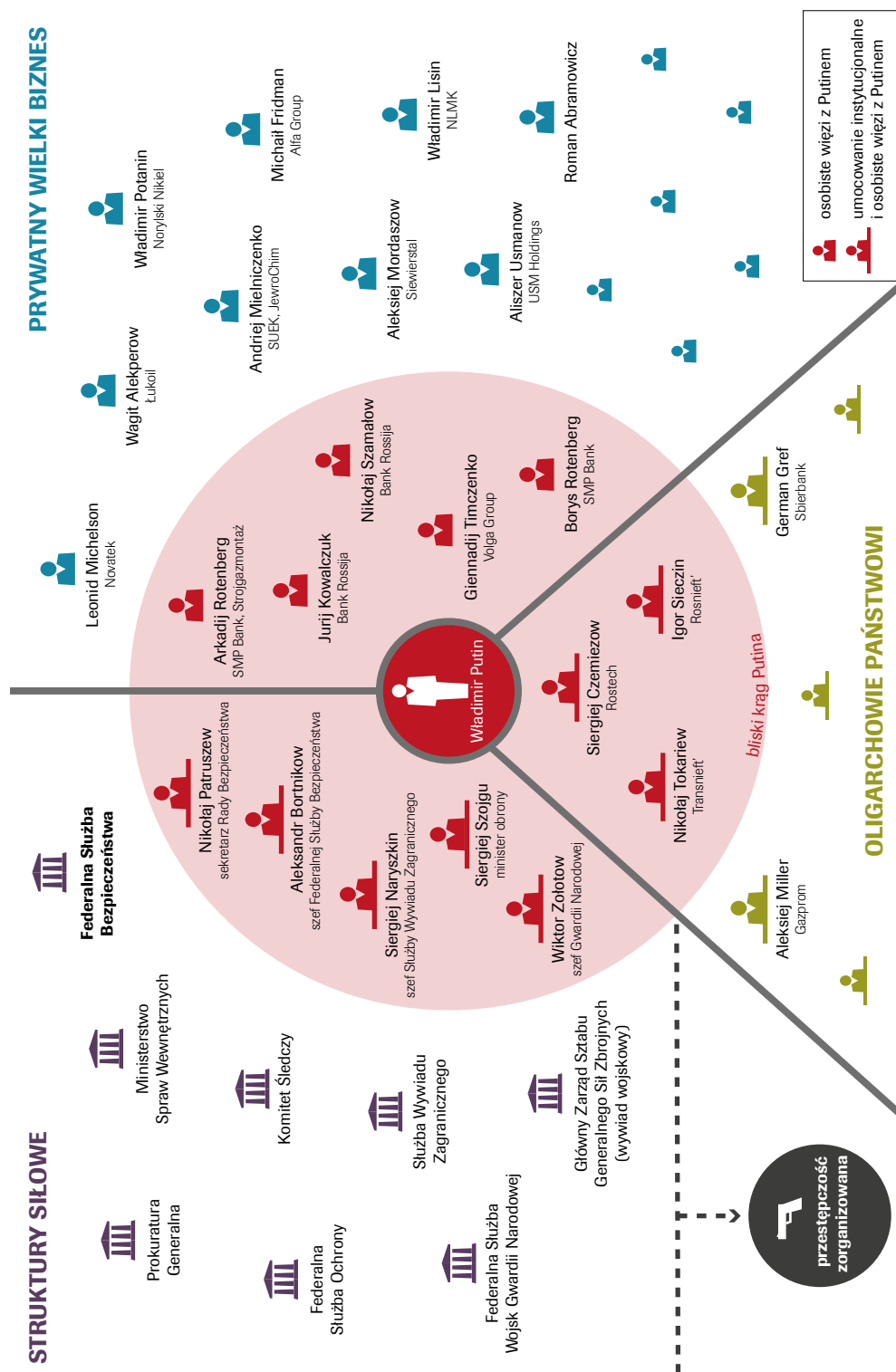
1.5. Szeroką bazę dla Putinowskiego reżimu – środowisko, w którym działają jego główni aktorzy – stanowi administracja państwowa (biurokracja), której wyższe szczeble (ministrowie, gubernatorzy) tworzą grupę „klientów” Kremla. Jako członkowie najważniejszych sieci patronalnych obracają się oni również w kręgach wielkiej polityki i biznesu. Poza ambicją współkształtowania polityki państwowej wyższe szczeble biurokracji (podobnie zresztą jak szczeble średnie i niższe) są napędzane możliwością bogacenia się dzięki posadom państwowym i bezpiecznemu czerpaniu zysków z „renty korupcyjnej”⁶⁶ na wzór znanego z przeszłości systemu „karmienia”. Administracja nie jest samodzielnym aktorem autorytarnej „wielkiej gry”, pełni natomiast funkcję pasa transmisyjnego, zapewniającego mniej lub bardziej efektywną implementację decyzji Kremla.

Wzajemnymi relacjami między najważniejszymi grupami wpływu i indywidualnymi aktorami rządzi logika gry o sumie zerowej. W jej myśl samoograniczanie się w ekspansji na wciąż nowe obszary gospodarki i wpływów politycznych oznaczałoby dopuszczenie konkurentów na własny teren, a ostatecznie – marginalizację w systemie. W relacjach tych dominuje zatem ostra konkurencja i płynne koalicje, obsługujące taktyczne interesy grupowe i indywidualne. Najwyższą instancją w tej rywalizacji jest prezydent jako superarbitr. Grupy łączy wspólny interes strategiczny: jedynie utrzymanie obecnego modelu autorytarnego (w wariacie idealnym – dysponującego większymi niż obecnie zasobami do podziału) zapewnia udział w „posiadaniu państwa” i unikanie odpowiedzialności za łamanie prawa.

⁶⁵ M. Galeotti, *Crimintern: How the Kremlin uses Russia's criminal networks in Europe*, April 2017; *raport analityczny szwajcarskiego kontrwywiadu*.

⁶⁶ „Renta korupcyjna” to pojęcie oznaczające systematyczne otrzymywanie przez urzędnika nielegalnych korzyści od osób fizycznych lub prawnych w zamian za wykonywanie legalnych czynności urzędowych dotyczących kontroli i nadzoru nad działalnością tych osób lub firm. Niekiedy utożsamiana jest z „rentą administracyjną”. Ta ostatnia bywa też definiowana jako nielegalne korzyści czerpane w związku z celowym i sztucznym zaostrzaniem przepisów administracyjnych na korzyść wybranych podmiotów (*Национальная политическая энциклопедия, Административная рента*).

Wykres 1. Grupy wpływu w systemie Putinowskim



Źródło: opracowanie własne

2. Patologie jako istota autorytaryzmu stosowanego

Właścicielskie podejście władzy do instytucji publicznych i dóbr państwowych wraz z powszechnym klientelizmem społeczeństwa wobec elity rządzącej rodzi w praktyce szereg zjawisk, które w praworządym państwie zostałyby jednoznacznie uznane za poważne patologie. W Rosji są one natomiast codziennością i przerastają tkankę organizmu państwowego w każdej jego części. **Patologie te wiążą się przede wszystkim z korupcją,** szeroko definiowaną jako „nadużycie powierzonej władzy w celu osiągania prywatnych korzyści”⁶⁷. Owe **nadużycia obejmują również przemoc,** stosowaną przez funkcjonariuszy publicznych w celu maksymalizacji korzyści z eksploatacji własnej pozycji w systemie. Praktyki te, rozpowszechnione zresztą zarówno w Imperium Rosyjskim, jak i w Związku Radzieckim, a zatem głęboko zakorzenione w kulturze politycznej i mentalności społecznej, stanowią niezbędne narzędzie umacniania się i reprodukcji autorytarnego modelu rządów.

Korupcja, obecna we wszystkich dziedzinach życia – od wielkich kontraktów na realizację zamówień publicznych po edukację, służbę zdrowia czy codzienne kontakty obywateli z urzędnikami – **powoduje znaczące straty dla państwa i biznesu** (szacowane na kilkaset miliardów dolarów rocznie)⁶⁸. Korupcję można umownie podzielić na dwa rodzaje. Pierwszy to korupcja w skali mikro (korupcja codzienna, bytowa), odnosząca się do relacji urzędników niższego i średniego szczebla z obywatelami próbującymi uzyskać dostęp do dóbr i usług publicznych. Drugi rodzaj to korupcja makro, oznaczająca nadużycia na dużą skalę; w tym wypadku często interesy *stricte* biznesowe przenikają się ze sferą wielkiej polityki państwowej.

W niniejszym tekście pominięty zostanie temat mikrokorupcji, jako że jest ona przede wszystkim odpowiedzialnością społeczeństwa na wyzwania systemowe i przejawem adaptacji do narzucanych z góry wzorców działania⁶⁹. **Czynnikiem systemotwórczym jest natomiast makrokorupcja,** bezpośrednio

⁶⁷ Definicja Transparency International. W tym ujęciu korupcja traktowana jest znacznie szerzej niż w potocznym rozumieniu, odnoszącym się do łapówkarstwa. W 2017 r. organizacja uplasowała Rosję w *rankingu percepcji korupcji* na 135. na 180 miejsc (a zatem w grupie państw bardzo skorumpowanych). We wrześniu 2018 r. *TI umieściła Rosję na liście państw, które nie walczą z korupcją*.

⁶⁸ Zob. m.in. *Коррупция – миллиардные убытки для бизнеса и государства*, Pismi.ru, 25.08.2015.

⁶⁹ Polega ona m.in. na przekupywaniu urzędników i funkcjonariuszy za pomocą łapówek oraz na „błacie” (*блат, блат*) – wykorzystywaniu osobistych kontaktów i znajomości w celu uzyskania korzyści z pominięciem przyjętych procedur czy przepisów.

odpowiedzialna za niewydolność państwa, powszechną defraudację środków budżetowych i dostosowywanie kształtu prawa i zasad jego implementacji do partykularnych interesów grup wpływu. W większości przypadków towarzyszy jej element przymusu bądź arbitralnie stosowanej przemocy. Korupcja pozwala władzy na swobodną, pozbawioną jakiejkolwiek kontroli społecznej redystrybucję zasobów niezbędnych do kupowania lojalności. Odbyna się ona przede wszystkim dzięki formalnemu upaństwowianiu gospodarki, a następnie „karmieniu” z państwowych zasobów kluczowych grup wpływu w elicie władzy, strukturach siłowych i biurokracji. Państwo legitymizuje również nielegalne zagarnianie przez lojalnych „klientów” Kremla cudzej własności prywatnej. W ten sposób **utrwała się sprzężenie zwrotne: wpływy polityczne pozwalają eliminować z systemu gospodarczego potencjalnych konkurentów, a zdobywane dzięki temu aktywa pomagają utrzymywać monopol na władzę polityczną.** Przyzwyczajenie społeczeństwa do powszechności i bezkarności korupcji stanowi gwarancję jej niezakłóconej reprodukcji w roli osnowy stosunków społeczno-ekonomicznych i życia politycznego. **Ostatecznym arbitrem decydującym o skali i zakresie bogacenia się elity jest przy tym prezydent – „superpatron” piramidy korupcyjnej zawłaszczającej państwo.**

W korupcję zaangażowane są całe jednostki organizacyjne organów państwowych. Proceder ten uprawiany jest wspólnie przez przełożonych i podwładnych. Rządzi nim kilka kluczowych zasad (należących do sfery „reguł niepisanych” – ros. *poniatija, понятия*). **Po pierwsze, obowiązuje swoista zasada wewnątrzgrupowej jawności:** ukrywanie faktu i skali własnej działalności korupcyjnej przed przełożonymi jest traktowane jako zdrada interesów korporacyjnych, gdyż „renta korupcyjna” ma być dzielona między wszystkich zainteresowanych, zgodnie z ustalonymi proporcjami. Nierzadko zarządzanie nią przyjmuje formę „**wspólnych kas**” (w języku rosyjskim określanych terminem zaczerpniętym z gwary kryminalnej: *obszczak, общак*)⁷⁰. „Jawność” zapewnia skorumpowanym urzędnikom ochronę ze strony przełożonych w razie kłopotów, a przełożonym – lojalność podwładnych (obowiązuje zasada *krugowej poruki, круговая порука* – wzajemna lojalność i solidarność). **Po drugie,**

⁷⁰ „Obszczak” (ros. *общак*) tworzy się dzięki odprowadzaniu do „wspólnej kasy” części dochodów z korupcji przez uczestników schematów korupcyjnych. Środki te są następnie przeznaczone na finansowanie potrzeb grupy wynikających z jej nielegalnej działalności (np. wręczanie łapówek). Szczególną formą „obszczaka” jest „basen” (ros. *бассейн*) – nielegalny budżet grupy rządzącej, gromadzony dzięki różnorodnym schematom korupcyjnym (w tym haraczom płaconym przez oligarchów), wykorzystywany przez ścisłą elitę władzy we własnych interesach. С. Соколов, *Война у «бассейна»*, „Новая газета”, 12.10.2011.

do niepisanych reguł należy zasada „brania według rangi” (ros. *брать по чину, брать не по чину*), tzn. można zostać ukaranym za nadmierną chciwość, nieproporcjonalną do pozycji w systemie. **Po trzecie, udział w korupcji nie jest kwestią wyboru**, ale konieczności. Uwikłanie wszystkich w ten proceder to quasi-mafijna metoda kontroli i dyscyplinowania współpracowników – na każdego zbierane są bowiem kompromitujące materiały, gotowe do wykorzystania w razie niesubordynacji. Instytucjonalizacja nielegalnych praktyk wymaga, by wszyscy solidarnie w nich uczestniczyli – w przeciwnym razie misternie skonstruowany system zawaliłby się. Stosowanie się do reguł nie-rzadko wymusza się groźbą bezpośrednich represji, a nawet jeśli nie są uruchamiane radykalne sankcje, to urzędnik niebiorący łapówek szybko straci możliwość skutecznego wykonywania swojej pracy z uwagi na ostracyzm środowiska. Pewnym paradoksem jest to, że jak pokazuje „kampania antykorupcyjna” prowadzona przez władze od kilku lat (w jej ramach ukarano w ostatnich latach wielu urzędników federalnych i regionalnych wysokiego szczebla), solidarny udział w systemie nie gwarantuje bezpieczeństwa jego słabszym uczestnikom.

Walka z korupcją jest w Rosji praktycznie niemożliwa, gdyż nie ma instytucji, która byłaby od niej wolna. Tak zwana kampania antykorupcyjna nie ma na celu zmniejszenia skali zjawiska, a tym bardziej wyeliminowania go. Z jednej strony stanowi ona efekt porachunków międzyresortowych i rozgrywek polityczno-biznesowych, z drugiej zaś służy celom propagandowym. Afery korupcyjne są ujawniane nie z powodu dbałości o stan finansów państwowych, lecz przy okazji konfliktów między grupami interesów, rywalizacji o kontrolę nad przepływami finansowymi. Wyrazem tych konfliktów są m.in. przecieki na temat skandali korupcyjnych wpływające ze służb specjalnych do niezależnych mediów. **Szczegóły schematów korupcyjnych ujawniane są wybiórczo**, a z uwagi na wysoką hermetyczność systemu i odgórną kontrolę nad przepływem „wrażliwych” informacji, należy z ostrożnością podchodzić do szczegółów dotyczących rzeczywistych motywacji, powiązań i interesów zaangażowanych w nie stron, choć opis samych mechanizmów jest na ogół wiarygodny. Poznajemy przy tym najpewniej jedynie niewielki fragment układanki, który pozwala jednak wyrobić sobie pewne zdanie o całości, nawet jeśli dokładna skala procederu pozostaje nieznana.

Poniżej przedstawiono najważniejsze typy systemowych patologii, ujawniające ścisłe współzależności między oficjalną i nieoficjalną (w tym nielegalną) sferą życia publicznego.

2.1. Defraudacja środków budżetowych i pieniędzy przedsiębiorstw państwowych lub wymuszanie haraczy od prywatnych biznesmenów

Celem jest wyprowadzanie środków z oficjalnego obiegu, w tym na konta zagraniczne kontrolowane przez członków najwyższych władz państwowych. W procederze tym wykorzystywane są podstawione osoby („słupy”) i fikcyjne kontrakty. Środki te służą następnie do powiększania osobistego majątku urzędników wysokiego szczebla (np. zakup nieruchomości) bądź do nabywania udziałów w przedsiębiorstwach państwowych (zwiększanie udziału w „posiadaniu państwa”). Liczne pośrednie dowody wskazują, że **niejawnym beneficjentem wielu transakcji tego typu jest Władimir Putin**. Część tych środków, zgromadzona w tzw. basenie (zob. przypis 70), jest wydatkowana na cele polityczne niezbędne dla trwania reżimu, w tym finansowanie zagranicznych działań dywersyjnych i propagandowych⁷¹.

Skarbonki Putina – tajny majątek z rajskimi wyspami w tle⁷²

Siergiej Rołodugin (muzyk, przyjaciel Władimira Putina, ojciec chrzestny jego starszej córki), oficjalnie nieprowadzący działalności biznesowej, jest formalnym właścicielem szeregu firm w rajach podatkowych. Przez firmy te przepływają miliardy dolarów; majątek Rołodugina szacowany jest na 372 mln USD⁷³. Potężne zyski wynikają z niezwykle korzystnych kontraktów zawieranych z rosyjskimi bankami państwowymi oraz podmiotami należącymi do rosyjskich oligarchów (wiele z nich kryje się za firmami zarejestrowanymi w rajach podatkowych). Umowy są sformułowane w sposób jednoznacznie niekorzystny dla kontrahentów Rołodugina.

- Firmy Rołodugina niejednokrotnie kupowały udziały w rosyjskich przedsiębiorstwach i następnego dnia odsprzedawały je poprzednim właścicielom z dużym zyskiem (sięgającym 400–500 tys. USD).
- W 2010 r. jedna z jego firm zawarła z inną (również zarejestrowaną w raju podatkowym) umowę kupna udziałów w państwowej Rosniefti. Jednocześnie podpisano kontrakt anulujący transakcję. Na mocy

⁷¹ Д. Травин, *Просуществует ли путинская система до 2042 года?*, Санкт-Петербург 2016, s. 326–327.

⁷² Za: *Panama Papers*, 3.04.2016.

⁷³ Е. Артемьева, *Тени Путина*, „The New Times”, 29.01.2018.

warunków umowy Rołodugin otrzymał rekompensatę za anulowanie umowy w wysokości 750 tys. USD.

- W 2007 r. jedna z firm Rołodugina otrzymała pożyczkę w wysokości 6 mln USD, która niedługo potem została umorzona za 1 USD (jednego dolara). Firma-kredytodawca okazała się powiązana z rosyjskim oligarchą Aleksiejem Mordaszowem i posiada 100% udziałów w jednym z przedsiębiorstw należących do Siewierstali – rosyjskiego potentata metalurgicznego.
- Mechanizmy „kredytowe” wiązały też firmy Rołodugina z podmiotami kontrolowanymi przez innego oligarchę, Sulejmana Kerimowa. W latach 2008–2010 dzięki kilkuetapowej kombinacji, obejmującej m.in. wykup długów Kerimowa za ogółem dwa dolary, Rołodugin otrzymał około 260 mln USD, w tym 60 mln USD od państwowego Rostelekomu.
- Ważnym źródłem finansowania Rołodugina były pożyczki od banku RCB z siedzibą na Cyprze, kontrolowanego przez państwowy Wnieszorgbank. W latach 2010–2012 Rołodugin mógł korzystać z nieograniczonego dostępu do otwartej linii kredytowej w wysokości co najmniej 650 mln USD, przy czym umowa została zawarta w sposób rażąco niekorzystny dla banku.
- Część pieniędzy zgromadzonych na kontach firm Rołodugina została zainwestowana w Rosji, w formie „pożyczek” udzielanych pośrednikom powiązanim z Bankiem Rossija (bank „przyjaciół Putina” – głównymi udziałowcami są Jurij Kowalczyk i Nikołaj Szamałow). Celem inwestycji był zakup luksusowych nieruchomości i jachtów (istnieje wiele pośrednich dowodów, że korzysta z nich Putin) bądź aktywów strategicznych. Należą do nich m.in. kurort narciarski „Igora”, w którym odbyło się w 2013 r. wesele młodszej córki Putina, oraz udziały w Video International (potentat branży reklamowej) czy koncernach samochodowych Kamaz i Awtowaz.

Z oczywistych powodów w dokumentach dotyczących ww. transakcji nie figuruje nazwisko Putina, a nieruchomości i aktywa rejestrowane są na podmioty powiązane z jego zausznikami. Ilość zgromadzonych materiałów wskazuje jednak na wysokie (graniczące z pewnością) prawdopodobieństwo, że takie osoby jak Rołodugin to „słupy”, przez których konta przepływają darowizny dla prezydenta, pochodzące bądź od rosyjskich oligarchów, bądź od państwowych

przedsiębiorstw i banków. Majątek Putina zgromadzony dzięki korupcji niezwykle trudno oszacować z uwagi na staranne zacieranie śladów takich transakcji⁷⁴. Na ponury paradoks zakrawa, że główny „właściciel Rosji” lokuje nielegalnie pozyskane środki w ramach podatkowych, jednocześnie prowadząc kampanię „deofszoryzacji” (wprowadzony w 2013 r. ustawowy zakaz posiadania przez urzędników państwowych i ich rodziny kont w zagranicznych bankach; nakłanianie wielkiego biznesu do wycofywania aktywów z zagranicy) oraz kampanię „walki z korupcją”.

2.2. Korupcyjne schematy finansowania działalności politycznej

Zasadniczo są one realizowane dwukierunkowo. **Po pierwsze, jest to system jawnego i niejawnego finansowania „partii władzy”** – Jednej Rosji – przez prywatny biznes i przedsiębiorstwa państwowe. Darczyńcy mogą następnie liczyć na udział w lukratywnych zamówieniach publicznych. Praktykuje się też wydzielanie z budżetów regionalnych grantów i subsydiów firmom należącym do kandydatów startujących z list Jednej Rosji lub podmiotom z nimi powiązanym – są to *de facto* fundusze na kampanię wyborczą. **Po drugie – jest to organizacja niejawnych „czarnych kas” dla finansowania kampanii wyborczych partii opozycyjnych** (zarówno opozycji koncesjonowanej, jak i antysystemowej). Partie polityczne nie mogą samodzielnie, bez porozumienia z Kremlm pozyskiwać sponsorów – wszelkie większe darowizny na rzecz opozycji muszą zostać uprzednio zaakceptowane przez pion polityki wewnętrznej Administracji Prezydenta. Biznesmeni albo dostają bezpośrednie polecenie z Kremla, jaką partię mają sfinansować, albo są zobowiązani do przekazania określonych sum (w postaci gotówkowej) kremlowskim urzędnikom, odpowiedzialnym za ich późniejszą dystrybucję (często pieniądze te deponowane są w państwowych Wnieszekonombanku i Sbierrbanku). Trafiają one do wspólnej puli, z której są następnie rozdawane według wysoce nieprzejrzystych zasad⁷⁵.

⁷⁴ Wymieniane są sumy od 500 mln do 200 mld USD. *Сколько денег у Путина? Как журналисты и аналитики оценивали состояние президента России*, Медуза, 5.04.2016. Obok Rołdugina „ślupami” są także m.in. bliscy Putinowi Michaił Szełomow – syn ciotecznej siostry Putina (majątek szacowany na 573 mln USD), Piotr Kołbin – przyjaciel Putina z wczesnej młodości (majątek szacowany na 550 mln USD), Siergiej Rudnow – syn szefa telewizji petersburskiej, wspierającej kampanię wyborczą Anatolija Sobczaka w 1996 r. (brak danych o majątku). E. Артемьева, *Тени Путина...*, *op. cit.*

⁷⁵ Istnieje również niescentralizowany, ale stanowiący nieodłączny element rosyjskiej rzeczywistości politycznej system „czarnych kas”, powszechnie działający w rosyjskich regionach. To formalnie dobrowolne, a *de facto* obowiązkowe darowizny przekazywane przez biznes regionalny na finansowanie projektów podnoszących popularność Jednej Rosji lub samego gubernatora, na które brakuje pieniędzy w budżecie regionalnym i federalnym (parki, cerkwie,

„Czarne kasy” Kremla – opozycja i biznes na garnuszkach władzy⁷⁶

- W 2014 r., podczas kampanii wyborczej do parlamentu Republiki Tatarstanu Jedna Rosja otrzymała milion rubli. Darczyńcą była firma pośrednio kontrolowana przez korporację państwową Rostech. Rok wcześniej na konto Jednej Rosji trafiła suma pół miliona rubli, przekazana przez firmę kontrolowaną przez państwowy koncern zbrojeniowy Ałmaz-Antiej.
- W roku 2016 decyzją gubernatora Kraju Ałtajskiego przekazano środki budżetowe w postaci grantu jednemu z przedsiębiorstw przemysłu maszynowego, należącemu do kandydata Jednej Rosji startującego w wyborach do Dumy Państwowej (analogiczne schematy w wyborach różnych szczebli były stosowane w poprzednich latach).
- Podwykonawcy dużych zamówień publicznych to niemal wyłącznie sponsorzy Jednej Rosji. W 2016 r. kontrakty na realizację takich zamówień zawarło 61% przedsiębiorstw darczyńców (przy czym dane nie uwzględniają sytuacji, kiedy przetargi wygrywały nie bezpośrednio firmy sponsorujące, ale podmioty z nimi powiązane).
- W kampanii wyborczej do Dumy Państwowej w 2007 r. skonsultowany z Kremlem budżet Sojuszu Prawicy miał wynieść 150 mln USD. Odpowiednia suma została wniesiona przez sponsorów do kremlowskiej „czarnej kasy”. Niedługo przed wyborami partia została poinformowana, że pieniędzy nie dostanie. Środki otrzymały natomiast partiespoilery (są to tworzone przez władzę partie prokremlowskie, mające nazwy, programy lub hasła łudząco przypominające te należące do partii opozycyjnych, co ma na celu zdezorientowanie wyborców): Siła Obywatelska i Demokratyczna Partia Rosji. Wówczas też miało się okazać, że wypłaty były o około 30% mniejsze od uzgodnionych i wniesionych przez sponsorów sum.

projekty charytatywne itp.). Skuteczne pozyskiwanie takich funduszy udowadnia przydatność gubernatora dla Kremla, jego kompetencje w administrowaniu regionem. Współpraca przynosi biznesmenom korzyści m.in. w postaci udziału w regionalnych zamówieniach publicznych, podczas gdy brak kooperacji kończy się nękaniami ze strony lokalnych organów ścigania, instytucji kontrolnych czy podatkowych.

⁷⁶ Zob. «Черная касса» Кремля, „The New Times”, 10.12.2007; *Деньги на выборах: проблемы обеспечения прозрачности финансирования политических партий и избирательных кампаний в Российской Федерации*, Трансперенси Интернешнл-Россия, Москва 2017.

2.3. Umożliwianie firmom i osobom powiązanym z Kremlm defraudowania znacznych sum na zamówieniach publicznych

Praktykę taką określa się terminem **rozpiłowywanie (ros. *raspił, pacnun*)**⁷⁷. Polega ona na ustawianiu przetargów lub stosowaniu procedur pozaprzetargowych dzięki nieuzasadnionemu zawyżaniu wartości kontraktów lub fałszowaniu protokołów odbioru (niewykonanych) prac. **Istotną cechą tego mechanizmu jest imitacja legalnych procedur** (np. nieuzasadnione ograniczanie konkurencji odbywa się na mocy specjalnie wydawanych dekretów prezydenckich). Do ścisłego grona głównych beneficjentów kontraktów państwowych należą m.in. Arkadij Rotenberg i Giennadij Timczenko, zarabiający znaczne sumy na podwykonawstwie projektów inwestycyjnych Gazpromu – przynoszących koncernowi, a zarazem i skarbowi państwa, jednoznaczne straty finansowe⁷⁸. **Należy zakładać, że część zarobionych przez nich pieniędzy trafia następnie do samego Putina**⁷⁹. Defraudacje nie omijają nawet kluczowego dla Putinowskiego reżimu sektora bezpieczeństwa państwowego⁸⁰. W związku z zachodnimi sankcjami wymierzonymi w otoczenie biznesowe Kremla oraz regularnie ujawnianymi aferami korupcyjnymi coraz częściej dane beneficjentów zamówień publicznych są utajniane⁸¹.

⁷⁷ Według ocen eksperckich rocznie defraudowana jest jedna ósma środków przeznaczonych w budżetach różnych szczebli na zamówienia publiczne. Sumy defraudacji sięgają 2 bilionów rubli (około 30 mld USD). *«Распил» госбюджета на госзакупках в России оценили на 2 трлн рублей в год*, Newsru.com, 10.06.2017.

⁷⁸ Logikę zamówień państwowych „ustawianych” pod konkretnych podwykonawców analizuje m.in. raport Sberbank CIB *Russian Oil and Gas. Tickling Giants*.

⁷⁹ Bill Gertz, *Putin Corruption Network Revealed*, The Washington Free Beacon, 7.04.2014.

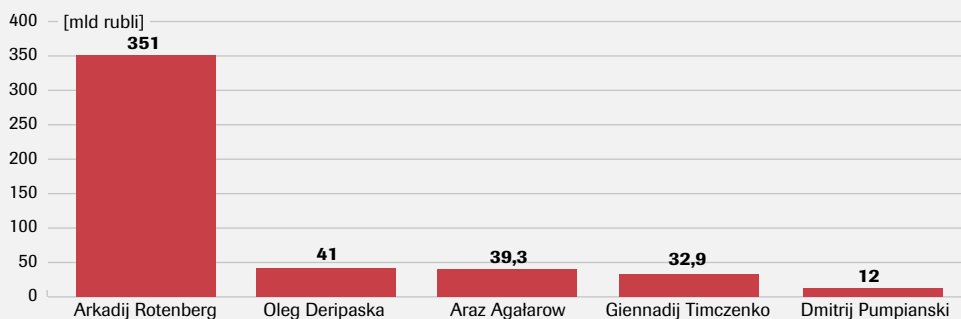
⁸⁰ W sierpniu 2018 r. Fundacja Walki z Korupcją Nawalnego ujawniła skalę marnotrawienia środków przeznaczonych na aprowizację Rosgwardii. Po tym, jak w grudniu 2017 r. premier Miedwiediew przyznał status monopolisty w zaopatrywaniu tej struktury (liczącej około 340 tys. osób) firmie należącej do byłego podwładnego obecnego szefa Rosgwardii Wiktora Zołotowa, ceny zakupu produktów wzrosły kilkakrotnie, pogorszyła się też ich jakość. Szacunkowa skala defraudacji to około 1 mld rubli (około 15 mln USD). Szczegóły zob. *Картошечка Росгвардии*, Navalny.com, 23.08.2018.

⁸¹ Na mocy rozporządzenia premiera Miedwiediewa z 2017 r. *Короли госзаказа – 2018. Рейтинг ФОРБС*, Forbes.ru, 22.02.2018.

Eldorado zamówień publicznych – mundial w cieniu korupcji⁸²

Mistrzostwa świata w piłce nożnej w 2018 r., wydarzenie niewątpliwie prestiżowe, stało się kolejną (po zimowych igrzyskach olimpijskich w Soczi) okazją do defraudacji środków budżetowych dzięki wielokrotnie zawyżanym kosztom budowy i modernizacji obiektów sportowych oraz towarzyszącej im infrastruktury. Impreza stała się najdroższym mundialem wszech czasów – kosztowała ponad 13 mld USD, z czego 70% sfinansowano z budżetu federalnego i budżetów regionalnych⁸³. Wśród głównych beneficjentów zamówień publicznych związanych z budową i modernizacją infrastruktury sportowej i transportowej tradycyjnie figurują Giennadij Timczenko i Arkadij Rotenberg.

Wykres 2. Główni beneficjenci mundialu (ogólne kwoty kontraktów zawartych z firmami należącymi do niżej wymienionych osób)⁸⁴



Źródło: С. Титов, *Миллиардеры на футболе. Инвесторы и подрядчики чемпионата мира из списка Форбс*, Forbes.ru, 11.06.2018.

- Koszt budowy i modernizacji większości stadionów piłkarskich nie tylko był wielokrotnie zawyżany w trakcie realizacji projektów, lecz także znacząco przekroczył koszty analogicznych obiektów za granicą. Rekordzistą pod tym względem okazał się petersburski stadion Zenit Arena. Jego początkowy koszt wyniósł 7 mld rubli, ostateczny – 48 mld rubli,

⁸² *Золото мундиаля. Доклад о завышенных расходах на главные арены ЧМФ-2018*, Центр антикоррупционной политики, 2017; С. Титов, *Миллиардеры на футболе. Инвесторы и подрядчики чемпионата мира из списка Форбс*, Forbes.ru, 11.06.2018.

⁸³ Dane oficjalne. Więcej zob. I. Wiśniewska, J. Rogoża, *Mundial w Rosji – igrzyska zamiast chleba?*, „Komentarze OSW”, nr 286, 17.09.2018.

⁸⁴ Nieco inne dane podaje sporządzony w 2017 r. raport *Золото мундиаля*, gdzie jako jeden z głównych beneficjentów został wskazany tatarski biznesmen Rawil Ziganzyn (50,9 mld rubli). Przyczyną rozbieżności są najpewniej zabiegi władz mające na celu ukrycie realnych powiązań między oficjalnymi i faktycznymi beneficjentami zamówień.

podczas gdy cena analogicznego obiektu za granicą to niecałe 18 mld rubli, budżet mógł więc stracić nawet 30 mld rubli (prawie 500 mln USD). Izba Obrachunkowa (odpowiednik polskiej NIK) wykryła naruszenia na kwotę 12 mld rubli. Szacowane straty dla budżetu związane z pozostałymi obiektami to od niecałych 3 mld rubli (Arena Kazań) do 15 mld rubli w przypadku moskiewskich Łużników.

- W związku z defraudacjami wszczęto kilka śledztw, m.in. przeciwko wysokim urzędnikom administracji Sankt Petersburga (w tym byłemu wicegubernatorowi) w związku z budową Zenit Areny i przeciwko braciom Magomiedowom (biznesmenom) w związku z budową stadionu w Kaliningradzie. Powodem wszczęcia śledztw była jednak nie tyle sama korupcja, ile ryzyko przekroczenia terminów realizacji robót i groźba spektakularnej porażki wizerunkowej Rosji. Wydaje się, że biznesmeni i urzędnicy chcący wykorzystać szczególną wagę imprezy, by podbić stawki w grze i zarobić jak najwięcej na realizacji zamówień publicznych, przekroczyli akceptowalne granice, narażając na szwank flagowy projekt Kremla.
- Główne zarzuty stawiane władzom w związku z mundialem przez Transparency International dotyczyły nieprzejrzystego i niekonkurencyjnego wyboru podwykonawców zamówień oraz nieprzejrzystości wydatkowania środków (m.in. braku publicznej informacji o zleceniach dla firm współpracujących z głównymi podwykonawcami).

2.4 Przejmowanie kontroli nad częścią dochodów generowanych przez wybrane sfery działalności państwa przez grupy funkcjonariuszy struktur siłowych

Jedną z najgłośniejszych i obszernie opisywanych afer ostatnich lat był skandal korupcyjny w Ministerstwie Obrony, który wybuchł w 2012 r. i którego skutkiem była dymisja ówczesnego ministra Anatolija Sierdiukowa. Afera dotyczyła wielomiliardowych defraudacji dokonywanych przez struktury ministerstwa i powiązanego z nim przedsiębiorstwa Oboronserwis, m.in. w związku ze sprzedażą aktywów, nieruchomości oraz ustawianiem przetargów. Skala procederu zagroziła terminowej realizacji strategicznych programów modernizacji armii. Inną dochodową dziedziną jest handel zagraniczny, o nielegalne zyski z niego trwa brutalna rywalizacja między „siłowikami”.

Regularnie upubliczniane informacje o kolejnych aferach związanych z przemytem towarów przez granice Federacji Rosyjskiej wskazują, że nadzór nad kontrabandą to jedno z najważniejszych źródeł dochodów korupcyjnych. Jest on przedmiotem ostrych konfliktów między strukturami siłowymi, głównie FSB i Federalną Służbą Celną (FSC). Dotąd nawet najgłośniejsze skandale nie doprowadzały jednak do ukarania najważniejszych zamieszanych w nie osób, a korupcyjne praktyki trwają niezależnie od zmian kadrowych w kierownictwie służb mundurowych. Jedynym efektem afer jest każdorazowa zmiana beneficjentów procederu.

- W 2006 r. szefem FSC został mianowany Andriej Bieljaninow (w latach 80. funkcjonariusz rezydentury KGB w NRD, gdzie najpewniej poznał Władimira Putina). Rok później dyrektorem państwowej firmy ROSTEK – wypełniającej funkcje agenta celnego (kompleksowa obsługa procedur celnych związanych z importem towarów do Rosji) – został doradca Bieljaninowa. Udziały w jednej ze spółek córek ROSTEK-u ma żona szefa FSC, Ludmiła. Firma z czasem osiągnęła co najmniej 20–30% udziału w rynku, m.in. dzięki siłowemu przejmowaniu udziałów w innych agencjach celnych, obsługujących punkty kontroli celnej i składy celne; w razie odmowy przekazania udziałów agencje te były zamykane przez FSC. W latach 2008–2012 liczba przedstawicieli celnych zmniejszyła się z 714 do 313, z czego 200 było powiązanych z ROSTEK-iem. Jak wyjaśniła Izba Obrachunkowa, w latach 2008–2009 państwowy ROSTEK przekazywał do budżetu państwa jedynie kilka procent swoich dochodów z działalności komercyjnej.
- ROSTEK – poza pobieraniem standardowych opłat od przewoźników – wyłudzał także „nieoficjalne” opłaty za bezproblemowe przepuszczanie ładunków przez granice, co oznaczało zarówno wyłudzenia od uczciwych przewoźników, jak i łapówki za przemykanie oczu na przemyt. Część tych dochodów najpewniej trafiała do samego Bieljaninowa.

⁸⁵ Źródło: Д. Зотов, «След Бельянинова» в «Ростэке»? „The Moscow Post”, 6.07.2015; А. Сухотин, *Борьба с коррупцией: закрытый показ*, „Новая газета”, 16.02.2017. Pozostałe źródła: И. Варламов, «Крыша» от Бельянинова, „The Moscow Post”, 26.07.2016; М. Хайруллин, *Таможня не дает добро. Или почему Андрей Бельянинов не хочет расставаться с ФГУП «РОСТЭК»*, „Версия”, 3.02.2014.

- Po serii skarg przedsiębiorców do Federalnej Służby Antymonopolowej (FSA) Putin nakazał w 2012 r. zamknięcie ROSTEK-u. Od tej pory FSC, na mocy wytycznych Bieljaninowa, współpracowała z nowo utworzonymi firmami prywatnymi (około 40 podmiotów), zarządzanymi przez osoby powiązane z kierownictwem FSC bądź poprzednim zarządem ROSTEK-u. Firmy te przejęły aktywa należące wcześniej do spółek córek ROSTEK-u. FSA regularnie oskarżała przy tym FSC o opieszałość w egzekwowaniu należności celnych.
- Do końca 2011 r. Bieljaninow usunął ze struktur FSC delegowanych tam przedstawicieli FSB. W ten sposób przejął pełną kontrolę nad działalnością resortu w zakresie walki z kontrabandą.
- W 2012 r. został aresztowany, a następnie skazany za korupcję były doradca ROSTEK-u i bliski współpracownik Bieljaninowa Aleksandr Romanow. Według ocen śledczych, w latach 2010–2012 mógł on otrzymać kilkadziesiąt milionów rubli w charakterze łapówek od firm zajmujących się handlem zagranicznym – kwota ta to jednak tylko ułamek dochodów korupcyjnych, jakie mogły uzyskać podmioty powiązane z FSC.
- W marcu 2016 r. został aresztowany miliarder Dmitrij Michalczenko, biznesmen nielegalnie przemycający do Rosji drogi alkohol, m.in. dzięki protekcji FSC. Posłużyło to jako pretekst do ataku na samego Bieljaninowa⁸⁶. W lipcu 2016 r. funkcjonariusze FSB dokonali przeszukania w domu szefa FSC, a do mediów trafiły skandaliczne zdjęcia pudełek po butach wypełnionych banknotami, w tym zagraniczną walutą. Władimir Putin skrytykował wówczas FSB za niepotrzebne nagłośnienie sprawy i oznajmił, że przeciwko Bieljaninowowi nie jest prowadzone żadne śledztwo. Następnego dnia spotkał się z Bieljaninowem, udzielając mu tym samym poparcia w konflikcie z FSB. Sprawa zakończyła się dobrowolną dymisją szefa FSC, który niedługo potem otrzymał posadę prezesa zarządu Eurazjatyckiego Banku Rozwoju.
- Nowym szefem FSC został Władimir Buławin, generał FSB, były podwładny sekretarza Rady Bezpieczeństwa Nikołaja Patruszewa. Jedną z jego pierwszych decyzji było przywrócenie delegowanych funkcjonariuszy FSB do pracy w FSC oraz odrodzenie wysoce nieprzejrzystych

⁸⁶ Operacja była jednocześnie elementem ataku FSB na Federalną Służbę Ochrony: Michalczenko był w bliskich relacjach z jej szefem Jewgienijem Murowem.

i korupcjogennych procedur elektronicznego clenia towarów, które w swoim czasie przynosiły budżetowi państwa miliardowe straty⁸⁷.

- 2.5.** Rejderstwo – przejmowanie dochodowych firm przez podmioty prywatne lub państwowe (nierzadko we współpracy z grupami kryminalnymi) przy wykorzystaniu organów ścigania, służb specjalnych, wymiaru sprawiedliwości, organów kontrolno-nadzorczych

Celem rejderstwa jest przejmowanie, a następnie maksymalna eksploatacja przynoszących dochody przedsiębiorstw, w tym wyprowadzenie ich aktywów na prywatne konta, co często prowadzi do bankructwa. **Klasyczny mechanizm rejderstwa polega na zmasowanym ataku**, podczas którego służby podatkowe i organy kontrolne nękają firmy nieskłonne do dobrowolnego przekazania aktywów. Na podstawie sfingowanych zarzutów wszczynane jest śledztwo – co daje pretekst służbom do przejścia wzorów dokumentów i wrażliwych danych firmy. Następnie fałszowana jest dokumentacja przedsiębiorstwa, w wyniku czego rejderzy przejmują jego własność i aktywa. Na koniec całą operację zatwierdza się korzystnym dla rejderów wyrokiem sądu. Według danych z początku 2017 r. rejderstwo (oraz nielegalne śledztwa prowadzone w celu dokonania wymuszeń) to najczęstsza przyczyna skarg przedstawicieli biznesu do prokuratury⁸⁸. Szczególnie bezbronny jest mały i średni biznes oraz przedsiębiorcy indywidualni. W przypadku struktur wielkiego biznesu (jak koncerny surowcowe, duże prywatne banki czy największe firmy handlowo-usługowe) stosunki z administracją państwową opierają się na ogół na osobistych relacjach z decydentami politycznymi i na indywidualnych kanałach negocjacji. Takie kontakty nie zawsze jednak chronią przed przejściem firmy.

⁸⁷ Wynikało to z rozdzielenia fizycznej kontroli przekraczających granice towarów i procedury ich elektronicznego deklarowania przy jednoczesnym braku skutecznego obiegu informacji. Towary przewożone przez dany punkt graniczny były następnie formalnie clone w innym miejscu. Kontrolerzy na granicy nie widzieli ostatecznej deklaracji importera, a służby nadzorujące elektroniczny obieg dokumentów celnych – towarów realnie przekraczających granice. Ułatwiało to nadużycia na znaczną skalę, m.in. masowe zaniżanie wartości wwożonych towarów. А. Сухотин, *Борьба с коррупцией...*, op. cit.

⁸⁸ Dane zbierano po uruchomieniu specjalnego kanału komunikacji biznesu z prokuratorem generalnym w 2016 r. Najwięcej skarg trafiało od przedsiębiorców w Moskwie, Kraju Krasnodarskim i Petersburgu. Zob. В. Дергачев, *Рейдерство стало самой частой причиной жалоб бизнеса в Генпрокуратуру*, „РБК”, 7.02.2017. W 2014 r. spośród 200 tys. spraw wszczętych przeciwko biznesmenom do sądu trafiło zaledwie 46 tys. (co świadczy o powszechnym wszczynaniu śledztw bez odpowiedniego materiału dowodowego), jednak w wyniku działań śledczych 83% przedsiębiorców utraciło swoje firmy, co skłania do wniosku, że rzeczywistym celem organów śledczych było zawłaszczenie aktywów. Zob. P. Żochowski, M. Domańska, *Biznes pod nadzorem – patologie w służbie systemu władzy w Rosji*, „Komentarze OSW”, nr 212, 31.05.2016.

Lojalny biznesmen przegrywa z Igorem Iwanowiczem – Kreml kontra Basznieft⁸⁹

Aktorzy: Władimir Jewtuszenkow, właściciel koncernu AFK Sistiema oraz Igor Sieczin – szef państwowego koncernu Rosnieft’

W latach 2014–2016 została przeprowadzona dwuetapowa operacja przejęcia przez państwową Rosnieft’ większościowych udziałów w prywatnym koncernie naftowym Basznieft’, należącym do AFK Sistiema. Beneficjentem tej transakcji był Igor Sieczin, zajmujący szczególnie silną pozycję w najbliższym kręgu Władimira Putina. Dzięki przejęciu prężnie rozwijającej się Baszniefti umocnił on zarówno ekonomiczną pozycję zarządzanej przez siebie Rosniefti, jak i własną rolę w rosyjskim systemie władzy. Sprawa Baszniefti po raz kolejny pokazała umowny charakter prywatnej własności w Rosji. Wyjątkowość tego przypadku polegała na tym, że w odróżnieniu od Michaiła Chodorkowskiego, szefa przejętego w 2003 r. Jukosu, Jewtuszenkow był w pełni lojalny wobec władz. Jego słabość polegała natomiast na braku protektorów wystarczająco silnych, by zrównoważyć wpływy Sieczina.

- W 2008 r. Sistiema nabyła na polecenie Kremla pakiet kontrolny Baszniefti od władz Baszkirii za cenę wielokrotnie niższą od wartości firmy. W kwietniu 2014 r. Komitet Śledczy wszczął śledztwo w sprawie prywatyzacji Baszniefti. We wrześniu 2014 r. Jewtuszenkow został oskarżony o zagarnięcie akcji koncernu i umieszczony w areszcie domowym, a należące do Sistiemy akcje Baszniefti zajęto sądownie. Oskarżenia i areszt Jewtuszenkova były poprzedzone zabiegami Sieczina chcącego odkupić koncern (Jewtuszenkow wówczas odmawiał z uwagi na niekorzystne warunki transakcji).
- Z uwagi na ugodową postawę Jewtuszenkova sprawa zakończyła się zwolnieniem go z aresztu domowego i wycofaniem zarzutów wobec Sistiemy. W grudniu 2014 r. udziały Sistiemy w Baszniefti zostały znacjonalizowane.
- W październiku 2016 r. większościowe udziały w Baszniefti kupiła państwowa Rosnieft’ (paradoksalnie transakcja była nazywana „prywatyzacją”). W maju 2017 r. Rosnieft’ pozwała firmę AFK Sistiema na ogólną sumę prawie 270 mld rubli w związku z rzekomo niegospodarnym zarządzaniem

⁸⁹ Zob. J. Rogoża, *Areszt Władimira Jewtuszenkova: władze kontra biznes*, „Analizy OSW”, 17.09.2014; S. Kardaś, *Pseudoprywatyzacja: Rosnieft’ przejmuje Basznieft’*, „Analizy OSW”, 12.10.2016.

koncernem Basznieft' w latach 2010–2014, co faktycznie stanowiło próbę kolejnego ataku rejderskiego. Ostatecznie w wyniku ugody Sistiema zapłaciła Rosniefti 100 mld rubli⁹⁰.

2.6. „Kryszowanie” i reket

„Kryszowanie” (ros. *крышевание*, dosłownie: „zapewnianie dachu”) **oznacza szeroko pojmowaną protekcję** oferowaną podmiotom biznesowym w ich legalnej bądź nielegalnej działalności w zamian za regularnie płacony haracz lub udział w zyskach firmy (mechanizm tzw. **otkatu**, ros. *откат*). Krysza może być zapewniana przez struktury kryminalne, organy siłowe (MSW, FSB), a także prywatne służby ochroniarskie (obecnie nadzór nad nimi sprawuje utworzona w 2016 r. Rosgwardia – Federalna Służba Wojsk Gwardii Narodowej, kierowana przez długoletniego osobistego ochroniarza Putina, generała Wiktora Zołotowa). Obejmuje ona zarówno ochronę przed konkurencją, jak i ułatwianie kontaktów z organami administracyjnymi. Do najgłośniejszych przypadków „kryszowania” należy zaliczyć protekcję, jaką zlikwidowana w 2016 r. Federalna Służba ds. Kontroli nad Obrotem Narkotykami (FSKN) roztoczyła nad biznesem narkotykowym. Jej funkcjonariusze nie tylko chronili narkotykowe mafie, lecz także m.in. czerpali dochody ze sprzedaży zarekwirowanych narkotyków⁹¹.

Reket to zorganizowany system wymuszania haraczy przy użyciu przemocy (grózb, szantażu, przemocy fizycznej, porwań) – niekiedy w zamian za realną bądź iluzoryczną kryszę.

Od kryminału do siłowników – ewolucja reketu i krysz

- Źródła reketu sięgają czasów, gdy w ZSRR zaczęła się rozwijać gospodarcza szara strefa. Drobnii przedsiębiorcy padali łatwym łupem kryminalistów domagających się haraczy (prywatna działalność komercyjna w świetle radzieckiego prawa była nielegalna, nie istniały zatem sankcjonowane prawem możliwości obrony przed wymuszeniami). W 1979 r. zawarte zostało pierwsze porozumienie kryminalistów,

⁹⁰ B. Петлевой, «*Роснефть*» и «*Система*» помирились, „Ведомости”, 22.12.2017.

⁹¹ Po likwidacji służby jej kompetencje w ograniczonym zakresie przejęło MSW. Na podstawie dostępnych informacji należy wnioskować, że przedstawiciele rosyjskich służb specjalnych nadal czerpią zyski z handlu narkotykami, najpewniej we współpracy ze zorganizowanymi grupami przestępczymi. Zob. *Критики Кремля видят за контрабандой наркотиков уши российских спецслужб*, Delfi.lt, 5.03.2018.

drobnych przedsiębiorców i spekulantów dotyczące wysokości haraczu pobieranego w zamian za ochronę przed nękaniami (10% od dochodów). „Ucywilizowano” tym samym system poboru haraczy, wcześniej funkcjonujący w sposób chaotyczny⁹².

- Po rozpadzie ZSRR osłabienie instytucji państwowych, w tym organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, spowodowało, że mimo legalizacji prywatnej działalności gospodarczej biznesmeni musieli szukać ochrony w sektorze sprywatyzowanej przemocy – u grup kryminalnych lub firm założonych i kierowanych przez byłych funkcjonariuszy służb specjalnych. Ochrona przed wymuszeniami oferowana była w zamian za procent udziału w zyskach. W połowie lat 90. kryminalne kryzysy mogły kontrolować nawet 85% przedsiębiorstw komercyjnych, a haracze sięgały 30% dochodów firm⁹³.
- Na przełomie lat 90. i pierwszej dekady XXI wieku, po wyjściu Rosji z kryzysu finansowego, instytucje państwowe zaczęły się umacniać, a kontrolę nad biznesem przejęły struktury siłowe⁹⁴. Pod opieką bandyckich kryzys pozostały tylko te firmy, które prowadziły nielegalne operacje finansowe. Najsilniejszą pozycję wśród „kryszujących” ma obecnie FSB, która nierzadko stosuje brutalne, kryminalne metody „perswazji”.

Istotnym elementem współczesnej rosyjskiej rzeczywistości ekonomicznej jest powszechny – formalny i nieformalny – nadzór nad prywatnym biznesem instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Pełni on dwie kluczowe funkcje: narzędzia politycznej kontroli władz nad znacznym segmentem społeczeństwa oraz kanału „karmienia” siłowników i gwarantowania ich lojalności wobec systemu dzięki stałemu dopływowi renty korupcyjnej.

Zdominowanie rynku usług „ochrony” przez siłowników uporządkowało go, choć niekoniecznie ucywilizowało. Wspólnym elementem *reketu* i „kryszowania” w wariacie kryminalnym i „siłowym” jest to, że chroniący bardzo często oferuje ochronę przed samym sobą. Dopóki taki „kontrakt” działa bez zastrzeżeń, „ochraniany” może uznawać, że czerpie z niego korzyść w postaci

⁹² *Как в 1970-х «воровской мир» стал влиятельной системой*, „Толкователь”, 14.08.2015.

⁹³ A. Гуров, *Красная мафия*, Москва 1995, s. 315; В.В. Волков, *Силовое предпринимательство в современной России*.

⁹⁴ S. Lain, *Corporate Raiding In Russia. Tackling the Legal, Semi-Legal and Illegal Practices that Constitute Reiderstvo Tactics*, RUSI Occasional Paper, July 2017.

zapewnienia sobie względnego bezpieczeństwa. Słabość jego pozycji polega jednak na tym, że nie istnieją gwarancje trwałości umowy. Druga strona może bowiem postępować arbitralnie (np. bez ostrzeżenia przejść do „rejderskiej” ofensywy), wykorzystując instrumenty prawne – m.in. płataninę nieprzejrzystych lub wręcz wzajemnie sprzecznych przepisów, które zawsze można wykorzystać przeciw przedsiębiorcy. Jedynym ratunkiem jest znalezienie potężniejszej krysy, funkcjonującej na podobnych, nierównoprawnych zasadach.

2.7. Nepotyzm i kumoterstwo

Władza publiczna (wpływy polityczne, pozycja w aparacie administracyjnym) wykorzystywana jest powszechnie w celu zapewnienia przywilejów członkom rodziny bądź bliskim znajomym, niezależnie od ich kompetencji. **Najczęściej przejawia się to w obsadzaniu krewnymi lub znajomymi lukratywnych stanowisk w administracji federalnej, regionalnej lub biznesie.** Mechanizm ten stanowi realizację **wzorców relacji patronalnych**, konkurencyjnych wobec zobiektywizowanych procedur doboru kadr. Jest on jednak również konsekwencją **atomizacji społeczeństwa**, dominującego braku zaufania do instytucji i osób spoza bliskiego kręgu kontaktów. Posiadanie zaufanych osób w kluczowych węzłach systemu z punktu widzenia osobistych interesów gwarantuje pozycję majątkową, umacnianie własnych wpływów i bezpieczeństwo osobiste. Zabezpieczany jest przy tym status materialny całej rodziny, a pozycja w systemie władzy staje się dziedziczna. **W ostatnich latach można obserwować ekspansję na lukratywne pozycje w biznesie (o wiele rzadziej – na stanowiska urzędnicze) nowego pokolenia rosyjskiej elity – synów i córek członków najwyższych władz państwowych, wysokich rangą funkcjonariuszy służb specjalnych czy szefów wielkich korporacji państwowych**⁹⁵.

Prokuratorska ośmiornica. Imperium biznesowe rodziny Czajków z mafią w tle⁹⁶

Aktorzy: Artiom Czajka, Igor Czajka – synowie prokuratora generalnego Jurija Czajki.

Artiom Czajka to dolarowy milioner. Od lat zarabia na przejmowaniu w Rosji dochodowych firm, zyski inwestuje za granicą. Przedsiębiorstwa były

⁹⁵ Zob. *Преемники 2.0 (аристократы)*, raport fundacji „Polityka Petersburska”, 30.05.2018.

⁹⁶ «Чайка». Фильм Фонда борьбы с коррупцией, film zrealizowany przez Fundację Walki z Korupcją Aleksieja Nawalnego, grudzień 2015, dostępny w serwisie YouTube.

przejmowane przy aktywnej pomocy i protekcji ze strony organów ścigania, w tym prokuratorów podlegających Jurijowi Czajce. Prokuratorzy ci okazali się powiązani ze strukturami kryminalnymi. Igor Czajka bogaci się natomiast na zamówieniach państwowych przyznawanych jego firmom w drodze ustawianych przetargów. Jego konkurenci są z nich eliminowani pod różnymi pretekstami, a wzajemne relacje dopuszczonych do startu firm noszą wszelkie znamiona zmowy kartelowej (podmioty są wzajemnie powiązane i kontrolowane przez Czajkę). Główne sektory jego działalności biznesowej to utylizacja odpadów, architektura krajobrazu, branża chemiczna, produkcja betonu.

- Artiom Czajka pierwsze duże pieniądze zarobił dzięki przejęciu państwowego przedsiębiorstwa transportu rzeczno-żeglarskiego (WierchnieLenskoje Parochodstwo, Верхнеленское пароходство – WLP) w obwodzie irkuckim. Mechanizm przejęcia firmy nosił klasyczne znamiona „rejderstwa”. W 1999 r. powiązana z Czajką firma udzieliła WLP kredytu na remont statków, a następnie zażądała przedterminowego zwrotu całości pożyczki. Ponieważ została ona mimo wszystko spłacona, kolejnym etapem stał się zmasowany atak na zarząd firmy z udziałem lokalnych organów kontroli finansowej i prokuratury. W 2002 r. sprzeciwiający się wrogiemu przejęciu dyrektor WLP został znaleziony martwy we własnym garażu (mimo ekspertyzy medycznej wykluczającej samobójstwo nie wszczęto śledztwa w tej sprawie). Dzięki sekwencji korzystnych dla Czajki wyroków sądowych firma została przejęta przy pomocy podstawionych podmiotów, a dochody ze spieniężenia jej aktywów trafiły na zagraniczne konta Artioma Czajki. Pieniądze te posłużyły następnie do sfinansowania zakupu nieruchomości w Szwajcarii.
- Schemat wykorzystywania organów ścigania w celu przejmowania upatrzonych firm został również wykorzystany w przypadku przejęcia przez Artioma Czajkę kilku dochodowych przedsiębiorstw branży solnej w obwodach irkuckim i kałuskim. Zostały one nabyte za niewielki procent wartości, a konkurencję skutecznie wyeliminowano m.in. dzięki szantażowi ze strony lokalnej prokuratury.
- Dochody z działalności biznesowej Czajki w Rosji zostały też zainwestowane w nieruchomości w Grecji, w tym w luksusowy hotel (na hucznej ceremonii otwarcia byli obecni przedstawiciele rosyjskiego establishmentu), którego współwłaścicielką jest Olga Łopatina, formalnie była żona zastępcy Jurija Czajki. Jest ona również współwłaścicielką

rosyjskiego holdingu Cukier Kubania, w którym pozostałe udziały należą do żony byłego wysokiego urzędnika Prokuratury Generalnej Aleksieja Starowierowa oraz do żon dwóch hersztów tzw. bandy Capków. Starowierow został zwolniony ze stanowiska w 2014 r., po tym jak wykryto, że ukrywał on w swojej willi członków innej bandy, tzw. bandy GTA, odpowiedzialnej za napady i zabójstwa kilkunastu osób w obwodzie moskiewskim. Banda Capków – zorganizowana grupa przestępcza – przez około 20 lat bezkarnie terroryzowała część Kraju Krasnodarskiego, zdobywając ponurą sławę najokrutniejszych bandytów w najnowszej historii Rosji; miała na koncie dziesiątki ciężkich przestępstw, w tym masowe morderstwa. Banda przez wiele lat cieszyła się protekcją prokuratora Kraju Krasnodarskiego, Leonida Korżynka, powiązanego osobistymi relacjami z rodziną Czajków. Mimo skazania członków bandy w 2010 r. Komitet Śledczy nigdy nie ujawnił ich powiązań z urzędnikami regionalnej prokuratury. Należy zakładać, że struktury kryminalne aktywnie pomagały właścicielkom holdingu Cukier Kubania w maksymalizacji dochodów z działalności biznesowej.

W schemacie rodzinnego biznesu prokuratora generalnego – formalnie osoby nadzorującej walkę z korupcją, a faktycznie „patrona” rozgałęzionego schematu korupcyjnego – skupiają się jak w soczewce wszystkie najważniejsze patologie rosyjskiego kleptokratycznego autorytaryzmu. Są to: nepotyzm, „rejderstwo”, wymuszenia, „karmienie” rodziny dzięki zamówieniom publicznym, powiązania ze światem przestępczym oraz kryminalne metody stosowane przez organy ścigania i wymiar sprawiedliwości. Z uwagi na skalę zjawiska nie jest możliwe, by proceder ten odbywał się bez przyzwolenia Kremla.

2.8. Kryminalizacja władzy

Mentalność mafijna odcisnęła swoje piętno na myśleniu rosyjskich decydentów o władzy i metodach jej utrzymania⁹⁷. W polityce wewnętrznej widoczny jest brak oporów Kremla wobec wykorzystywania struktur mafijnych i metod kryminalnych w celu skutecznego zarządzania państwem – dotyczy to m.in. utrzymania w ryzach „trudnych” regionów. **Przykładem kryminalnych metod zarządzania Rosją są relacje Kremla z Czeczenią.** Nazywana często „wewnętrzną zagranicą” Federacji Rosyjskiej, jest ona rządzona w sposób autokratyczny przez Ramzana Kadyrowa: terytorium i zamieszkująca je ludność

⁹⁷ Szerzej zob. M. Domańska, *Uzależnieni od konfliktu. Wewnętrzne uwarunkowania antyzachodniej polityki Kremla* [seria OSW „Punkt Widzenia”, nr 67], Warszawa 2017.

niemal oficjalnie traktowane są jako własność lidera, w duchu archaicznego patrymonializmu. Republika wyjęta jest *de facto* spod ogólnorosyjskiego prawa i połączona z Rosją swoistą „unią personalną”. Kadyrow wielokrotnie deklarował w uniżony sposób swoją osobistą lojalność wobec Putina, jednocześnie podkreślając niezależność Czeczenii od federalnych instytucji państwowych, w tym organów ścigania (demonstrując swoją niepodzielną władzę nad republiką, posuwał się wręcz do otwartych pogroźek pod ich adresem)⁹⁸. Przyzwolenie Putina na taki brak subordynacji wynika z jednej strony z bezradności wobec problemu czeczeńskiego (przymykanie oczu jest, wraz z potężnymi dotacjami i subwencjami, ceną za stabilność republiki), a z drugiej – z użyteczności Kadyrowa jako sojusznika w polityce zagranicznej (Czeczeni brali m.in. udział w walkach w Donbasie po stronie separatystów), a przede wszystkim wewnętrznej – jako straszaka na opozycję.

Kryminalny chanat w służbie Kremla⁹⁹

- Oparciem dla autokratycznych rządów Kadyrowa jest jego prywatna armia, licząca od kilkunastu do dwudziestu tysięcy funkcjonariuszy struktur siłowych. Wielu z nich to byli separatyści i terroryści. Formacja ta posługuje się kryminalnymi metodami dyscyplinowania i pacyfikacji ludności.
- Przedstawiciele najwyższych władz Czeczenii odpowiadają za szereg morderstw politycznych na terenie i poza granicami Federacji Rosyjskiej. Znane ofiary „szwadronów śmierci” Kadyrowa to m.in. Anna Politkowska, dziennikarka zamordowana w Moskwie w 2006 r.; Natalia Estemirowa, obrończyni praw człowieka zamordowana w Groznym w 2009 r.; bracia Rusłan i Sulim Jamadajewowie, liderzy antykadyrowowskiej opozycji czeczeńskiej zabici odpowiednio w 2008 i 2009 r. w Moskwie i Dubaju; Borys Niemcow, opozycyjny polityk zamordowany w Moskwie w 2015 r. Mimo wieloletnich śledztw, prowadzonych przez organy federalne, w żadnym z tych przypadków „nie udało się” znaleźć zleceniodawcy. Ani Kadyrow, ani jego otoczenie nigdy nie zostali przesłuchani, mimo licznych poszlak wskazujących na ich winę i mimo wyrażania otwartego poparcia dla zabójców. W przypadku morderstwa Niemcowa, dokonanego w bezpośrednim sąsiedztwie wyjątkowo

⁹⁸ Р. Сааков, *Кадыров и силовики. Обмен уколами или конфликт в верхах*, ВВС, 24.04.2015.

⁹⁹ И. Яшин, *Угроза национальной безопасности. Независимый экспертный доклад*, Москва 2016.

starannie ochranianego Kremla, należy zakładać jakąś formę współudziału ze strony Federalnej Służby Ochrony (kamery zamontowane na miejscu zbrodni były wyłączone).

- Uważa się, że za fizyczną likwidację wrogów Kadyrowa odpowiada jego cioteczny brat, Adam Delimchanow – deputowany do Dumy Państwowej z ramienia Jednej Rosji, członek komisji parlamentarnej ds. bezpieczeństwa i walki z korupcją. Jest on poszukiwany przez Interpol jako organizator zabójstwa Sulima Jamadajewa. USA oficjalnie podejrzewają go o powiązania z międzynarodowym syndykatem przestępczym Braterski Krąg.
- Kadyrow sprawuje nadzór nad mafią czeczeńską, działającą zarówno w Rosji, jak i poza jej granicami. Czeczeńscy kryminaliści, wyposażeni w legitymacje czeczeńskich służb specjalnych (m.in. FSB), swobodnie działają w Moskwie: mają na koncie napady, zabójstwa, *reket*, szantaże, jawnie ochraniają też grupy przestępcze, przez co zdarzały im się utarczki z federalnymi „siłowikami”. Unikają odpowiedzialności dzięki osobistemu wstawiennictwu Kadyrowa. Zdarzały się przypadki, kiedy federalne służby były zmuszane do zamykania śledztw przeciwko ludziom Kadyrowa na mocy rozkazu „z samej góry”. Za jednego z najbardziej wpływowych przyjaciół i protektorów Kadyrowa w Moskwie uważa się szefa Rosgwardii generała Wiktora Zołotowa.
- W 2012 r. pojawiły się doniesienia o „stołecznym sztabie” Kadyrowa, rozlokowanym na stałe w moskiewskim hotelu Prezydent (co najmniej kilkudziesięciosobowy uzbrojony oddział, na którego czele stoi kryminalista Zelimchan Israiłow „Bies”). Hotel podlega Zarządowi Spraw Prezydenta – agencji federalnej zajmującej się finansowo-materialnym zabezpieczeniem działalności prezydenta, jego administracji i aparatu rządu.

Powyższe przykłady dowodzą **powszechności pasożytnictwa na państwie i społeczeństwie przez przedstawicieli szerokiej elity** polityczno-biurokratyczno-biznesowej, a także przyzwolenia, a wręcz **aktywnego udziału najwyższych organów państwa w upowszechnianiu i umacnianiu pasożytniczych praktyk**. Przedstawiają, do jakiego stopnia majątek państwowy zrosł się w Rosji z majątkiem prywatnym, a interesy członków władzy sterują działalnością instytucji państwowych w sposób sprzeczny z ich ustawowymi zadaniami bądź otwarcie nielegalny.

III. PERSPEKTYWY REPRODUKCJI MODELU AUTORYTARNEGO ZA SPRAWĄ „GŁĘBOKICH STRUKTUR”

W świetle szczególnej pozycji w rosyjskim systemie politycznym Władimira Putina, wybranego w 2018 r. na ostatnią – dozwoloną przez konstytucję – kadencję prezydencką, rodzi się pytanie o zadania stojące przed architektami „putinizmu” w najbliższych latach. Najważniejszym z nich jest zagwarantowanie ciągłości autorytarnych rządów i zabezpieczenie własnych interesów, niezależnie od nieuchronnych zmian personalnych na szczytach władzy w nieodległej przyszłości. Dotychczasowa trwałość samopowielających się „głębokich struktur” wraz z silnymi barierami demokratyzacji najpewniej pozwoli skutecznie przeciwstawić się trwałym zmianom systemowym, nawet jeśli wystąpią przejściowe turbulencje społeczno-polityczne.

1. „Głębokie struktury” a personalny wymiar władzy autorytarnej

Putinowski autorytaryzm najczęściej charakteryzowany jest jako wybitnie spersonalizowany model sprawowania władzy, w którym Putin odgrywa rolę znacznie ważniejszą niż jakiegokolwiek instytucje. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest oczekiwanie części środowisk eksperckich i opozycyjnych, że jego odejście od steru rządów w naturalny sposób doprowadzi do jakościowych zmian w rosyjskim systemie politycznym.

O ile jednak osoba lidera odgrywa w systemie niezaprzeczalnie ważną rolę w odniesieniu do mechanizmów zarządzania autorytarnym państwem (co stanowi logiczną konsekwencję dominacji w nim stosunków patronalnych), **o tyle jego siła sprawcza w reprodukowaniu się reżimu autorytarnego jest ograniczona.** Choć w modelu patronalno-klientelistycznym zawsze potrzebny jest „superpatron” czy „superarbiter”, wokół którego skupiają się oczekiwania elity i społeczeństwa, długofalowe przesłanki powielania się autorytaryzmu tkwią raczej w samej logice klientelizmu i prywatyzacji państwa jako naczelnych zasadach organizujących relacje polityczno-społeczne w Rosji. Wydatnie zawężają one pole manewru decydentów w odniesieniu do ewentualnych zmian systemowych.

Dominacja „głębokich struktur” utrzymuje się w Rosji mimo odmiennych cech osobowościowych czy stylu przywództwa „superpatronów”. Jej utrzymywanie pozostawało w ich interesie, gdyż umożliwiało maksymalizację władzy wolnej od kontroli społecznej. **O skuteczności przywódcy wciąż przesądza przede wszystkim umiejętne wkomponowanie własnych**

rzędów w logikę „głębokich struktur” i stosowanie jej dla własnych korzyści. Status lidera opiera się na jego skuteczności jako arbitra w nieprzejrzystych procesach lobbingu polityczno-biznesowego i równoważenia wpływów grup interesu w warunkach niewydolnego systemu instytucji formalnych. Rola przywódcy w dużej mierze ogranicza się do tego balansowania. Jego pole manewru, choć szerokie, ograniczone jest warunkami brzegowymi, formowanymi nie tyle przez prawo pisane, ile przez konieczność podtrzymywania systemu „karmienia” elity jako fundamentu państwa rosyjskiego. Tym samym lider, mimo swoich szerokich kompetencji konstytucyjnych i nieformalnych, wynikających ze statusu „superpatrona”, jest w znacznej mierze zakładnikiem interesów określonych grup w elicie – dzięki ich poparciu pozostaje przywódcą. Grupy te będą też wpływały na kształt państwa w sytuacji zmiany u steru władzy – poprą wyłącznie osobę, która zagwarantuje kontynuację autorytarnego *status quo*.

W kontekście tych systemowych ograniczeń **wrażenie daleko posuniętej „personalizacji” władzy wynika w dużej mierze z nieprzejrzystości procesów decyzyjnych dla osób spoza wąskiego establishmentu. Wypływa ona z istoty autorytaryzmu** – braku skutecznej kontroli nad ośrodkiem prezydenckim. Takie jej przejawy, jak manipulowanie przez prezydenta procedurami obsadzania istotnych stanowisk¹⁰⁰ czy „ręczne sterowanie” różnymi sferami działalności państwa, podlegają patronalnej logice równoważenia wpływów w systemie. „Ręczne sterowanie” oznacza bądź konieczność uzyskania (poza formalnymi procedurami) zgody prezydenta na ważniejsze transakcje biznesowe, bądź regularne osobiste interwencje głowy państwa związane z głośnymi skandalami dotyczącymi drastycznego łamania praw obywateli przez władze federalne czy regionalne – stanowiącymi naturalny wynik systemowej niewydolności formalnych instytucji i procedur. Ingerencje prezydenta dotyczą przy tym głównie przypadków zagrażających legitymizacji systemu bądź niektórych kwestii dotyczących strategicznych interesów kluczowych grup wpływu. Procesy zarządcze na różnych szczeblach toczą się poza tym inercyjnie i zgodnie z interesami miejscowych elit (w oparciu o logikę „głębokich struktur”), a tezę o szczególnej sile sprawczej lidera podważają m.in. regularnie pojawiające się informacje na temat niewykonywania jego dyrektyw przez organy administracji¹⁰¹.

¹⁰⁰ Dotyczy to m.in. wyborów gubernatorów – „właściwe” wyniki głosowania obywateli mają jedynie legitymizować decyzje kadrowe podjęte uprzednio na Kremlu.

¹⁰¹ Jest to dość częsta praktyka, choć jej dokładną skalę trudno oszacować z uwagi na brak wiarygodności oficjalnych danych i jedynie szacunkowy charakter danych nieoficjalnych. Częściowo nierealizowanie poleceń wynika z nierealnych celów zawartych w dyrektywach, częściowo –

Podjęmowane personalnie przez Putina decyzje (kadrowe, polityczne, ekonomiczne), organizujące układ sił w elicie, są niejednokrotnie wynikiem odpowiednio spreparowanej informacji prezentowanej przez grupy cieszące się jego zaufaniem. **Prezydent jest przede wszystkim zarówno produktem, jak i wyrazicielem interesów struktur siłowych** (głównie FSB), ze względu na solidarność zawodową, specyficzną „czekistowską” mentalność i skuteczne instrumenty wspierania władzy, jakimi te struktury dysponują. Choć zatem w każdym procesie decyzyjnym w naturalny sposób występuje element personalny (osobiste preferencje, emocje, sympatie czy animozje), którego nie należy lekceważyć, nie powinno się go też absolutyzować.

Tym samym specyfika pozycji Putina w systemie, nowa jakość „putinizmu” w porównaniu z poprzedzającymi go odsłonami rosyjskiego autorytaryzmu sprowadza się w dużej mierze do symbolicznej legitymizacji reżimu i personifikacji władzy. Owa personifikacja realizowana jest w interesie szeroko pojmowanej elity¹⁰² – polega na kreowaniu i eksploatowaniu przez państwową propagandę pozytywnego wizerunku prezydenta i jego charzmatycznego stylu przywództwa w celu prezentowania społeczeństwu epoki Putinowskiej jako korzystnie wyróżniającej się na tle poprzednich dekad. W pierwszych latach swoich rządów uosabiał on głównie porządek, stabilizację i rozwój gospodarczy skontrastowane z chaosem i biedą czasów Jelcyna, natomiast po roku 2014, w dobie pogarszającej się sytuacji ekonomicznej, stanowi personifikację imperialnej potęgi państwa. **Styl przywództwa Putina wpływa na społeczną percepcję reżimu, ale sam w sobie nie przesądza o perspektywach załamania się lub kontynuacji modelu autorytarnego po odejściu obecnego prezydenta.** Jak wskazują analizy dotyczące trwałości reżimów autorytarnych, po odejściu autorytarnego lidera władzę najczęściej obejmuje inny autorytarny przywódca. Taki scenariusz jest tym bardziej prawdopodobny, im dłużej rządził poprzednik i im bardziej uporządkowany jest proces jego odejścia od steru państwa¹⁰³.

z biurokratycznej inercji i skłonności urzędników rosyjskich do działań pozorowanych (skłonności racjonalnej, jeśli wziąć pod uwagę wciąż zmieniający się system prawny i stałe napięcia między sferą formalną i nieformalną).

¹⁰² Ostentacyjne manifestowanie przez członków elity lojalności wobec prezydenta i podkreślanie jego wyjątkowego statusu na tle poprzedników nie tylko legitymizuje pasożytowanie elit na państwie, lecz także chroni przed nazbyt ostrymi walkami frakcyjnymi. Por. motywy podtrzymywania mitu o wszechmocnym carze jedynowładcy przez oligarchię dworską w państwie moskiewskim: E.L. Keenan, *Muscovite Political Folkways*, op. cit.

¹⁰³ Zob. m.in. A. Kendall-Taylor, E. Frantz, *How Autocracies Fall*, „The Washington Quarterly” 2014, vol. 37, no. 1, s. 35–47.

2. Główne wyzwania dla reżimu „po Putinie”

Zmiana przywództwa w Rosji odbędzie się prawdopodobnie w ciągu najbliższej dekady, a Kreml dołoży wszelkich starań, by z wyprzedzeniem przygotować bezproblemową sukcesję władzy. Z uwagi na wiek Władimira Putina (ur. 1952) należy się jej spodziewać najpóźniej około roku 2030, kiedy to upłynie kolejna sześcioletnia kadencja prezydencka i trzydziestolecie jego rządów. Niewykluczone, że w latach 2024–2030 wdrożony zostanie wariant przejściowy: Putin nie będzie prezydentem, ale zachowa dominujący wpływ na procesy decyzyjne w celu neutralizacji zagrożeń związanych z sukcesją. „Putin najbardziej obawia się, że wszystko się załamie, kiedy zacznie się totalna walka w elicie”¹⁰⁴.

Główne wyzwania w momencie zmiany będą wynikać z chronicznych problemów, z jakimi Kreml mierzy się w ostatnich latach. **Mają one charakter systemowy i długofalowy.** Chodzi o konieczność utrzymywania kruchej równowagi sił w elicie oraz neutralizacji potencjału niezadowolenia w społeczeństwie w obliczu problemów gospodarczych, a także rosnącą jałowość ideologii i propagandy państwowej skutkującą erozją legitymizacji reżimu. Począwszy od 2014 r. w rosyjskiej elicie narasta frustracja wywołana coraz zacieklejszą walką o redystrybucję kurczących się aktywów, negatywnymi skutkami zachodnich sankcji ekonomicznych oraz rosnącą represyjnością reżimu autorytarnego wobec kręgów administracji i biznesu. Od połowy 2018 r. spada poparcie społeczne dla prezydenta i prowadzonej przez niego polityki (zob. dalej). Na tym tle rodzi się pytanie, czy i na ile obecny system jest w stanie długofalowo obsługiwać interesy elity: gwarantować bezpieczeństwo osobiste i bezkarne bogacenie się przy biernej postawie społeczeństwa wobec kleptokratycznego reżimu. Kwestie te staną się palące w warunkach rywalizacji pomiędzy ośrodkami wpływu o to, który z nich pozyska lojalność kluczowych graczy i kontrolowanych przez nich „piramid patronalnych”, tym bardziej że **skończyły się łatwe recepty na sukces**, jak „zalewanie” gospodarki petrodolarami (lata 2000–2013) czy spektakularne osiągnięcia propagandowe (aneksja Krymu).

Podstawowym zadaniem w okresie zmiany lidera będzie zawarcie nowego politycznego kontraktu: szybkie i skuteczne doprowadzenie do konsensusu między kluczowymi grupami wpływu (strukturami siłowymi,

¹⁰⁴ Wypowiedź Olgi Krysztanowskiej, za: H. Meyer, I. Arkhipov, *Putin Is Grooming a New Generation to Preserve His Legacy*, „Bloomberg Businessweek”, 1.02.2018.

biurokracją i wielkim biznesem) dotyczącego podziału wpływów i zasobów, a także wymuszenie ich lojalności wobec nowego ośrodka decyzyjnego. Kluczowa będzie przy tym lojalność struktur siłowych. **O stabilności systemu przesądzi przede wszystkim umiejętność zagwarantowania przez nowe przywództwo równowagi w sieciach patronalnych** – ewentualne zmiany w formalnej sferze instytucjonalnej będą miały drugorzędne znaczenie.

Istotnym atutem w tej rozgrywce będzie zdolność zagwarantowania stabilnej sytuacji społecznej. Obawy przed destabilizacją systemu mogą skutkować pokusą prewencyjnego, nieproporcjonalnego nasilenia represji wymierzonych zarówno w opozycję polityczną, jak i w społeczeństwo obywatelskie, co może wywołać niekontrolowany wzrost oporu społecznego (dotychczasowa polityka władz polega raczej na wybiórczym stosowaniu represji). Ryzyko wiąże się też z dalszym „betonowaniem” wszelkiej aktywności niesankcjonowanej przez władzę – system pozbawiony „wentyli bezpieczeństwa” w sferze społecznej może utracić zdolność adaptacji do pojawiających się wyzwań.

Poważnym wyzwaniem może się okazać dalsze utrzymywanie kruchej równowagi między zasobami przeznaczanymi na „karmienie” elity (rentą korupcyjną) i środkami kierowanymi na realizację niezbędnego minimum funkcji publicznych państwa. W tym kontekście rodzi się pytanie o zdolność do przewyciężenia przez nowe przywództwo negatywnych skutków zachodnich sankcji ekonomicznych, wymierzonych w prywatne interesy biznesowe przedstawicieli środowisk okołokremłowskich. Prawdopodobne jest, że nowe władze, dążąc do zniesienia sankcji, będą tworzyć pozory bardziej konstruktywnej postawy i ograniczenia agresywnych działań za granicą w celu – przynajmniej czasowego – „ocieplenia relacji” z Zachodem. **Kluczową kwestią będzie zagwarantowanie choćby minimalnego wzrostu gospodarczego w wysoce dysfunkcyjnym modelu ekonomicznym.** Wymagałoby to jego zmodernizowania i usprawnienia sfery usług publicznych w dążeniu zarówno do społecznej legitymizacji nowego układu sił, jak i możliwości generowania nowych źródeł renty korupcyjnej. Najpewniej jednak owa modernizacja ograniczyłaby się do wybiórczego, sektorowego reformowania najbardziej niewydolnych ekonomicznych i biurokratycznych elementów systemu w zakresie uznanym za dopuszczalny z punktu widzenia politycznych priorytetów autorytarnego reżimu – co przyniosłoby jedynie doraźne i nietrwałe skutki. W warunkach rosyjskich trwałe efekty mogłaby przynieść jedynie modernizacja idąca w parze z liberalizacją polityczną (demokratyzacją), oznaczającą znaczące osłabienie korzystnej dla skorumpowanych elit dominacji „głębokich struktur”.

Kolejna trudność może dotyczyć utrzymania legitymizacji reżimu, zauważalnie słabnącej od połowy 2018 r. z przyczyn społeczno-ekonomicznych (zob. dalej), w warunkach zmian personalnych u steru państwa. Władze staną przed koniecznością **redefinicji stylu przywództwa. Najpewniej podjęte zostaną próby zastąpienia trudnego do skopiowania charyzmatycznego stylu Putina bardziej odpersonifikowaną legitymizacją autorytarnego modelu rządów.** Jednym z wariantów jest oparcie jej na poprawie jakości biurokracji, usprawnieniu aparatu administrowania państwem na każdym szczeblu i eliminacji najbardziej drastycznych patologii. Szereg działań i decyzji kadrowych podjętych w ostatnich latach przez Kreml (obsadzanie części stanowisk we władzach regionalnych stosunkowo młodymi „technokratami”, częściowe usprawnianie działalności urzędów¹⁰⁵, tworzenie państwowego systemu selekcji i kształcenia kadr dla administracji publicznej) może wskazywać, że proces ten, na razie na ograniczoną skalę, już się rozpoczął i niewykluczone, iż jego celem jest poszukiwanie nowego, atrakcyjnego „opakowania” dla tradycyjnych form autorytarnych. Otwarte pozostaje jednak pytanie o trwałość tej tendencji. Wskazane zabiegi być może poprawią społeczną percepcję reżimu, ale problemem mogą się okazać apetyty finansowe elity i specyficzna kultura polityczno-administracyjna¹⁰⁶. Nowe pokolenie „menedżerów” może być bardziej skłonne do ograniczania swoich finansowych ambicji, lecz brak gruntownych reform systemowych spowoduje utrwalanie się inercji, marazmu i kosztowności systemu, którego na dłuższą metę nie uda się zamaskować zmianami personalnymi.

W tym kontekście rodzi się też pytanie o skuteczność dalszej eksploatacji dotychczasowej oprawy ideologiczno-propagandowej reżimu. Patriotyczne wzmożenie społeczeństwa wywołane aneksją Krymu w dużej mierze się wyczerpało¹⁰⁷, ponadto nowe przywództwo będzie stało przed koniecznością wykreowania własnego „mitu założycielskiego”. Choć, jak wskazują dane socjologiczne, najbardziej skuteczna dla mobilizacji społeczeństwa wokół

¹⁰⁵ Należy wskazać, że na niższych szczeblach administracji zarządzanie już teraz nierzadko przebiega relatywnie sprawnie – sytuacja poprawiła się np. w zakresie obsługi obywateli w lokalnych urzędach, co wiąże się m.in. z informatyzacją usług. W niektórych resortach obowiązują wysokie, profesjonalne standardy pracy, a sądy potrafią rzetelnie orzekać w procesach niemających charakteru politycznego.

¹⁰⁶ Dla przykładu – nawet ograniczone ułatwienia dla przedsiębiorców wejdą w kolizję z represyjną logiką systemu oraz interesami służb specjalnych i urzędników zajmujących się *reketem*.

¹⁰⁷ Zob. m.in. *«Эффект Крыма прошел»: почему россияне стали хуже относиться к Путину*, TV Rain, 13.12.2016; В. Хамраев, *Экономика уведит россиян от Крыма*, „Коммерсантъ”, 3.04.2017.

władzy była dotychczas narracja „oblężonej twierdzy” i podsycanie konfliktu z Zachodem, wątpliwe jest długotrwałe skuteczne podtrzymywanie kompensacyjnej funkcji takiej narracji na tle utrzymującej się złej sytuacji socjalnej. Z kolei wycofanie się z antyzachodniej narracji nie tylko będzie sprzeczne z mentalnością dużej części elity, lecz także mogłoby doprowadzić do nośnego społecznie obarczenia rządzących pełną odpowiedzialnością za społeczno-gospodarcze zacofanie kraju¹⁰⁸.

Otwarte pozostaje pytanie o zdolność rosyjskiego reżimu autorytarnego do stopniowej ewolucji w stronę modelu bardziej „miękkiego” (wbrew nasilającej się od 2012 r. tendencji do zaostrzania represji i „betonowania” kolejnych sfer życia publicznego). Skuteczne zarządzanie sferą wewnątrzpolityczną może w przyszłości wymagać zmiany kostiumu: częściowego zastąpienia instrumentów typowo represyjnych stosowanymi na szeroką skalę technikami manipulacji, np. z wykorzystaniem zaawansowanych technologii. Choć obecnie wydaje się to mało realne, głównie z uwagi na ograniczone możliwości technologiczne, tego rodzaju uelastycznienie mechanizmów kontroli i wpływu kierowałoby Rosję w stronę modelu nie tyle bardziej demokratycznego, ile **skuteczniej maskującego i legitymizującego „głębokie struktury”**.

3. Stabilność czy turbulencje? Możliwe scenariusze walki o władzę

Dwa kluczowe pytania dotyczące postputinowskiej ewolucji rosyjskiego modelu rządów dotyczą z jednej strony tego, na ile prawdopodobne będzie pojawienie się tendencji demokratyzacyjnych, a z drugiej – czy możliwe jest ich powodzenie, tzn. czy zaowocują one wdrażaniem rzeczywistych zmian ustrojowych. Występujące aktualnie przesłanki pozwalają zarysować kilka możliwych scenariuszy rywalizacji o schedę po Putinie. Jeśli opierać prognozę na dotychczasowych długofalowych trendach społeczno-politycznych, utrzymujących się niezależnie od formalnych zmian w organizacji państwa – wątpliwe jest, by którykolwiek z tych scenariuszy doprowadził do trwałego osłabienia dominacji „głębokich struktur”, a tym samym do przełamania autorytarnego paradygmatu. Wymagałoby to bowiem fundamentalnych zmian w myśleniu elity rządzącej i w postawach społecznych – zmian, dla prognozowania których nie ma podstaw. **Przesłanki stopniowej ewolucji reżimu autorytarnego mogą się jednak pojawić w pierwszych latach okresu**

¹⁰⁸ W elicie rosyjskiej żywe jest wspomnienie końca lat 80., kiedy to biedzie i marazmowi towarzyszyła rezygnacja z tradycyjnej kompensacyjnej mobilizacji opartej na konfrontacji z Zachodem, co doprowadziło do utraty kontroli władz nad systemem.

postputinowskiego i w dłuższej perspektywie zaowocować jakąś formą autorytarno-demokratycznej hybrydy.

W sytuacji, gdy nowe przywództwo sprostą trzem głównym wyzwaniom przedstawionym wyżej (zapewni względną równowagę sił w elicie, stabilność społeczną i skuteczną legitymizację swoich rządów), **będzie to oznaczało stosunkowo stabilne trwanie autorytarnego reżimu.** W takim wypadku przejściowe wzmożenie walk frakcyjnych, poważne przetasowania kadrowe, a nawet odsunięcie od wpływów dotychczasowych głównych beneficjentów rosyjskiego neopatrymonializmu w celu konsolidacji rządów nowej ekipy nie doprowadzi do poważnych zawirowań w systemie politycznym.

Poważniejsze konsekwencje przyniesie niepowodzenie działań stabilizacyjnych, które może wynikać przede wszystkim z poważnego zachwiania równowagi w międzygrupowej dystrybucji władzy i aktywów – bądź wskutek uwarunkowań obiektywnych (jak głęboki kryzys gospodarczy), bądź subiektywnych – wyboru brutalnej rywalizacji zamiast konsensusu. Z uwagi na dominację w kulturze politycznej rosyjskiej elity logiki „gry o sumie zerowej”, scenariusz taki jest wysoce prawdopodobny. **Nie można wówczas wykluczać przejściowego otwarcia „okna możliwości” dla rozmiękczejących autorytaryzm zmian ustrojowych** – w wyniku impulsu odgórnego (inicjatywa części establishmentu) lub oddolnego (masowe protesty społeczne). **Wątpliwe jest jednak długofalowe utrzymanie takiego kierunku** (o barierach demokratyzacji – zob. dalej). **Duże jest natomiast prawdopodobieństwo rozwoju sytuacji według scenariusza lat 90.** Rozczarowanie społeczne i oczekiwanie przemian mogą zostać instrumentalnie wykorzystane przez część elity dążącej do umocnienia własnej pozycji polityczno-biznesowej. Skutkiem takiego obrotu spraw będą przejściowe i nietrwałe tendencje pseudodemokratyzacyjne. Hasła liberalizacji systemu staną się narzędziem w walkach frakcyjnych związanych z wymianą przywództwa, stracą one jednak na znaczeniu, gdy tylko zawarty zostanie nowy kontrakt o podziale wpływów w elicie. Kontrakt taki w sferze czysto deklaratywnej może odwoływać się do potrzeby przemian ustrojowych, a nawet zaowocować nowymi formalnymi regułami gry (np. osłabieniem dominującej roli urzędu prezydenta i formalnym stworzeniem większej równowagi pomiędzy organami władzy). Bezpośrednim efektem w krótkiej perspektywie mogłoby być zwiększenie pluralizmu w strukturach władzy, a zatem powrót do Jelcynowskiego modelu konkurujących „piramid patronalnych”¹⁰⁹. Jednak

¹⁰⁹ Wówczas ów pluralizm wynikał w dużej mierze z obiektywnych czynników: decentralizacji władzy związanej z załamaniem gospodarczym i budową państwa na gruzach imperium.

w warunkach braku woli i narzędzi politycznych do przełamania dominacji „głębokich struktur” pluralizm taki ani nie byłby trwały, ani nie prowadziłby do rzeczywistej demokratyzacji. Każda z piramid stosowałaby najpewniej równie niedemokratyczne metody w „grze o sumie zerowej” toczonyj o maksymalizację własnych wpływów – zgodnie z zakorzenioną w rosyjskim myśleniu politycznym ideą władzy niepodzielnej. Efektem byłaby raczej destabilizacja państwa niż konsekwentna jego przebudowa, a zmęczenie społeczeństwa narastającym chaosem ponownie zrodziłoby zapotrzebowanie na rządy silnej ręki. Pluralizm pseudodemokratyczny trwałby najpewniej jedynie dopóty, dopóki nie pojawiłby się nowy lider, wystarczająco silny, by podjąć się roli „superpatrona”.

Inny możliwy mechanizm zachwiania równowagi systemu to „kolorowa rewolucja”, czyli podjęta przez kontrelity skuteczna animacja aktywnego protestu społecznego na dużą skalę, najpewniej połączona z zawarciem taktycznego przymierza między przywódcami zrewoltowanego społeczeństwa i częścią politycznego establishmentu. Jak wskazują dotychczasowe doświadczenia „kolorowych rewolucji” na obszarze poradzieckim, wybuchały one zwykle w sytuacji, gdy elita polityczno-biznesowa znajdowała się w fazie walki o sukcesję, a odsuwany od władzy lider cieszył się małą popularnością społeczną. W przypadku Rosji oznaczałoby to, że następca Putina nie został zaakceptowany przez główne grupy elity lub społeczeństwo. Kluczową rolę odgrywają w takich przypadkach zbiorowe oczekiwania, które działają jak samospełniająca się przepowiednia: kiedy pojawia się oczekiwanie, że lider upadnie, jego pozycja momentalnie słabnie, co otwiera drogę do władzy konkurentom („klienci” są bowiem posłuszni „patronowi”, kiedy oczekują, że inni „klienci” również będą mu posłuszni). Wymaga to jednak uprzedniego osłabienia zdolności prewencyjnych reżimu i (podobnie jak w poprzednim scenariuszu) rozłamu w elicie – pojawienia się alternatywnej piramidy sieci patronalnych, od której można by oczekiwać przejścia władzy. Kluczem do rozmontowania politycznego monopolu Kremla byłaby zatem raczej słabość władzy niż siła jej oponentów. **Nie można wykluczyć takiego rozwoju sytuacji, jednak najpewniej nie doprowadzi on do trwałych zmian ustrojowych.** Po pierwsze, protest społeczny raczej nie będzie ani tak silny, ani tak trwały, by oddolnie wymusić nowe jakościowo reguły gry politycznej, wbrew interesom establishmentu. Po drugie, ujawniające się dotychczas

Częściowo konkurencyjny model ukształtował się również podczas kadencji prezydenckiej Dmitrija Miedwiediewa (2008-2012). „Piramida Putinowska” okazała się wtedy silniejsza od „piramidy Miedwiediewowskiej”, co wynikało m.in. z niewielkich ambicji i zdolności przywódczych ówczesnego prezydenta.

grupowe cechy przywódców „kolorowych rewolucji” nie sprzyjały zmianom systemowym: te same cechy, które stanowiły o skuteczności liderów „rewolucji” w zdobywaniu władzy, przesądzały też o ich determinacji w odtwarzaniu praktyk rządzenia szkodliwych dla państwa i społeczeństwa, lecz korzystnych dla nich samych. Główni oponenci władzy byli bowiem wzorcowym produktem systemu autorytarnego: wywodzili się zwykle z ekipy skupionej wokół urzędującej głowy państwa, dzięki czemu dysponowali zasobami finansowymi, zapleczem kadrowym oraz politycznym (niedemokratycznym) *know-how* umożliwiającym przejęcie władzy¹¹⁰.

4. Bariery demokratyzacji Rosji

Rzeczywista demokratyzacja Rosji (skuteczne przełamanie modelu autorytarnego) musiałaby oznaczać spełnienie minimalnych warunków brzegowych: wprowadzenia wolnych, konkurencyjnych wyborów, rzeczywistego trójpodziału wzajemnie równoważących się władz, wdrożenia efektywnych gwarancji realizacji praw i swobód obywatelskich. Wymagałoby to stworzenia silnego systemu formalnych instytucji państwowych, realizujących funkcje zapisane w ustawach, stosujących się do litery prawa i odpersonalizowanych procedur. Musiałyby im towarzyszyć efektywne instytucje kontrolno-apelacyjne, służące korygowaniu błędów w realizacji powyższych zasad. Scenariusz taki byłby możliwy jedynie w przypadku jednoczesnego spełnienia dwóch warunków: determinacji części społeczeństwa (konsekwentne oddolne naciski na władze) i determinacji części establishmentu (gotowość do rezygnacji z korzyści oferowanych przez system autorytarny i wzięcie odpowiedzialności za trudne reformy). **W przewidywalnej przyszłości autorytarne „głębokie struktury” będzie jednak utrzymywać zbyt wiele czynników. Bariery demokratyzacji związane będą zarówno z aktywnym przeciwdziałaniem próbom transformacji ustrojowej, jak i z brakiem wystarczającego potencjału do jej forsowania.**

4.1. Opór beneficjentów neopatrymonialnego autorytaryzmu

O powodzeniu projektu reform liberalno-demokratycznych decydować będzie nie tyle determinacja jego zwolenników, ile przeciwników – beneficjentów obecnego systemu obawiających się utraty zajmowanej pozycji i przywilejów. Będą oni dysponowali większymi środkami, większa też będzie

¹¹⁰ Szerzej zob. H. Hale, *Patronal Politics...*, op. cit.

ich zdolność do długotrwałego, zorganizowanego, zinstytucjonalizowanego oporu. Sprzężenie władzy, własności i bezpieczeństwa osobistego w połączeniu z głęboko zakorzenionym w elicie brakiem wzajemnego zaufania podnosi stawki w grze i obniża prawdopodobieństwo zawarcia koncyliacyjnego paktu na rzecz reform, nawet za cenę gwarancji zachowania nielegalnie zdobytych majątków. Członkowie elity w sytuacji kryzysowej będą musieli zmierzyć się z „dylematem więźnia”¹¹¹ i najpewniej wybiorą wówczas – zamiast uczciwych i przejrzystych reguł – optykę i instrumentarium dobrze im znanej „gry o sumie zerowej”, w której wygrywa ten, kto pierwszy oszuka pozostałych.

Głównym filarem obrony reżimu autorytarnego będą służby specjalne i lobby wojskowo-przemysłowe. Grupy te czerpią korzyści zarówno z represyjnego systemu rządów, jak i legitymizującej go agresywnej polityki zagranicznej, wykorzystującej jako jedno z narzędzi działania militarne, wymagające utrzymania wysokich nakładów na zbrojenia¹¹². **Na zmianach demokratyzacyjnych, zakładających m.in. zwiększenie przejrzystości finansów publicznych, jednoznacznie straciłby drenujący budżet państwa wielki biznes okołokremłowski,** zarówno prywatny, jak i państwowy, a wraz z nim – setki obsługujących go obecnie firm podwykonawców. Wreszcie **przeciwnikiem reform demokratycznych byłyby federalne i regionalne elity władzy, w tym warstwa urzędnicza wyższego szczebla,** czerpiące niebagatelne dochody z korupcji i zapewniające sobie różnorodne profity (w tym nietykalność) dzięki starannemu umacnianiu własnych sieci patronalnych¹¹³. Według słów samego Putina (*nota bene* głównego „patrona” rosyjskiej kleptokracji), „ci, co w latach 90. marzyli o karierze oligarchy, masowo wybierają teraz karierę urzędnika państwowego. Wielu wydaje się ona źródłem szybkiego i łatwego

¹¹¹ „Dylemat więźnia” to termin zaczerpnięty z teorii gier. Opisuje on sytuację, w której kooperacja z partnerem może przynieść więźniowi teoretycznie najwięcej korzyści, jednak koniecznym warunkiem wspólnej wygranej jest wzajemne zaufanie. Drugi w kolejności najbardziej opłacalny wariant polega na zdradzeniu partnera, zanim to on dokona zdrady. Racjonalnie działająca, nieufna jednostka wybiera raczej drugi wariant.

¹¹² Choć wśród „siłowników” niższej rangi najpewniej znalazłoby się wielu takich, którzy obojętnie odnieśliby się do zmian politycznych, to jednak ich przełożeni, mający potencjalnie wiele do stracenia w związku z demokratyzacją systemu, mogliby podjąć aktywny opór przeciw reformom.

¹¹³ Logikę oporu można wyjaśnić na przykładzie sądownictwa – w procesach sądowych w Rosji absolutną rzadkością są wyroki uniewinniające, sędziowie niemal zawsze stają po stronie prokuratury. Większy obiektywizm, więcej wyroków uniewinniających oznaczałoby, że mniej spraw będzie trafiać do sądów, zmniejszy się liczba zadań sędziów, czego konsekwencją będzie redukcja etatów. Tymczasem sędziowie to obecnie najlepiej opłacana grupa w administracji państwowej. Zob. O. Романова, *Почему российские судьи не выносят оправдательных приговоров*, Carnegie.ru, 24.08.2017.

bogacenia się. (...) wszelkie «czystki» są bez sensu, jeśli służba państwowa postrzegana jest nie jako służba, ale jako *kormlenie*”¹¹⁴.

Biorąc zatem pod uwagę, że skuteczne reformy wymagają szeroko zakrojonej mobilizacji aparatu państwowego, a także dużych nakładów finansowych, zbudowanie „koalicji chętnych” byłoby skrajnie trudne: **grupy, które z racji pełnionych funkcji i umocowania instytucjonalnego dysponowałyby niezbędnymi zasobami, siłą sprawczą i aparatem przymusu to jednocześnie grupy żywotnie zainteresowane utrwalaniem modelu autorytarnego.** Eliminację oporu wydatnie utrudniałby jego rozproszony, a jednocześnie powszechny charakter: podtrzymujące system sieci patronalne są oparte na nakładających się na siebie wielowymiarowych i nie zawsze oczywistych powiązaniach, mają różne źródła legitymacji i władzy, przenikają różne instytucje w oparciu o kryteria geograficzne, branżowe, rodzinne¹¹⁵.

Nadziei na zmianę reguł gry nie daje również następująca stopniowo wymiana pokoleniowa w rosyjskiej elicie polityczno-biznesowej. **Nowe pokolenie (często absolwenci zachodnich uczelni) to tacy sami beneficjenci systemu, ukształtowani przez patrymonialno-patronalny system wartości.** Są oni równie mocno jak ich rodzice ukierunkowani na zachowanie i pomnażanie rodzinnego stanu posiadania, zarówno w sensie ekonomicznym, jak i politycznym. Świadomość profitów płynących z uprzywilejowanej pozycji i nielicznych ograniczeń, jakim podlegają, skłoni ich raczej do utrzymywania nierównego dostępu społecznego do instytucji politycznych i ekonomicznych w celu maksymalizacji własnych korzyści i zabezpieczenia się przed konkurencją.

4.2. Zdolności prewencyjne reżimu

Beneficjenci autorytaryzmu będą dysponować potężnym aparatem prewencji i represji, odziedziczonym po epoce Putinowskiej. Choć trudno obecnie prognozować przyszłą skalę jego stosowania, można zakładać, że główne kierunki jego dotychczasowego wykorzystywania będą kontynuowane. Efektywność tej maszyny w okresie zmiany władzy zależeć będzie przede wszystkim od lojalności struktur siłowych wobec nowego przywództwa oraz od sprawności aparatu administracyjnego w obliczu ewentualnych turbulencji społeczno-politycznych.

¹¹⁴ *Демократия и качество государства. Владимир Путин о развитии демократических институтов в России*, „Коммерсантъ”, 6.02.2012.

¹¹⁵ H. Hale, *Patronal Politics...*, op. cit., s. 115–116.

Wypracowywane od prawie dwóch dekad systemowe działania prewencyjne po pierwsze zniechęcają obywateli do aktywnego wyrażania protestu, a po drugie – zapobiegają samemu rodzeniu się wymierzonego we władzę niezadowolenia. Do pierwszej kategorii można zaliczyć „mechanizmy wczesnego ostrzegania” przed zagrożeniami politycznymi – stałą obserwację przeciwników politycznych i środowisk niezależnych (w tym szeroko stosowaną infiltrację) oraz neutralizację antyrządowych inicjatyw oddolnych w drodze represji bądź specyficznej „perswazji” (gróźb, szantażu). Należy do nich również kooptacja części ideowych oponentów do obozu władzy, co pozbawia społeczeństwo realnej alternatywy wobec dominacji Kremla w sferze politycznej. Zostało to osiągnięte za sprawą niemal całkowitej likwidacji w latach dwutysięcznych samodzielności najsilniejszych partii opozycyjnych (KPFR i LDPR), które pozostają lojalne wobec Kremla niekiedy wbrew nastrojom własnego elektoratu¹¹⁶.

Potężnym mechanizmem prewencyjnym jest prawo państwowe: jego prze-regulowanie, wewnętrzne sprzeczności oraz arbitralne egzekwowanie powodują, że elementarne codzienne funkcjonowanie wymaga regularnego naruszania przez obywateli części przepisów – każdy jest zatem potencjalnie winny i każdy może być ukarany w przypadku politycznej „niesubordynacji”. Obserwowana w ostatnich latach praktyka stosowania przepisów o walce z ekstremizmem, uderzająca dość przypadkowo nawet w osoby nieprzejawiające żadnych skłonności opozycyjnych, a także zacieśnianie kontroli nad Internetem prowadzić mają do osiągnięcia „efektu mrozącego” i autocenzury – zaszczepienia powszechnego strachu przed swobodnym komunikowaniem się w sferze publicznej¹¹⁷.

Zabiegom tym towarzyszą próby „zarządzania biedą”: wykorzystywanie mechanizmów redystrybucji znaczących (mimo potężnej korupcji) dochodów z eksportu surowców w celu kupowania spokoju społecznego. Reżimy autorytarne bogate w surowce energetyczne są dzięki temu o wiele trwalsze i o wiele skuteczniej unikają demokratyzacji niż te nieposiadające takich surowców¹¹⁸.

¹¹⁶ Jednym z przykładów ich lojalnej postawy była rezygnacja z pełnowartościowej kampanii wyborczej podczas wyborów regionalnych we wrześniu 2018 r. mimo uwidocznionej wówczas skłonności rosyjskiego elektoratu do głosowania protestacyjnego (na dowolnego kandydata spoza „partii władzy” – Jednej Rosji).

¹¹⁷ Przepisy antyekstremistyczne są często stosowane w sposób absurdalny, np. w przypadku repostów treści w sieciach społecznościowych, które zawierają obiektywnie neutralne treści. W marcu 2019 r. przyjęto kolejne ustawy nasilające cenzurę w Internecie. Zob. M. Domańska, J. Rogoża, *Rosja: zaostrenie cenzury w Internecie*, „Analizy OSW”, 13.03.2019.

¹¹⁸ М. Росс, Нефтяное проклятие. Как богатые запасы углеводородного сырья задают направление развития государств, за: Д. Травин, *Просушествует ли путинская система до 2042 года?*, op. cit., s. 159.

Logiką redystrybucji kierują dwie zasady: po pierwsze, dążenie do zagwarantowania obywatelom przychodów na minimalnym poziomie umożliwiającym przeżycie, po drugie – doraźne, punktowe zastrzyki finansowe kierowane do sektorów, w których nabrzmiewa potencjał protestu. O ile zatem nierówna redystrybucja dochodów jest powodem rosnącego niezadowolenia społecznego, o tyle w dyspozycji władzy pozostają ogromne środki, które zawsze można przeznaczyć na „gaszenie pożarów” w trybie ręcznego sterowania. Należy się spodziewać, że nawet w warunkach zachodnich sankcji ekonomicznych zasoby finansowe państwa rosyjskiego pozostaną przez dłuższy czas wystarczające, by nie dopuścić do załamania się materialnego poziomu życia społeczeństwa w stopniu, w jakim mogłoby to generować masowe żądania reform.

Dru ga kategoria środków prewencyjnych obejmuje szeroko pojmowaną propagandę państwową i starannie zaprojektowany system manipulacji, na który składają się: **zafałszowywanie języka, mnożenie instytucji imitacyjnych, a także polityka historyczna. Język władzy świadomie unicestwienia znaczenia:** jego podstawową funkcją nie jest nazywanie i wyjaśnianie, ale manipulacja, sygnalizowanie intencji sprzecznej z realną, trwały demontaż więzi między słowem i desygnatem (słynne „parlament to nie miejsce dla dyskusji”¹¹⁹ czy „suwerenna demokracja” jako faktyczne zaprzeczenie demokracji). Celem jest zaprowadzenie dezorientacji wśród odbiorców, osłabienie roli języka jako narzędzia krytycznego opisu świata, neutralizacja opozycyjnej narracji politycznej i narzucenie obywatelom postawy cynicznego relatywizmu w ocenie rzeczywistości, a w konsekwencji – zwątpienia nie tylko w konkurencyjne przekazy informacyjne, lecz także w samo istnienie obiektywnej informacji, co ma rodzić bierną akceptację dla oficjalnego przekazu.

Uwidacznia się to również w odniesieniu do **instytucji wydmuszek. Intencją ich tworzenia jest zawłaszczanie przestrzeni publicznej w Rosji oraz kooptacja nowych elit** poprzez stwarzanie szans na karierę i dostęp do środków budżetowych. Są to fałszywe (zakładane przez władze) organizacje pozarządowe (tzw. GONGO – *government-organized non-governmental organization*), pseudoopozycyjne partie polityczne i kontrolowane przez władze związki zawodowe. Rządzący nie mogą tolerować rzeczywistej autonomii instytucji

¹¹⁹ Jest to rozpowszechniona przez media parafraza słów Borysa Gryźłowa z 2003 r., kiedy zajmował on stanowisko przewodniczącego Dumy Państwowej. W oryginalnej wypowiedzi Gryźłow twierdził, iż „Duma to nie miejsce, w którym powinno się toczyć polityczne batalie, bronić politycznych haseł i ideologii, ale (...) zajmować się konstruktywną i skuteczną działalnością ustawodawczą”.

społecznych, jednak podtrzymują pseudodemokratyczną fasadę skrywającą autorytarne treści, co ma tworzyć fałszywe wyobrażenie istnienia zinstytucjonalizowanych kanałów dialogu z władzą. Dzięki temu aktywność społeczna ma być kierowana w pożądanym, bezpiecznym dla władz kierunku. O ile znaczna część obywateli nie ma złudzeń co do wartości „wydmuszek” jako kanałów artykulacji zbiorowych interesów, o tyle ich wartość kooptacyjna (jako ścieżek kariery) jest wysoka.

Polityka historyczna kształtuje pożądaną przez władze wizję dziejów Rosji, w której autorytarny system rządów prezentowany jest jako pozbawiony alternatywy; więcej, stanowi świadectwo wyjątkowości jej drogi rozwoju. Narracja mocarstwowa ma umocnić nastroje antydemokratyczne i zdyskredytować środowiska liberalne. Dzieje Rosji przedstawiane są głównie jako dzieje państwa i władzy oraz podbojów militarnych dokonywanych przez imperium otoczone przez wrogów. Ukazywanie konfrontacji jako drogi do wielkości ma osłabić motywację do zapożyczania wzorców rozwojowych z zewnątrz. Nawet Piotr I, plasujący się w ścisłej czołówce panteonu postaci historycznych, jest pamiętany nie tyle jako autor modernizacji i okcydentalizacji, ile jako twórca imperium i zwycięzca w wojnie. W oficjalnym kanonie w zasadzie nie ma miejsca na historię narodu i społeczeństwa – przez wiele dekad eliminowana była pamięć indywidualna, rodzinna, grupowa. W efekcie w rosyjskim społeczeństwie (jeśli nie brać pod uwagę niszowych środowisk inteligencko-opozycyjnych) praktycznie nie funkcjonuje żadna inna świadomość historyczna niż ta narzucana przez państwo. Co ważne dla współczesnej akceptacji autorytarnych mechanizmów władzy – **w oficjalnej wersji historii silna jest afirmacja przemocy**, przedstawianie jej jako normy: bądź akceptowalnej ceny za wielkość państwa i narodu, bądź w kontekście mitu narodu-ofiary. Towarzyszy temu zacieranie pamięci o represjach – celowe budowanie sztucznej jedności narodu wokół władzy, pozycjonującej się w roli spadkobierczyni wielkich dokonań¹²⁰. Konsekwentna apologia przedstawicieli aparatu represji – zarówno na poziomie oficjalnym, jak i popkultury – skutkuje zauważalnym wzrostem pozytywnych ocen „czekistów”¹²¹. Dominująca wersja

¹²⁰ *Фоторобот российского обывателя. История – утешительница жизни*, „Новая газета”, 6.11.2008.

¹²¹ Wyraźnie widać to w dynamice pozytywnych i negatywnych skojarzeń związanych z Czeką i KGB: od 1997 do 2018 r. odsetek respondentów kojarzących Czekę z terrorem politycznym i represjami spadł z 23 do 12%. Odsetek respondentów kojarzących KGB przede wszystkim z obroną interesów państwa wzrósł od 2000 r. z 22 do 41%. Wśród przyczyn tych zmian socjologowie Centrum Lewady wskazali m.in. wizerunek służb w telewizji i popkulturze. Zob. *Россияне стали лучше относиться к ВЧК и КГБ*, Левада центр, 22.02.2018.

historii to zatem „historia przemocy państwowej przedstawianej jako historyczna konieczność mająca na celu wielkość państwa”¹²².

4.3. Paternalizm i atomizacja rosyjskiego społeczeństwa

Prognozowanie postaw rosyjskiego społeczeństwa w perspektywie najbliższych kilku lat staje się coraz trudniejsze. Jak wskazują badania socjologiczne z lat 2018–2019, **pogłębia się rozczarowanie Rosjan dotychczasową polityką władz (włącznie z polityką zagraniczną), spada poparcie dla prezydenta i zaufanie do niego, wzrasta gotowość do aktywnego protestu i świadomość praw obywatelskich.** Zaostrzające się problemy socjalne (m.in. spadające od 2014 r. realne dochody ludności¹²³, wzrost podatków), ideologiczna jałowość propagandy państwowej i widoczny brak strategii rozwoju kraju prowadzą do **coraz większej świadomości, że w Rosji konieczne są zmiany. Ponadto wyczerpał się „efekt Krymu”**: w percepcji respondentów narracja wielkomocarstwowa i rywalizacja geopolityczna z Zachodem w coraz mniejszym stopniu stanowią rekompensatę za pogłębiające się problemy wewnętrzne (przede wszystkim stale obniżający się poziom życia ludności)¹²⁴. Tym samym pojawiło się wyraźne napięcie między dominującą w długim okresie „osobowością autorytarną”¹²⁵ a załączkami tendencji mogących potencjalnie, w dłuższej perspektywie, stanowić społeczne podłoże dla przemian demokratycznych.

Z uwagi na stosunkowo świeży charakter tych zjawisk **niejasne jest jednak, czy można mówić o początku nowego, stabilnego trendu**, tym bardziej że nastroje społeczne charakteryzują się obecnie dużą zmiennością¹²⁶. „Kryzys legitymizacji” Putina zdarza się już po raz czwarty; dotychczas każdorazowo odzyskiwał on (a zarazem i personifikowany przez niego reżim) poparcie Rosjan – wskazuje to na cykliczność nastrojów społecznych w długim okresie¹²⁷. **Choć**

¹²² Фоторобот российского обывателя. История..., op. cit.

¹²³ Ю. Старостина, *Реальные доходы упали пятый год подряд*, „РБК”, 25.01.2019.

¹²⁴ Zob. sondaże niezależnego *Centrum Lewady* i państwowego *WCIOM*; М. Дмитриев i wsp., *Признаки изменения общественных настроений и их возможные последствия*, Комитет гражданских инициатив, 11.10.2018; J. Rogoża, *Rysa na szkle. Putin traci zaufanie Rosjan*, „Komentarze OSW”, nr 297, 13.03.2019.

¹²⁵ Szerzej zob. Л. Гудков, *Повесть о советском человеке*, „Ведомости”, 28.12.2016.

¹²⁶ *Застой в экономике, но не в сознании: сможет ли население пережить стагнацию и изменить экономическую политику*, TV Rain, 21.01.2019.

¹²⁷ Poprzednio rating Putina obniżał się znacząco w roku 2000 (przejmowanie przez Kreml mediów należących do oligarchów: Władimira Gusinskiego i Borysa Bieriezowskiego), na przeło-

najbliższe lata mogą przynieść umacnianie się zapotrzebowania na zmiany, to jednak nie oznacza to automatycznie, że społeczeństwo stanie się istotnym czynnikiem demokratyzacji. Po pierwsze, niezadowolenie wynika przede wszystkim ze sprzeciwu wobec polityki socjalnej władz i z oczekiwania większej sprawiedliwości społecznej¹²⁸. Samo pojęcie demokracji wypełniane jest przez Rosjan bardzo różną treścią, dominuje jednak oczekiwanie demokracji „szczegółnej”, o silnym zabarwieniu socjalnym¹²⁹. Takie rozumienie zjawiska demokracji może iść w parze z poparciem dla rządów autorytarnych. Po drugie, rosnące niezadowolenie tradycyjnie w niewielkim stopniu przekłada się na gotowość do udziału w protestach, tym bardziej o charakterze politycznym. Po trzecie, nawet masowe poparcie społeczne dla reform ustrojowych może nie przetrwać próby transformacji polityczno-gospodarczej. Realnie odczuwane, negatywne skutki transformacji (zarówno w wymiarze materialnym, jak i tożsamościowym) mogą ponownie (podobnie jak pod koniec XX wieku) skłonić Rosjan do powrotu do znanych, utrwalonych i bezpiecznych wzorców „pasywnej adaptacji”¹³⁰, mimikry i dowartościowania autorytarnego porządku i stabilności. Istnieje zatem poważne ryzyko, że po raz kolejny społeczeństwo będzie przedmiotem, a nie podmiotem polityki państwowej.

Dotychczasowa trwałość w rosyjskim społeczeństwie niedemokratycznych postaw i wzorców wypływa w dużej mierze z dwóch źródeł. Po pierwsze, wciąż żywa pozostaje pamięć traumatycznej transformacji lat 90.: pseudodemokratyzacji oraz utożsamianego z nią chaosu i drapieżnego, darwinistycznego kapitalizmu¹³¹. Wartości prezentowane jako demokra-

mie 2004 i 2005 r. (reforma systemu ulg socjalnych, zniesienie wybieralności gubernatorów) oraz w latach 2011–2013. Zob. K. Порог (ред.), *Крепость врастает в землю. Год после выборов: стратегии, вызовы, тренды*, Moskwa 2019.

¹²⁸ Zob. zarzuty dotyczące pracy rządu: *Деятельность правительства*, Левада центр, 14.01.2019.

¹²⁹ Ostatni sondaż Centrum Lewady na ten temat (opublikowany w styczniu 2016 r.) pokazał, że 46% Rosjan chce demokracji „szczegółnej, odpowiadającej interesom narodowym i specyfice Rosji”, kolejne 19% – demokracji takiej, „jaka była w ZSRR”; 16% opowiedziało się za demokracją „taką, jak w rozwiniętych państwach Europy i Ameryki”. Ponadto ponad 60% stwierdziło, że współczesna Rosja przynajmniej częściowo jest państwem demokratycznym.

¹³⁰ Pasywna adaptacja oznacza, że reakcją społeczeństwa na politykę władz jest nie sprzeciw, ale skoncentrowanie się na indywidualnych strategiach przetrwania. Л. Гудков, *Инерция пассивной адаптации*, „Pro et Contra”, январь–апрель 2011.

¹³¹ Ówczesne dramatyczne zubożenie społeczeństwa i chaos *diemokracji* (obecna w leksykonie lat 90. gra słów: *diemokratija* – demokracja; *diermokratija* – gównokracja) trwale zaszczerpiły w większości społeczeństwa niechęć do kompleksowej transformacji ustrojowej, zagrażającej bezpieczeństwu bytowemu, ale i do samego pojęcia reform. Symptomatyczne jest, że Kreml, ogłaszając latem 2018 r. projekt podwyższenia wieku emerytalnego, zakazał urzędnikom uży-

tyczne zostały wówczas dość trwale zdyskredytowane. Rozczarowanie reformami już w połowie lat 90. doprowadziło do pojawienia się pragnienia porządku i stabilności; następnie kryzys gospodarczy 1998 r. przełożył się na rosnące poparcie dla rządów silnej ręki. O ile w 1989 r. tylko 25% Rosjan uważało, że władzę należy na stałe skupić w rękach jednego człowieka, a prawie dwukrotnie więcej utrzymywało, że nigdy nie należy tego robić, o tyle od wielu lat proporcje te są odwrócone¹³². Towarzyszy temu **przekonanie, że „porządek” w państwie jest ważniejszy niż przestrzeganie praw człowieka**¹³³.

Po drugie, **sprzymierzeńcem autorytaryzmu jest warunkowana historycznie atomizacja społeczna**. Rosyjskie społeczeństwo spajane jest nie organicznie, wewnętrznym poczuciem wspólnoty, ale mechanicznie – głównie poprzez podporządkowanie państwu, co w dużej mierze wynika z dziedzictwa totalitaryzmu. **Brakuje poczucia solidarności, wspólnych wartości, wspólnych interesów i potrzeby współuczestniczenia w życiu publicznym**. Poziom kolektywnych „wspólnotowych” symboli (identyfikacyjny „poziom makro”, w dużej mierze o charakterze *stricte* deklaratywnym) ogranicza się z reguły do idei imperialno-mocarstwowej jako jedyne go względnie trwałego fundamentu tożsamości narodowej, do idei silnej władzy, heroicznej przeszłości (w zasadzie wyłącznie w kontekście militarnym) oraz prawosławia (w wymiarze nie tyle religijnym, ile kulturowym). Demokracja nie jest natomiast przez Rosjan uważana za organicznie związaną z ich tożsamością, kulturą, historią. W sferze codziennej, praktycznej („poziom mikro”) autentycznie cenione są więzi rodzinne czy z najbliższym kręgiem przyjaciół. Solidarność w kręgu najbliższych to zresztą tradycyjny mechanizm pasywnej adaptacji wobec represyjnego państwa. Na tym tle wyraźny jest niedorozwój pośredniego poziomu relacji społecznych („poziomu mezo”) – rozbudowanych, trwałych, horyzontalnych więzi grupowych, związanych z aktywnością w sferze publicznej i będących tożsamościową alternatywą dla państwa jako ośrodka identyfikacji. Więzy takie były konsekwentnie niszczone w każdym

wania określenia „reforma emerytalna” (*Это страшное слово «реформа»: Кремль запретил говорить о повышении пенсионного возраста в стиле 1990-х*, „Новый день”, 16.07.2018).

¹³² Pod koniec 2017 r. jedynie 17% Rosjan kategorycznie sprzeciwiało się koncentracji władzy w rękach jednego człowieka, podczas gdy 40% uznawało, że taki model rządów potrzebny jest Rosji „na stałe”, a 38% – że „niekiedy, na przykład obecnie”. Zob. *Ответственность за успехи и проблемы*, Левада центр, 11.12.2017.

¹³³ W 2008 r. (po prawie dekadzie rozwoju, przed kryzysem gospodarczym) 51% respondentów jako ważniejszy wskazywało porządek, a 39% – prawa człowieka. Zatem nawet przy bardzo dobrej sytuacji ekonomicznej prawa człowieka były priorytetowe dla mniejszości badanych. Pod koniec 2014 r. (turbulencje geopolityczne, początek kryzysu gospodarczego) było to odpowiednio 62% i 29%. Badania Centrum Lewady, za: Д. Розанов, *«Достойные люди» против законов*, 22.12.2014.

okresie rozwoju rosyjskiej państwowości. Skutkiem jest **bardzo niski poziom wzajemnego zaufania w społeczeństwie, a także dominujące przekonanie o braku możliwości oddziaływania jednostki na kwestie wykraczające poza codzienne rutynowe funkcjonowanie**¹³⁴, choć na uwagę zasługuje wzrost od 2018 r. deklarowanego poczucia „odpowiedzialności” za sytuację w kraju i gotowości Rosjan do czynnego udziału w polityce¹³⁵. Symptomatyczne, że współcześnie wśród instytucji państwowych cieszącym się największym zaufaniem społecznym na pierwszych miejscach plasują się armia, służby specjalne i Cerkiew (a zatem instytucje związane z ideą imperium i wyobrażeniem o silnej władzy), natomiast instytucje standardowo kojarzone z demokracją – media, mały i średni biznes, organy władzy lokalnej czy partie polityczne – wywołują przede wszystkim nieufność¹³⁶. Świadczy to o powszechnej świadomości ich minimalnego znaczenia w Federacji Rosyjskiej, ale jednocześnie zmniejsza szanse na aktywny udział obywateli w tego rodzaju strukturach w celu budowania społeczeństwa obywatelskiego w przyszłości.

Oparta na tych dwóch elementach (traumie lat 90. i atomizacji społecznej), **pozwalająca na reprodukcję autorytaryzmu mentalność zbiorowa ma charakter wysoce racjonalny**. Jest ona **skutkiem wielowiekowej adaptacji do warunków funkcjonowania w opresyjnym państwie**, w którym koszty podporządkowania się były o wiele niższe od kosztów sprzeciwu. **Społeczeństwo nauczyło się egzystować na uboczu systemu formalnych instytucji dzięki sieciom patronalnym** – kontaktom i znajomościom, które stanowią najlepszy sposób ochrony bezpieczeństwa i interesów bliskich osób. Lukę, spowodowaną „deficytem instytucjonalnym”, wypełniają korupcja i *блат* (ros. *блат*) – pełnią one podobną funkcję co w czasach deficytu towarów w ZSRR¹³⁷. Identyfikacja z siecią patronalną (z „patronem”) zastępuje identyfikację z interesami własnej grupy zawodowej, wspólnoty

¹³⁴ Wskazują na to wieloletnie badania niezależnego Centrum Lewady. Od 2008 r. co najmniej trzy czwarte respondentów uznawało, że w rosyjskim społeczeństwie jest coraz mniej wzajemnego zaufania. O ile 90% Rosjan uważa, że są w stanie w pełni wpływać na swoje życie rodzinne, a dwukrotnie mniej jest przekonanych o swoim wpływie na sytuację w zakładzie pracy, o tyle zaledwie 10% utrzymuje, że ma możliwość wpływania na sytuację w kraju czy nawet w rodzinnym mieście. *Потребительское поведение через призму доверия и ответственности*, Sberbank, 2013; *Ответственность россиян за происходящее в стране выросла*, Левада центр, 31.10.2018.

¹³⁵ *Доля желающих участвовать в политике Россиян достигла максимума за 12 лет*, Левада центр, 24.01.2019.

¹³⁶ *Институциональное доверие*, Левада центр, 4.10.2018.

¹³⁷ *Фоторобот российского обывателя. Вертикальная мобильность*, „Новая газета”, 30.06.2008.. „Блат” (*блат*) – żargonowy termin określający znajomości wykorzystywane w celu zdobycia deficytowych dóbr albo innych korzyści.

sąsiedzkiej czy społeczności lokalnej¹³⁸ – a zatem środowisk stanowiących ważną płaszczyznę kształtowania polityki i budowania oddolnych nawyków partycypacji w życiu publicznym w krajach demokratycznych. **Głównym „patronem” pozostaje jednak w oczach społeczeństwa państwo** – paradoksalnie to samo państwo, któremu społeczeństwo na ogół nie ufa¹³⁹, a które jednak jest racjonalnie postrzegane jako jedyny aktor dysponujący instrumentami skutecznego rozwiązywania problemów społecznych. Stąd **silne (i świadomie podsycane przez władze) postawy paternalistyczne**, które prowadzą do zjawiska nazywanego przez część rosyjskich komentatorów **„buntem na kolanach”**. Polega ono na tym, że protestom mającym na celu rozwiązanie najbardziej palących problemów bytowych towarzyszy często nie krytyka pod adresem Kremla, odpowiedzialnego za sytuację w kraju (gdyż grożą za to represje), ale apelowanie do najwyższych władz o pomoc. Według racjonalnych kalkulacji ta druga metoda, przy odpowiednim poziomie demonstracji lojalności wobec systemu, może przynieść o wiele lepsze skutki¹⁴⁰.

Paternalistyczne, autorytarne postawy rosyjskiego społeczeństwa nie zależały przy tym dotychczas od materialnego poziomu życia ludności. Choć poparcie dla rządów silnej ręki było pierwotnie efektem finansowych trudności okresu transformacji, w miarę wzrostu poziomu życia w pierwszej dekadzie XXI w. społeczne poparcie dla demokracji nie rosło. Fundamentem rozwoju większości klasy średniej w Rosji były dochody czerpane z „renty administracyjnej”¹⁴¹. Duża część tej klasy, która na Zachodzie uważana jest za jeden z filarów demokracji, w Rosji należy do uczestników i beneficjentów archaicznych, nieprzejrzystych schematów prywatyzacji państwa¹⁴².

¹³⁸ Protesty pracownicze mają w Rosji charakter wybitnie rozproszony i na ogół ograniczony do wybranego zakładu pracy; brak silnych niezależnych związków zawodowych wymusza „dogadywanie się” z decydentami w sposób niejawni, nieformalny, mający charakter petycji „klientów” wobec „patronów”. Podobnie na poziomie lokalnym – protesty mają charakter doraźny, są nieliczne i ograniczają się do załatwiania konkretnych spraw, na ogół ich uczestnicy demonstracyjnie odcinają się przy tym od polityki.

¹³⁹ Dwie trzecie Rosjan nie ufa żadnym instytucjom państwowym. Zob. *Фоторобот российского обывателя. Вертикальная мобильность...*, op. cit.

¹⁴⁰ Takie postawy uwidoczniły się m.in. w 2018 r. podczas protestów przeciwko fatalnej sytuacji ekologicznej w części miejscowości obwodu moskiewskiego, wywołanej złym zarządzaniem składowiskami odpadów komunalnych. Szerzej zob. J. Rogoża, *Śmierdząca sprawa. Ekologia, protesty i duże pieniądze na biznesie śmieciowym w Rosji*, „Komentarze OSW”, nr 283, 27.08.2018.

¹⁴¹ „Renta administracyjna” to łapówki wyłudzone przez urzędników różnych szczebli w zamian za rzetelne wykonywanie służbowych obowiązków lub szczególną, niekoniecznie zgodną z przepisami „przychylność” w rozpatrywaniu spraw petentów.

¹⁴² A.V. Ledeneva, *Can Russia Modernize?...*, op. cit., s. 98. Szerzej o specyfice rosyjskiej klasy średniej zob. M. Menkiszak (red.), *Późny Putin. Koniec rozwoju, koniec stabilności* [seria OSW „Punkt Widzenia”, nr 55], Warszawa 2015, s. 26–29.

Jak wskazują doświadczenia ostatnich dekad, w okresie prosperity zdecydowana większość społeczeństwa docenia poprawę kondycji materialnej i tym samym nie widzi powodu do zmiany modelu rządów. W okresie kryzysu Rosjanie koncentrują się natomiast tradycyjnie na imperatywie przetrwania, mocno ograniczającym potrzebę realizacji liberalnych wartości pozamaterialnych, jak prawa obywatelskie¹⁴³, tym bardziej że władze dość skutecznie (przynajmniej do niedawna) serwowały odbiorcom wartości alternatywne: rekompensatę trudności bytowych dzięki poczuciu imperialnej wielkości i konieczności jej obrony. O ile w latach 1988–1989 tylko 13% respondentów twierdziło, że Rosja ma wrogów, o tyle 20 lat później było ich ponad 70%. Przekonanie o własnej słabości, niepełnowartościowości rodziło poczucie zagrożenia i tęsknotę za utraconą siłą, nostalgię za mocarstwem, które budziło respekt i lęk¹⁴⁴. Zagrożająca Rosji perspektywa wieloletniej stagnacji i powtarzających się kryzysów gospodarczych może tym samym sprzyjać utrwalaniu proautorytarnego imperatywu przetrwania¹⁴⁵. Może on być wzmacniany dzięki wyolbrzymianiu zagrożeń dla bezpieczeństwa państwowego i indywidualnego, co stanowi efektywny sposób manipulacji postawami zbiorowymi nie tylko w Rosji (w grudniu 2018 r. 56% respondentów uznało, że Rosja stoi w obliczu zagrożenia militarnego ze strony innych krajów¹⁴⁶). Im bardziej społeczeństwo jest podporządkowane państwu i kontrolowane przez nie w czasach przed kryzysem, tym bardziej jest ono rozbite i zatomizowane w warunkach kryzysowych i tym bardziej skłania się ku ponownemu podporządkowaniu się władzy¹⁴⁷.

Postawy adaptacyjno-paternalistyczne właściwe są również młodemu pokoleniu, które w większości dostosowuje się do obowiązujących reguł, szukając dla siebie miejsca w systemie. Znaczny odsetek młodzieży planuje karierę w administracji publicznej albo w dużych przedsiębiorstwach państwowych, które nie tylko dają poczucie stabilizacji, lecz przede wszystkim dostęp do wysokich zarobków. Niezależne badania z 2017 r. pokazały, że osoby do 25. roku życia w najmniejszym stopniu, na tle pozostałych grup społecznych, oczekują

¹⁴³ Д. Травин, *Просуществует ли путинская система до 2042 года?*, *op. cit.*, s. 336.

¹⁴⁴ Dyskusja ekonomistów Konstantina Sonina i Aleksandra Auzana: «В России за 5 лет меняется все, а за 200 – ничего»: почему некоторые страны быстро развиваются, а другие – стоят на месте, TV Rain, 23.06.2018; *Фоторобот российского обывателя. Ксенофобия*, „Новая газета”, 28.08.2008.

¹⁴⁵ Zob. Д. Травин, *Просуществует ли путинская система до 2042 года?*, *op. cit.*, s. 337.

¹⁴⁶ Jest to jeden z najwyższych wskaźników od 2000 r. Zob. *Более половины Россиян сочли реальной угрозой войны с другими странами*, Левада центр, 30.01.2019.

¹⁴⁷ Т. Ворожейкина, *Государство и общество в России и Латинской Америке*, „Общественные науки и современность”, 2001, no. 6.

przemian w państwie i najmocniej popierają władze, przejawiają też na ogół brak zainteresowania polityką¹⁴⁸. Choć przedstawiciele młodzieży odnaleźli-by się również w systemie demokratycznym (zwłaszcza że ich nastawienie do Zachodu jest wyraźnie lepsze niż starszych pokoleń), to rodzi się pytanie, na ile mogą się oni stać autonomicznymi nosicielami wartości demokratycznych, tym bardziej że wciąż pozostają podatni na kremłowską propagandę¹⁴⁹.

4.4. Kondycja kontrelit

Prezentowana dotychczas zdolność rosyjskiej władzy do skutecznej prewencji, represji oraz kształtowania korzystnych dla niej oczekiwań społecznych i oczekiwań elit (przekonania o bezalternatywności obecnego modelu) jest jedną z przyczyn głębokiej słabości opozycji. „Zabetonowanie” sfery publicznej polityki doprowadziło do tego, że **w Rosji brakuje kontrelity na tyle silnej i efektywnej, by mogła stać się motorem zmian. Władza jest graczem dominującym**, który zdołał uzależnić od siebie nie tylko większość społeczeństwa, ale i większość opozycji (zarówno opozycji koncesjonowanej, jak i pozaparlamentarnej). Jak zostało wskazane wyżej, funkcjonowanie i finansowanie struktur opozycyjnych, również części opozycji „pozasystemowej”, zależy od ich kooperacji (bądź kompromisów) z Kremlem, a pole ich politycznego manewru – od aktualnego kursu władz (bardziej represyjnego bądź bardziej „liberalnego”). Opozycja parlamentarna, dysponująca rozbudowanym zapleczem organizacyjnym i mogąca liczyć na poparcie społeczne¹⁵⁰, została trwale wprzęgnięta w realizację interesów reżimu i stała się grupowym beneficjentem autorytarnych praktyk. Z kolei **środowiska tzw. demokratycznej i liberalnej opozycji są albo zdziesiątkowane przez wieloletnie represje, albo zinfiltrowane przez władze, wzajemnie skłócone, skompromitowane w oczach społeczeństwa** konsekwentnym brakiem rozpoznania realnych potrzeb społecznych, nie mają też atrakcyjnego programu. Trudno byłoby im zatem przekonać obywateli, że opozycja ma cokolwiek więcej do zaoferowania

¹⁴⁸ V. Gelman, *The vicious circle of post-Soviet neopatrimonialism In Russia*, „Post-Soviet Affairs”, 10.08.2015; А. Колесников, Д. Волков, *Мы ждем перемен. Есть ли в России массовый спрос на изменения?*, Carnegie.ru, 5.12.2017.

¹⁴⁹ Sondaże z ostatnich dwóch lat pokazują co prawda wzrost popularności Internetu względem telewizji (głównego kanału propagandy państwowej), jednak przewaga niezależnych źródeł informacji jest wciąż bardzo niewielka, zatem wpływ tego medium na zmiany mentalności i postaw życiowych może być odczuwalny jedynie w długiej perspektywie. Zob. Д. Волков, *Чем российская молодежь отличается от своих родителей?*, „Ведомости”, 5.12.2018.

¹⁵⁰ W sierpniu 2018 r. 11% respondentów zadeklarowało, że w wyborach parlamentarnych poparłoby LDPR, 9% – KPRF. Na „partię władzy” zagłosowałoby 28% badanych. Zob. *sondaż Centrum Lewady*.

niż władza, będąca dysponentem środków budżetowych. Wizerunku opozycji nie poprawia też niska jej efektywność w tych niewielu obszarach, gdzie uczestniczy ona w organach władzy przedstawicielskiej¹⁵¹.

Do statusu przywódców kontrelit najpewniej nie będzie aspirować grupa tzw. liberałów – aktywnych zwolenników reform rynkowych lat 90., zajmujących obecnie wysokie stanowiska państwowe (m.in. German Gref – szef największego banku państwowego, Aleksiej Kudrin – szef Izby Obrachunkowej, rosyjskiego odpowiednika Najwyższej Izby Kontroli czy Anatolij Czubajs – prezes korporacji państwowej Rosnano). Awans społeczny i korzyści materialne osiągnięte dzięki kooptacji do struktur władzy czyni iluzoryczną perspektywę, że osoby te zrezygnują z kariery i poczucia bezpieczeństwa na rzecz poparcia trudnych i ryzykownych reform – tym bardziej politycznych, które mogłyby pozbawić ich pozycji w systemie.

Nieliczni stosunkowo skuteczni opozycjoniści, korzystający z niezależnego zaplecza organizacyjnego, jak Aleksiej Nawalny czy Michaił Chodorkowski, **pozostają** natomiast **zmarginalizowani jako postaci polityczne**. Mimo dysponowania niezależnymi źródłami finansowania i własnymi mediami **nie są w stanie znacząco poszerzyć kręgu swoich aktywnych zwolenników**. Nastroje protestu i zaangażowanie polityczne rzadko i na niewielką skalę wychodzą bowiem poza wirtualną sferę Internetu, a nawet wówczas przyjmują raczej formę zatomizowanego protestu indywidualnego niż oddolnej zbiorowej samoorganizacji stwarzającej szansę na przełom jakościowy¹⁵². Dzieje się tak w dużej mierze z powodu braku nawyków oddolnej samoorganizacji, niedorozwoju społeczeństwa obywatelskiego, powszechnej nieufności do polityków, a także przekonania, że popieranie opozycji nie ma sensu w warunkach monopolu politycznego Kremla.

4.5. Paradoxy odgórnej demokratyzacji

W sytuacji instytucjonalnej słabości opozycji politycznej i społeczeństwa obywatelskiego, a także dominacji w społeczeństwie rosyjskim postaw pasywnych

¹⁵¹ Choć w dużej mierze niska efektywność opozycji wynika z paraliżowania jej działalności przez władze, to jednak duży udział ma w niej również wewnętrzne skłócenie środowisk opozycyjnych.

¹⁵² Pokazała to m.in. reakcja na skrajnie niepopularną reformę emerytalną. Obywatele Rosji woleli zademonstrować swoje niezadowolenie przy urnach wyborczych (znaczny odsetek głosujących przeciwko kandydatom władzy w wyborach regionalnych jesienią 2018 r.), niż korzystać z prawa do protestów ulicznych.

i paternalistycznych **demokratyzacja Rosji musiałaby mieć charakter odgórny i wynikać z rozłamu w elicie rządzącej**. Demontaż systemu autorytarnego wymagałby efektywnych instrumentów przełamania oporu kluczowych grup wpływu, **co w realiach rosyjskich wymuszałoby de facto władzę quasi-autorytarną**. Nawet przy najlepszych intencjach oznaczałoby to odtwarzanie praktyk autorytarnych znanych z lat 90., a najpewniej również powtórzenie ich skutków. Mało prawdopodobne jest, żeby „nowi demokraci”, ukształtowani przez system patrymonialno-patronalny, a ponadto zmagający się z silnym oporem w establishmencie, dobrowolnie ograniczyli zakres swojej władzy.

Co więcej, ponieważ w systemie rosyjskim kluczowe dla pozycji i siły sprawczej lidera są możliwości wywierania przez niego nieformalnego wpływu na otoczenie, **reformy instytucjonalne byłyby niemożliwe do przeprowadzenia bez wykorzystania tych samych nieformalnych, patronalnych mechanizmów, które obecnie utrwalają reżim niedemokratyczny**. Tym samym utrwałaby się system, w którym prawo samo z siebie nie ma większej wartości, dopóki nie zostanie poparte nieformalnymi naciskami, a każda zmiana formalna postrzegana byłaby jako przeszkoda, którą można obejść metodami nieformalnymi. Skutkowałoby to raczej rozmontowywaniem nowych zasad formalnych niż osłabianiem dominacji „głębokich struktur”¹⁵³.

Reformy obejmujące jedynie sferę formalnych instytucji byłyby zatem skazane na porażkę. Niezbędne byłyby równoległe stopniowe zmiany w sferze nieformalnej – wykorzenienie dominacji sieci patronalnych, zmiana myślenia o państwie i sferze publicznej. Kolejny paradoks polega jednak na tym, że o ile powszechny charakter nieformalnych współzależności czyni państwo dysfunkcyjnym, o tyle umożliwiają one społeczeństwu radzenie sobie ze skutkami tych dysfunkcji¹⁵⁴. **Próby radykalnego wykorzenienia nieformalnych praktyk bez uprzedniego stworzenia alternatywnych, efektywnych mechanizmów rozwiązywania społecznych problemów mogłyby zatem spotkać się z oporem nie tylko elit, lecz także społeczeństwa.**

4.6. Ograniczenia zewnętrznych impulsów na rzecz demokratyzacji

Ograniczenia w zakresie zapożyczania zewnętrznych wzorców dla reform ustrojowych wynikają zarówno z braku gotowości po stronie Rosji, jak

¹⁵³ A.V. Ledeneva, *Can Russia Modernize?...*, op. cit., s. 14.

¹⁵⁴ A.V. Ledeneva, *Can Russia Modernize?...*, op. cit.

i z sytuacji na Zachodzie. W odróżnieniu od państw Europy Środkowej i – częściowo – Europy Wschodniej, **w Rosji ani elity polityczne, ani wielki biznes, ani społeczeństwo nie opowiadają się za potrzebą dostosowania systemu polityczno-gospodarczego do standardów demokratycznych** (w zachodnim rozumieniu) w celu późniejszej integracji instytucjonalnej z Zachodem. To skutek zarówno braku gotowości do przyjmowania zewnętrznych wzorców jako takich (co wynika z przekonania o szczególnym międzynarodowym statusie i tożsamości Rosji), jak i zakorzenionych w zbiorowej mentalności postaw antyzachodnich.

Kluczowa dla rosyjskiej tożsamości jest idea imperialno-mocarstwowa połączona z przekonaniem o wyjątkowości i samowystarczalności Rosji, o jej roli jako samodzielnego bieguna wpływów kulturowych i politycznych, opartych na odmiennym od zachodniego systemie wartości¹⁵⁵. Przekonanie to, wspólne dla władzy i znacznej części rosyjskiego społeczeństwa, automatycznie utrudnia akceptację dla przyjmowania cudzego systemu wartości (demokracji liberalnej). W sondażu niezależnego Centrum Lewady z listopada 2018 r. 88% respondentów stwierdziło, że Rosja „powinna nadal odgrywać rolę wielkiego mocarstwa”, a 62% – że „Rosjanie to wielki naród, mający szczególne znaczenie w historii świata”¹⁵⁶. Nawet kiedy badani mówią o potrzebie demokracji w Rosji, pojęcie to jest na ogół bardzo nieprecyzyjne (zob. wyżej)¹⁵⁷.

Inną istotną przyczyną odporności społeczeństwa rosyjskiego na liberalno-demokratyczne wzorce rozwoju są utrwalane od dekad **nastroje antyzachodnie**, konsekwentnie podsycane przez kremlowską propagandę. Mimo okresowych wahań w nastrojach społecznych **Zachód od lat jest najbardziej trwałym negatywnym ośrodkiem krystalizacji tożsamości zbiorowej, szczególnie w momentach kryzysów**¹⁵⁸. Długofalowa skuteczność propa-

¹⁵⁵ Podsumowanie badań Centrum Lewady dotyczących przekonań o „odrębnej cywilizacji” rosyjskiej i wyższości kulturowej i duchowej Rosji nad Zachodem, a także stosunku Rosjan do zachodnich wartości liberalnych, w tym demokracji – zob. m.in. Л. Гудков, *Механизмы кризисной консолидации*, „Контрапункт”, сентябрь 2016, no. 5; *Западные обесценности*, Левада центр, 28.10.2014; *Величие вместо демократии: как Россия догнала США в умах своих жителей*, Левада центр, 4.02.2016.

¹⁵⁶ *Национальная идентичность и гордость*, Левада центр, 17.01.2019.

¹⁵⁷ *Демократия особого типа*, Левада центр, 14.01.2016.

¹⁵⁸ O przejściowym charakterze wahań na korzyść nastrojów prozachodnich świadczy m.in. sondaż Centrum Lewady z listopada 2018 r. (zob. *Отношение к странам*, Левада центр, 20.03.2018).

gandowej narracji świadczy o tym, że pada ona na żyzną glebę społecznych uprzedzeń. Widoczny od połowy lat 90. wzrost postaw antyzachodnich wiązał się początkowo z potężnym rozczarowaniem scenariuszem wspieranych przez Zachód rosyjskich reform. Następnie antyokcydentalizm (głównie antyame-rykanizm) stał się narzędziem walki politycznej w warunkach kryzysu we-wnętrznego. Ów antyokcydentalizm, umacniany pod rządami Putina, znalazł swoją kulminację w okresie aneksji Krymu i rozpętanej przez rządowe media antyzachodniej hysterii. W związku z aneksją, traktowaną jako najwyższa ma-nifestacja potęgi mocarstwowej Rosji, wybitnie wzrosła samoocena obywateli i przekonanie, że Rosję zaczęto bardziej szanować w świecie¹⁵⁹. Obserwowane od 2018 r. złagodzenie postaw antyzachodnich i spadek poparcia dla kremlo-wskiej polityki quasi-izolacji na arenie międzynarodowej¹⁶⁰ wynika, jak się wy-daje, nie tyle z redefinicji pożądanego wizerunku międzynarodowego Rosji, ile ze świadomości rosnących kosztów tej polityki. Choć nie można wykluczyć, że pogłębiające się problemy socjalne doprowadzą do stabilnego wzrostu spo-łecznej akceptacji dla zachodnich wzorców rozwoju (głównie w kontekście marzenia o materialnym dobrobycie), to jednak wysoce prawdopodobny jest ponowny odwrót od deklarowanego poparcia dla tych wzorców (i wzrost po-datności na wielkomocarstwową narrację) w przypadku wystąpienia koniecz-ności ponoszenia przez społeczeństwo negatywnych konsekwencji trudnych reform w dłuższym okresie.

Mało prawdopodobne jest, by Zachód w przewidywalnej przyszłości za-interesowany był wspieraniem prądów reformatorskich w Rosji. Nara-stający opór niektórych państw członkowskich UE i wewnątrzpaństwowych grup interesu wobec przedłużania sankcji ekonomicznych, wprowadzonych w związku z rosyjską agresją przeciwko Ukrainie, ujawnia ich gotowość do trwałej akceptacji autorytarnej polityki rządów w Rosji. Postawa taka ma, jak się wydaje, dwa źródła. Pierwszym jest dążenie do korzyści ze współpracy biz-nesowej (mimo że reżim generuje poważne ryzyka dla zachodnich inwestorów z uwagi na instytucjonalizację bezprawia). Drugim – strach przed antagonizo-waniem Rosji i „prowokowaniem” jej do podjęcia kolejnych działań zagraża-jących bezpieczeństwu europejskiemu. **Zwiększa to prawdopodobieństwo brania za dobrą monetę deklarowanego dążenia autorytarnej Rosji do ocieplenia stosunków z Zachodem,** choć głównym celem Moskwy w tej grze pozorów jest doprowadzenie do zniesienia zachodnich sankcji w celu poprawy

¹⁵⁹ Л. Гудков, *Механизмы кризисной консолидации...*, *op. cit.*

¹⁶⁰ *Отношение к странам*, *op. cit.*

sytuacji ekonomicznej i tym samym – umocnienia legitymizacji Kremla. Ta sama legitymizacja wymaga jednak podsycania syndromu „oblężonej twierdzy” i mitu wroga, opartych na konfrontacji z Zachodem¹⁶¹.

Należy się zatem spodziewać, że o ile Rosja nie rozpocznie na dużą skalę nowych agresywnych działań na arenie międzynarodowej, wymierzonych w interesy Zachodu, zarówno UE, jak i USA postawią raczej na stabilność sytuacji wewnętrznej w tym kraju niż na wsparcie dla przemian, kosztowne politycznie i ekonomicznie. **Negatywną rolę w perspektywach rosyjskiej demokracji odegra też pogłębianie się kryzysu liberalnej demokracji na samym Zachodzie**, w tym umacnianie się tendencji nacjonalistycznych i populistycznych¹⁶². Pozbawi to punktu odniesienia te nieliczne środowiska w Rosji, które są autentycznie zdeterminowane do działania na rzecz reform.

¹⁶¹ Szerzej zob. M. Domańska, *Uzależnieni od konfliktu. Wewnętrzne uwarunkowania antyzachodniej polityki Kremla* [seria OSW „Punkt Widzenia”, nr 67], Warszawa 2017.

¹⁶² Д. Травин, *Просуцествует ли путинская система до 2042 года?*, op. cit., s. 345–347. Autor wskazuje na występującą w przeszłości korelację siły lub słabości zachodniego liberalizmu z obecnością bądź brakiem impulsów modernizacyjnych dla Rosji.

ZAKOŃCZENIE

W 2018 r. wyraźnie nasilił się problem legitymizacji reżimu Putinowskiego, o czym świadczy ewolucja nastrojów społecznych i rosnąca frustracja elit, wywołana coraz ostrzejszą walką o aktywa i malejącym poczuciem bezpieczeństwa. Nawet jeśli tendencje te utrwalą się w najbliższych latach, wywołany nimi **kryzys putinizmu nie będzie automatycznie oznaczał trwałego kryzysu rosyjskiego autorytaryzmu.**

Analiza przesłanek trwałości i zmiany rosyjskiego modelu rządów, możliwych obecnie do zdiagnozowania, wskazuje na **wysokie prawdopodobieństwo reprodukowania się w przyszłości „głębokich struktur” – fundamentu autorytarnego reżimu.** Elity, niezależnie od swojej politycznej proveniencji, będą żywotnie zainteresowane utrzymaniem modelu państwa kleptokratycznego, wolnego od kontroli społecznej i dysponującego rozbudowanym aparatem przymusu, w którym nie istnieje konieczność samoograniczania się władzy. Grono beneficjentów obecnego systemu jest wystarczająco duże, by torpedować wszelkie próby realnych przemian.

Dominacja w sferze społeczno-politycznej rozbudowanych sieci patronalnych nad formalnymi instytucjami będzie osłabiać efekty ewentualnych zmian ustrojowych. Zatomizowane społeczeństwo dążyć będzie przede wszystkim do realizacji postulatów socjalnych, co raczej uczyni je podatnym na dyskurs populistyczny niż skłonny do zaakceptowania wieloletniego programu trudnej transformacji polityczno-gospodarczej. W momencie kolejnego kryzysu obywatele najpewniej ponownie odwołają się do znanych i utrwalonych wzorców i wartości: stabilności, porządku oraz afirmacji rządów silnej ręki. Rosja, z uwagi na potencjał geograficzny, militarny i ekonomiczny, ambicje geopolityczne oraz silne zakorzenienie tożsamości narodowej i międzynarodowej w aspiracjach mocarstwowych, nie przyjmie modelu transformacji opartego na imporcie wzorców demokratycznych w celu integracji ze strukturami zachodnimi.

Rosyjski autorytaryzm najpewniej bez poważnych zawirowań przetrwa zmianę przywództwa politycznego w Rosji. Putin jest bowiem raczej produktem trwale zakorzenionych „głębokich struktur” niż twórcą jakościowo nowego systemu. Po jego odejściu nie zmieni się zatem istota modelu rządów, choć możliwe są kosmetyczne zmiany, mające na celu poprawę wizerunku władzy. **Nawet w przypadku wystąpienia przejściowych turbulencji w systemie czy pluralizacji przestrzeni publicznej nadal silnie oddziaływać będą tradycyjne dla Rosji wzorce kultury politycznej, wzmacniające tendencję**

do skupiania władzy w rękach wąskiej grupy decydentów. Z uwagi na wewnętrzne polityczne interesy autorytarnego przywództwa politycznego, po odejściu Putina nie należy się również spodziewać jakościowych zmian w stosunkach z Zachodem (choć nie można wykluczać deklaratywnej „odwilży”). Zarówno bowiem dotychczasowe wzorce legitymizacji władzy (anty Zachodnia narracja wielkomocarstwowa jako rekompensata za niewydolny model gospodarczy), jak i interesy geopolityczne Rosji, dyktujące konfrontacyjny model relacji z Zachodem, najprawdopodobniej pozostaną niezmienione.

MARIA DOMAŃSKA

Prace nad tekstem zakończono w czerwcu 2019 r.

SYSTEM PUTINOWSKI

SŁOWNIK PODSTAWOWYCH TERMINÓW

Basen (ros. бассейн) – nielegalny budżet grupy rządzącej, gromadzony dzięki różnorodnym schematom korupcyjnym (w tym haraczom płaconym przez oligarchów), wykorzystywany przez ścisłą elitę władzy we własnych interesach.

Błat (ros. блат) – znajomości wykorzystywane w celu zdobycia deficytowych dóbr albo innych korzyści.

Czarna kasa (ros. черный нал) – nielegalny budżet organizacji (organu administracji, firmy, partii politycznej etc.), na ogół przechowywany w postaci gotówkowej, wydatkowany w sposób nieoficjalny w interesie wąskiej grupy beneficjentów.

Demokracja (nazywana w Rosji również „suwerenną demokracją”) – w realiach rosyjskich termin służący maskowaniu autorytarnej istoty putinizmu. Rosyjska „demokracja” oznacza taki model rządów, w którym z jednej strony istnieją pisemne, zawarte w konstytucji i ustawach gwarancje praw i swobód obywatelskich, deklaracje na temat trójpodziału władzy i rządów prawa, a także regularnie organizowany jest rytuał głosowania powszechnego, z drugiej jednak – wypełnianie przez rządzących konstytucji, ustaw i ratyfikowanych umów międzynarodowych uzależnione jest od oceny, czy nie zagraża to trwałości ich władzy i nielegalnie zdobytym majątkom. W systemie tym „wybory” są imitacją, mającą nie tyle służyć wyrażeniu rzeczywistej woli wyborców, ile formalnej legitymizacji władzy osób pozostających u steru państwa; odbywa się to m.in. za pomocą zasobu administracyjnego (zob. dalej) i technologii politycznych (zob. dalej). Przymiotnik „suwerenna”, osłabiający istotę następującego po nim rzeczownika „demokracja”, oznacza w praktyce, że rządzący swobodnie decydują, kiedy i przeciw komu stosować które przepisy oraz jak je interpretować. Rosyjska doktryna „demokratyczna” została m.in. obrazowo wyłożona w maju 2017 r. przez Walerija Zorkina, prezesa rosyjskiego Sądu Konstytucyjnego: „Obrona praw człowieka nie powinna stwarzać zagrożenia dla suwerenności państwa, nie powinna też podrywać moralności i tożsamości religijnej społeczeństwa”.

Kapitalizm państwowy – formalnie wolnorynkowy system gospodarczy, w którym państwo zrasta się z kapitałem: znaczną rolę odgrywają w nim przedsiębiorstwa państwowe, a władze kontrolują kluczowe sektory gospodarki, w tym prywatny wielki biznes.

Kompromat (ros. компромат) – materiały kompromitujące zbierane i wykorzystywane w celu dyskredytacji przeciwników politycznych czy biznesowych.

Krugowaja poruka (ros. круговая порука) – wzajemne gwarancje lojalności obowiązujące między członkami zamkniętej grupy, wymuszone wspólnym uwikłaniem w działania nielegalne bądź kompromitujące; w tym mechanizmie odpowiedzialność zbiorowa jest rękojmią, że jeden z członków grupy nie wyda pozostałych.

Krysha, „kryszowanie” (ros. крыша, крышевание, dosł. „zapewnianie dachu”) – szeroko pojmowana protekcja oferowana podmiotom biznesowym w ich legalnej bądź nielegalnej działalności w zamian za regularnie płacony haracz lub udział w zyskach firmy (mechanizm tzw. otkatu – zob. dalej).

Nacjonalizacja gospodarki – zgodna z filozofią „patrymonium” prywatyzacja państwa przez uprzywilejowanych członków elity, którzy dzięki formalnej nacjonalizacji sektorów gospodarki mogą zagarniać zyski, a stratami obciążać budżet państwa.

Obszczak (ros. общак) – w żargonie kryminalnym wspólny budżet organizacji przestępczej; termin stosowany w odniesieniu do schematów korupcyjnych w rosyjskich instytucjach państwowych. „Obszczak” tworzy się dzięki odprowadzaniu do „wspólnej kasy” części indywidualnie pozyskiwanych dochodów z korupcji. Są one następnie przeznaczane na finansowanie potrzeb grupy, wynikających z jej nielegalnej działalności (np. wręczanie łapówek).

Opozycja – w języku władzy grupa osób (partia polityczna), która zachowując pozory niezależnego programu i działalności, nie przeszkadza grupie rządzącej w sprawowaniu i utrzymywaniu władzy. Istotę jej funkcji lepiej oddają terminy „opozycja koncesjonowana” bądź „konstruktywna opozycja” – może ona działać dzięki przyzwoleniu władz, a jej krytyka pod adresem rządzących mieści się w ściśle określonych granicach. Są to *de facto* sojusznicy władzy, umacniający jej legitymizację poprzez tworzenie pozorów pluralizmu, a także beneficjenci systemu autorytarnego, czerpiący z niego korzyści majątkowe i polityczne. Opozycja realnie niezależna od władzy (opozycja antysystemowa) najczęściej nazywana jest przez przedstawicieli tejże ekstremistami, piątą kolumną, organizatorami masowych zamieszek, przeciwnikami ustroju konstytucyjnego, wreszcie agentami amerykańskiego Departamentu Stanu, zdrajcami, kryminalistami.

Otkat (ros. *откат*) – haracz płacony lub udział w zyskach firmy oferowany w zamian za uzyskaną korzyść (np. nielegalnie wygrany przetarg czy ochronę – zob. krysha).

Partia władzy – w przeciwieństwie do „partii rządzącej” w danym państwie, wyłanianej w wolnych, konkurencyjnych wyborach, a następnie formującej rząd, partia władzy (w Rosji – Jedna Rosja) jest nie tyle organizacją polityczną wyrażającą i realizującą interesy wyborców, mającą spójny program i walczącą o władzę w warunkach choćby minimalnej konkurencji, ile narządziem i przedłużeniem władzy wykonawczej (Administracji Prezydenta), tworzoną odgórnie jako zaplecze poparcia dla głowy państwa. Jej „program” dyktowany jest bieżącymi potrzebami Kremla, stanowiska partyjne obsadzone są w wyniku wytycznych Administracji Prezydenta, a walka członków partii o formalnie wybieralne urzędy polega nie tyle na interakcjach z wyborcami i zdobywaniu realnego mandatu społecznego, ile na zakulisowych rozgrywkach i intrygach, mających na celu uzyskanie akceptacji Kremla i wsparcia ze strony administracyjnego dla danej kandydatury. Członkostwo w partii władzy jest przy tym często warunkiem kariery w administracji państwowej.

Poniatija (ros. *понятия*) – popularny termin pochodzący z kryminalnego (i więziennego) kodeksu zachowania oznaczający niepisane zasady postępowania, pierwotnie znane jedynie wtajemniczonym, „swoim”. W rosyjskiej sferze polityczno-biurokratycznej poniatija mają bezwzględny prymat nad prawem pisanym w zakresie zarządzania wybranymi sferami życia publicznego oraz regulowania stosunków zwierzchności i podporządkowania. Odsyłają one do siły i patrymonialnych współzależności jako źródła prawa.

Prawo państwowe – system norm prawnych i sankcji za ich naruszenie, traktowany instrumentalnie przez organy władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej. Nadrzędnym celem systemu prawnego jest zagwarantowanie trwałości władzy i przywilejów głównym decydentom w państwie. Tym samym mamy do czynienia nie z rządami prawa w klasycznym rozumieniu zachodnich demokracji, ale rządami „za pomocą prawa” (prawo stosowane przede wszystkim jako instrument represji wobec przeciwników politycznych i środowisk niezależnych).

Raspił (ros. *распил*) – różnorodne mechanizmy defraudowania pieniędzy budżetowych lub majątku firmy prywatnej lub państwowej.

Rejderstwo (ros. *peŭdepcmco*) – przejmowanie dochodowych firm przez podmioty prywatne lub państwowe (nierzadko we współpracy z grupami kryminalnymi) przy wykorzystaniu organów ścigania, służb specjalnych, wymiaru sprawiedliwości, organów kontrolno-nadzorczych. Celem rejderstwa jest przejęcie, a następnie maksymalna eksploatacja przynoszących dochody przedsiębiorstw, w tym wyprowadzenie ich aktywów na prywatne konta, co często prowadzi do bankructwa.

Reket (ros. *pekem*) – zorganizowany system wymuszania haraczy przy użyciu przemocy (gróźb, szantażu, przemocy fizycznej, porwań), niekiedy w zamian za realną bądź iluzoryczną kryszę.

Renta administracyjna – łapówki wydłużane przez urzędników różnych szczebli w zamian za rzetelne wykonywanie służbowych obowiązków lub szczególną, niekoniecznie zgodną z przepisami „przychylność” w rozpatrywaniu spraw patentów. Bywa też definiowana jako nielegalne korzyści czerpane w związku z celowym i sztucznym zaostrzaniem przepisów administracyjnych na korzyść wybranych podmiotów.

Renta korupcyjna – systematyczne otrzymywanie przez urzędnika nielegalnych korzyści od osób fizycznych lub prawnych w zamian za wykonywanie legalnych czynności urzędowych dotyczących kontroli i nadzoru nad działalnością tych osób lub firm. Niekiedy utożsamiana jest z rentą administracyjną.

Technologie polityczne – narzędzie uprawiania polityki polegające na manipulowaniu opinią publiczną w celu pozyskania poparcia dla polityka lub dyskredytacji jego oponentów. Rosyjskie pojęcie „technolog polityczny” odpowiada angielskiemu terminowi „spin doctor”, choć pole manewru tego pierwszego jest na ogół nieporównywalnie większe z uwagi na brak transparentności życia publicznego w Rosji i mechanizmów kontroli władzy. Na dużą skalę technologie polityczne zostały po raz pierwszy zastosowane w Rosji przy okazji wyborów prezydenckich w 1996 r.

Trójpodział władzy – imitacyjny, czysto deklaracyjny podział władzy państwowej na trzy klasyczne gałęzie (władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza), w którym parlament i sądy stanowią *de facto* zaplecze władzy wykonawczej – pozostają lojalne wobec Kremla i realizują interesy wąskiej grupy rządzących przy użyciu wszelkich dostępnych metod.

Walka z korupcją – kampania tropienia i karania – arbitralnie wytypowanych – skorumpowanych funkcjonariuszy państwowych, mająca na celu redystrybucję aktywów i wpływów politycznych, a nie wykorzenienie korupcji jako zjawiska systemotwórczego (wciąż bowiem ogromne zyski czerpią z niej wpływowe osoby zbliżone do Kremla i państwowi decydenci, z prezydentem i premierem na czele). „Walka z korupcją” jest wyrazem nasilających się od 2015 r. starć w łonie rosyjskich elit o kurczące się aktywa, których narzędziem i zarazem beneficjentem są często służby specjalne (głównie FSB).

Zasób administracyjny (ros. *админресурс*) – potencjał wpływu na kształt sfery publicznej, jakim – dzięki pieniądзом budżetowym, ustawowym kompetencjom, aparatowi przymusu czy wykorzystywaniu nieformalnych współzależności patronalno-klientelistycznych – dysponują instytucje państwowe i ich indywidualni przedstawiciele. Termin najczęściej używany jest w odniesieniu do manipulowania przez administrację państwową przebiegiem i wynikami wyborów różnych szczebli.